

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie, 9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.35 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 137.

BYDGOSZCZ, niedziela dnia 16 czerwca 1929 r.

Rok XXIII.

Polski nacjonalizm a niemiecki szowinizm.

Do najpiękniejszych cnót ludzkich należy patriotyzm czyli umiłowanie własnej ojczyzny, własnego narodu. On to czyni człowieka zdolnym do najpiękniejszych czynów, do bohaterstwa, szlachetnych a bezinteresownych porywów. Patriotyzm w duszy człowieka sam Bóg wzniesił i do pielęgnowania w sercach naszych zachęcił przykładem Zbawiciela, płaczącego nad losem Jeruzalem, miasta ojczyznego. Patriotą żyje miłością swego kraju i swego narodu — **obcemu jest nienawiść** do innych narodów.

Inaczej ma się rzecz z nacjonalizmem. Pewnym ludziom zdaje się, że to spotęgowany, skondensowany patriotyzm. Tymczasem tak nie jest, gdyż do pierwiastka patriotycznego nacjonalizm dołącza **pychę** (nie dumę) narodową. Dla tego to nacjonaści nie rozumieją **możliwości współżycia** z innymi narodowościami, które w niektórych okolicznościach staje się koniecznością. Pycha narodowa, wynosząca swój naród ponad wszystkie inne, jest współżycia przeszkodą.

W Polsce nacjonalizm jest dość słaby, a wyznawców ma głównie w obozie narodowo-demokratycznym, stanowiącym - w dzisiejszej formie - **przeżytek** z czasów niewoli. Wówczas to dziki ucisk ze strony ciemniejszych sił rzeczy wywoływać musiał egzaltację uczuć narodowych i nienawiść do obcoplemiennego otoczenia. W zmienionych warunkach nacjonalizm przestał być cechą dodatnią, a stał się ujemną. Ustała bowiem potrzeba bronięcia własnego narodu — w obrębie własnego państwa — przed wynarodowieniem, a pozostały **momenty drażniące**, utrudniające współżycie z innymi narodowościami, które również zarażają się nacjonalistycznymi prądami i ze swej strony współżyciu w państwie stawiają przeszkody.

Wyższym stopniem nacjonalizmu jest **szowinizm**. Oznacza on „fałszywy patriotyzm, objawiający się w chorobliwej dumie narodowej i przesadnych pretensjach patriotycznych”. Szowinizm jest wrzodem na ciele patriotyzmu i obrzydliwą formą nacjonalizmu. W Polsce szowinizm prawie że wcale niema, natomiast krzewi się on bujnie w Niemczech.

Dowodły nam tego wymownie **wypadki opolskie**. Pięście i pałki były tam symbolami dziko pojętego patriotyzmu czyli szowinizmu. A jak on bujnie się krzewi w głowach obłąkanej ludności, pogranicza zwłaszcza, o tem przekonuje nas opis podróży naszego korespondenta na Śląsk opolski. Każdy przejaw ducha polskiego wywołuje tam wściekłość rozwyrzzonej tłuszczy niemieckiej, czy to jest szkoła polska czy niewinne przedstawienie teatralne. Słyszeliśmy świeżo także o prześladowaniu nauczycieli polskich, których włożono w Prusach po więzieniach jedynie za to, że mieli odwagę w polskiej szkole nauczać.

Nowy atak Stresemanna na Polskę w związku z likwidacją majątków niemieckich w b. dzielnicy pruskiej.

(Własna służba telegraf. „Dzien. Bydg.”)

Paryż, 15 6. Z Madrytu donoszą: Na wczorajszym posiedzeniu Rady Ligi w Madrycie stanowiąca główną kwestję obrad sprawa

likwidacji własności niemieckiej w Polsce.

W związku z tem wygłosił dr. Stresemann wielką mowę, w której zaznaczył, co następuje: likwidacja własności niemieckiej jest

sprawą sporną

niezależną dotychczas pomiędzy rządem niemieckim a polskim. Istnieje w tej kwestji **umowa wiedeńska** z 30 sierpnia 1924 r. co do interpretacji której niema jednak zgodności pomiędzy Berlinem a Warszawą. Polska przywiązuje do nielikwidowania majątków

żądanie obywatelstwa polskiego,

którego jednak w spornych sprawach nie chce udzielać. Rząd polski uważa, że likwidacji podlegać może

jeszcze 50 000 hektarów roli

i 600 miejskich terenów, podczas gdy Niemcy zgadzają się tylko na 10% tej sumy.

Słuszna odpowiedź Zaleskiego wywołała niezadowolenie prasy berlińskiej.

Berlin, 15 6. Cała prasa berlińska komentuje zajście madryckie pomiędzy min. Stresemannem a Zaleskim w duchu bardzo nieprzychylnym dla Polski. Nawet „Berliner Tageblatt“ stwierdza, że mowa min. Zaleskiego była „agitacyjna“ i bardzo ostra w stosunku do

W odpowiedzi na długą mowę min. Stresemanna zabrał głos min. Zaleski i stanowczo zastrzegł się przeciwko wydobyciu podobnych spraw na posiedzeniu rady Ligi, skoro pertraktacje pomiędzy rządem polskim a niemieckim nie są jeszcze w tej sprawie ukończone. Rząd polski mógłby podobnie zainteresować radę Ligi

co do zajęć opolskich,

nie czyni jednak tego, gdyż uważa, że takie sporne sprawy winny być przedewszystkiem rozstrzygane przez komitety, złożone z 3 członków rady Ligi. Mowa min. Zaleskiego pełna mocnych akcentów wywołała

zgodę wielu członków rady

oraz wyraźne niezadowolenie Stresemanna, który zapowiedział odpowiedź na dzień dzisiejszy.

Jednocześnie rozpoczął ambasador japoński

Adaczi próbę pogodzenia

obu delegatów, tak, że możliwe jest, że Zaleski, Stresemann i Adaczi będą konferowali wspólnie jeszcze przed obradami plenum. W.

Jakże niewinnie wobec tego pruskiego szowinizmu wygląda nasz rodzimy, nacjonalizm! Choć nie jesteśmy jego zwolennikami, przyznać musimy, że daleko mu do tego szowinizmu, który nazywał się u nas dawniej **hakatyzmem**, a który polegał i do dziś polega na nieokiełznanej **nienawiści** do wszystkiego, co nie-niemieckie i nie-pruskie. Pamiętamy dobrze te czasy, gdy hakatyzm u nas był wszechmocny i kuł prawa, a raczej bezprawia, antypolskie. Mimo klęski wojennej to ludożerstwo w umysłowości pruskiej nie uległo zmianie. Obecnie z okazji 10-lecia Traktatu Wersalskiego rozgorzeje w dzikszej jeszcze formie, bo dochodzą wiadomości z Niemiec, z których wynika, że podpalacze umysłów są już przy robotce.

Robota ta odbywa się pod hasłem „Precz z Traktatem Wersalskim!”, który rzekomo pokrzywdził Niemcy. Celem jej zaś jest rozkołysanie namiętności w tym kierunku, aby **poszczuć cały naród niemiecki na Polskę**. Nie mają jeszcze odwagi krzyżeć o zemstę na Francji, którą równie gwałtownie nienawidzą, więc rozpalają nienawiść ku Polsce. W robotcie tej zgodni są wszyscy, od socjalistów aż do konserwatystów, od republikanów aż do monarchistów. Minister Stresemann nie jest lepszy od Hugenberg, a socjalistyczny kanclerz Mueller od centrowca Kaasa. Różnią się tylko w **metodach**, bo Stresemann

przed Ligą Narodów nie może popisywać się z taką żarłocznością antypolską, na jaką sobie np. Hugenberg pozwolić może. Ale o umysłowości ich świadczy zarówno przewlekanie układów z Polską jak obrona przed Locarnem Wschodu, zabezpieczająca zachodnie granice Polski.

Naród niemiecki porówny ze swoją urzędową reprezentacją żywi jedna-

ką ku Polsce nienawiść. Dla tego nie mają racji ci niemieccy pisarze, którzy część winy za złe sąsiedzkie stosunki między Polską a Niemcami zwalają na polskich nacjonalistów, którzy rzekomo ułatwiają robotę nacjonalistom niemieckim. Wybryki nacjonalistycznie usposobionych jednostek czy nawet grup w Polsce, bardzo nielicznych, nie mogą iść w porównanie z tem, co się po drugiej stronie granicy dzieje. **Niema u nas prześladowania żywiołu niemieckiego**, o czem świadczy fakt, że prawie wcale nie zdarzają się prześladowania Niemców z powodu ich języka. A jeżeli **prasa niemiecka** wydyma poszczególne wypadki i zarządzenia władz, będące zresztą w zgodzie z prawem, to fakt ten świadczy tylko o **swobodzie**, jaką się w Polsce cieszy. Postępowanie jej przeważnie nie świadczy wcale o **zbytnej lojalności** w stosunku do państwa polskiego. Nie znaleźliśmy jeszcze na jej łamach bodaj jednego wyrazu, świadczącego o jej dla Polski życzliwości, której zresztą nie wymagamy — natomiast bardzo wiele **zjadliwości** i „Schadenfreude”.

Po tem, cośmy wyżej powiedzieli, śmiało zaryzykować możemy twierdzenie, że **nie polski nacjonalizm stanowi na wschodzie zarzewie niepokoju, lecz niemiecki szowinizm**, który całą siłą pary dąży do obalenia obecnego stanu rzeczy i przywrócenia stanu przedwojennego, któryby pozwolił niemieckiej mniejszości ucisnąć polską większość. Świat jednak wiedzieć musi, co mu już minister Zaleski powiedział, że każdy zamach na granice Polski — to wojna. My do niej nie pchamy ani jej chcemy, ale patriotyzm narodu polskiego żadnego takiego zamachu nie ścierpi.

Trocki pragnie uszczęśliwić Anglję.

Londyn, 15. 6. (Tel. wł.) Pewne koła Labour Party wywierają nacisk na Mac Donalda, by pozwolił Trockiemu przyjechać do Anglji.

Lotnicy francuscy przebyli Ocean.

„Złoty ptak“ wylądował w Hiszpanji.

(Własna służba telegraf. „Dz. Bydg.”)

Paryż, 15 6. Według depezy z Santander w Hiszpanji wylądował w pobliżu miasta aeroplan francuski „Złoty ptak“, który z trzema pilotami francuskimi i jednym ślepym pasażerem wystartował w dniu wczorajszym o godz. 10 rano według czasu amerykańskiego z lotniska w Old Orchard w stanie Maine (na północ od Nowego Jorku,

w pobliżu Halifax) i przebył Ocean Atlantycki w kierunku zachodnio-wschodnim.

Samolot miał przyjechać do Paryża, zmylił jednak kierunek w drodze i wylądował w Hiszpanji.

Przybycie lotników francuskich wywołało w Paryżu wielką radość. W.

Wojna na Dalekim Wschodzie. Wojska sowieckie podobno przekroczyły już granicę Chin.

(Własna służba telegraf. „Dzien. Bydg.”)

Londyn, 15 6. Londyńskie pismo „Daily Telegraph“ donosi z Chin, że wojska sowieckie podobno rozpoczęły swój marsz do Mandżurji, co ma być odpowiedzią na aresztowanie konsulów rosyjskich w Chinach. Marszałek Chang Si-Liang, syn i następca Czang-So-Lina miał zwrócić się telegraficznie z prośbą o pomoc do rządu nankińskiego.

W Charbinie panuje wielkie **zaniepokojenie wśród ludności**, tem bardziej, że tam przebywa wielu Rosjan o przekonaniach carskich. Sowieciom chodzi o dojscie do linii kolejowej wschodnio-chińskiej.

Wiadomość „Daily Telegraphu“ dotychczas sprawdzona nie została. TL

Tygodniowy przegląd polityki zagranicznej.

Postulaty niemieckie w radzie Ligi Narodów w Madrycie. — Porażka Stresemanna. — Nastroje polityczne w Niemczech. — W jakim kierunku pójdzie nowy rząd angielski pod wodzą Mac Donalda? — Król egipski Fuad w Berlinie. — Co sądzą Włosi o Polsce?

Najważniejszym wydarzeniem dni ostatnich w polityce zagranicznej jest sesja rady Ligi Narodów w Madrycie, stolicy Hiszpanji, obradująca nad sprawą rewizji procedury mniejszości nar., wniesioną przez przedstawiciela Niemiec min. spraw zagranicznych dra Stresemanna. Dziwna rzecz, Niemcom ciągle zdaje się, że ich ziomkowie na Górnym Śląsku są przez władze polskie upośledzeni i prześladowani, podczas gdy nasi rodacy w Niemczech ani połowy nie posiadają tych praw, jakie mają Niemcy na Górnym Śląsku. Jeżeli ma być dyskusja o upośledzeniu mniejszości narodowych, to raczej my mielibyśmy najzupełniejsze prawo do utyskiwań i żalów na terenie Ligi Narodów.

Znany napad zbirów niemieckich na artystów polskich w Opolu powinien być również przedmiotem obrad rady Ligi Narodów, gdyż jest on bodaj jedyny w historii państw cywilizowanych i kulturalnych, do jakich przecież Niemcy się zaliczają. Gdyby podobny wypadek miał zdarzyć się artyście niemieckim w Polsce, rząd niemiecki zrobiłby z tego hałaśliwy skandal, jakiego dotąd w Lidze Narodów nie było. My atoli w swej zbytnej grzeczności wobec tego rodzaju sąsiada, co Niemcy, zdobyliśmy się zaledwie na wysłanie odpowiedniego memorjału do rady Ligi Narodów, który jednakże rozważany będzie dopiero na sesji jesiennej. Brak nam tego tupetu i tej energii dyplomatycznej, jaką posiadają Niemcy i dlatego ważna ta i jedyna w swoim rodzaju sprawa zepchnięta została na plan drugi. Inaczej postępują Niemcy. Stresemann znany ze swych niekulturalnych wystąpień w Lugano i Genewie, przybrał toż obrońcy uciśnionych mniejszości narodowych i prócz sprawy rewizji procedury mniejszościowej zdołał przeforsować sprawę rzekomo bezprawnej likwidacji majątków niemieckich w Polsce, chociaż sprawa ta oparta jest na zupełnie prawnych podstawach, wynikająca z traktatu wersalskiego i odnośnych umów polsko-niemieckich. Nic to jednak Niemców nie obchodzi, bo ich dewiza jest: krzyk i skarga na rzekomy ucisk i rzekome krzywdy Niemców.

W prasie niemieckiej panuje silne zdenerwowanie z powodu nieprzeprowadzenia przez Stresemanna postulatów niemieckich w radzie Ligi Narodów. Ta widoczna porażka dyplomacji niemieckiej w Madrycie wzbudziła w prasie niemieckiej istny szal wściekłości. To też w kołach politycznych Niemiec odzywiają się głosy, ażeby Stresemann postąpił w Madrycie tak, jak postępował w Lugano i Genewie, t. j. ażeby przez walenie pięścią w stół zwrócić więcej uwagi na postulaty Niemiec.

Niemcom się zdawało, że z chwilą wysunięcia postulatów niemieckich w Madrycie o rzekomych krzywdach niemieckich, sytuacja międzynarodowa ukształtuje się według ich marzeń i życzeń. Tymczasem nadzieje niemieckie pierzchły, gdyż przedstawiciele państw w Madrycie, poznawszy już dostatecznie cele i zamiary Niemców, nie dali się wciągnąć na kawał, lecz bardzo a bardzo krytycznie zaczęli przyglądać się wystąpieniom Stresemanna.

Z rozmowy, jaką Stresemann miał w Madrycie z Briandem, zaczęli Niemcy wysuwać bardzo daleko idące wnioski. Mówiono i pisano, że Stresemann podniósł wobec Brianda mnóstwo zagadnień natury delikatnej, łączących się z likwidacją wojny. Twierdzono też, że wypłynęła znów na widownię sprawa opróżnienia Nadrenji. Tymczasem okazało się, że delegacja francuska złożyła piśmienne oświadczenie, które od razu ochłodziło zapalczliwość niemiecką i nadzieje wysuwane z rozmowy Brianda ze Stresemannem. Briand oświadczył wprost Stresemannowi, że nadeszła chwila, kiedy musi osiągnąć zabezpie-

Poznański Bank dla Handlu i Przemysłu

S.P.A.K.C.

Oddział w Bydgoszczy, Dworcowa 96 / TELEFONY: 464, 465, 445

Przyjmuje wkłady złotowe i dolarowe za wysokim oprocentowaniem
Wykonuje wszelkie transakcje bankowe

Uгода rządu meksykańskiego z Kościołem Katolickim.

Nowy Jork, 15. 6. (AW.) Donoszą z Meksyku o porozumieniu między przedstawicielami Kościoła katolickiego a rządem meksykańskim. Długotrwały zatarg zakończony został podobno

ku obopólnemu zadowoleniu. Dnia 16. bm. podpisany zostanie odnośny układ. Katolicy meksykańscy szykują się do wielkich uroczystości i manifestacji w tym dniu.

Zajście przed konsulatem polskim w Tyflisie.

Warszawa, 15 6. (Tel. wł.) Z Moskwy donoszą, że dnia 12 czerwca w Tyflisie tłum złożony z kilkuset osób zebrał się przed gmachem konsulatu polskiego, wznosząc obelżywe okrzyki i obrzucając gmach gradem kamieni. Szyby zostały powybijane i częściowo zniszczone

urządzenia wewnętrzne. Poseł polski w Moskwie Patek złożył kategoryczny protest rządu polskiego w komisariacie ludowym spraw zagranicznych. Zastępca komisarza imieniem rządu wyrzcił gorące ubolewanie.

Wyrok w sprawie Jakubowskiego w poniedziałek.

Neustrelitz, 15 6. (Tel. wł.) Rozprawa sądowa w sprawie Jakubowskiego została zakończona. W poniedziałek o godz. 12,30 w południe nastąpi ogłosze-

nie wyroku. W ostatnim dniu rozpraw zeznawał świadek pastor Alers, poczem przemawiał nadprokurator Weber, na koniec obrońca adwokat Brandt.

„Oda do młodości” babci Endecji.



Młodości! Ty na pogromy wylatuj!

czenie dzieła, którego program był ustalony w grudniu w Genewie.

„Vossische Zeitung” twierdzi, że w sprawie ustanowienia żądanej swego czasu przez Francję komisji kontrolującej jako warunku opróżnienia Nadrenji, nic się do tego czasu nie zmieniło i że zarówno na tym punkcie jak i w innych sprawach panuje ta sama rozbieżność poglądów między Francją a Niemcami.

Z tego wszystkiego, co się dzieje w Madrycie, widzimy, że błąd, jaki popełniono po rozgromie Niemiec w roku 1918, mści się dziś na każdym kroku. Gdyby państwa koalicyjne zgruchotały sprawców wojny światowej, jak na to zasłużyli, toby dziś nie było tych najprzeróżniejszych sporów i kłopotów, jakie są na porządku dziennym na arenie międzynarodowej.

Kto uważnie obserwuje bieg wypadków w Niemczech, ten musiał przyjąć

do przekonania, że rządy republikańskie w Niemczech są tylko pokrywką dążności imperjalistycznych i zaborczych. Niemcy zbroją się od stóp do głów, chociaż według traktatu wersalskiego nie mają do tego prawa. Hakata święci tam triumfy, krzycząc głośno: „Poznańskie, Pomorze i Górny Śląsk musimy odebrać Polsce”. Jeżeli polityka niemiecka pójdzie w tym kierunku nadal, to państwa europejskie będą musiały chwycić się energicznych środków, aby ukreślić leb hydrze niemieckiej. Im rychlej to nastąpi, tem lepiej.

Drugim ważnym wydarzeniem w polityce zagranicznej jest utworzenie nowego rządu angielskiego pod wodzą Mac Donalda. Przywódca ruchu robotniczego w Anglii powierzył teki ministerjalne ludziom swego obozu twierdząc, że gabinet jego będzie gabinetem umiarkowanym zarówno w polityce wewnętrznej jak i w polityce zagranicz-

nej. Wprawdzie lista ministrów zawiera prawie wyłącznie nazwiska członków umiarkowanego odłamu Labour Party, z doświadczenia atoli wiemy, że jeżeli chodzi o nas, to Mac Donald jest nieprzychylnie usposobiony względem Polski. Jeszcze za czasów pierwszej swej prezesury zajął on bowiem stanowisko wrogie wobec Polski na terenie międzynarodowym. Prawdopodobnie od tego czasu nie zmienił się ani na jotę.

Uprzytomnijmy sobie, co powiedział nowy minister spraw zagranicznych Henderson. Otóż Henderson oświadczył, że dążeniem nowego rządu angielskiego będzie wycofanie wojsk angielskich z Nadrenji, nawiązanie stosunków z Rosją sowiecką oraz ścisła współpraca ze Stanami Zjednoczonymi. Oświadczenie Hendersona przyjęto w Niemczech i Sowietach z wielką radością. Co dalej będzie, zobaczymy.

Konserwatyści angielscy z powodu porażki odniesionej przy wyborach popadli w zwątpienie i przygnębienie. Niemniej i liberalowie, którzy pod wodzą Lloyd Georgea sromotną ponieśli klęskę. Wśród partii liberalnej odzywają się silne pomruki i głośnie nawoływania do usunięcia Lloyd Georgea z przewodnictwa, gdyż, jak twierdzą, pod takim przewodnictwem partja nie ma żadnych widoków zdobycia zaufania kraju.

Wizytę spadkobiercy Faraonów, króla egipskiego Fuada w Berlinie, wyzykali Niemcy do szumnych manifestacji monarchistycznych. Przyjęcie, jakie zgotowano w Berlinie Fuadowi, przypomina czasy panowania Wilhelma II. Zarówno prezydent Hindenburg jak i Reichswehra oraz ludność niemiecka nadała uroczystości odwiedzin Fuada ton, jaki zwykł był panować na dworze Wilhelma Ostatniego. Nowy to dowód, że Niemcy są monarchją z przykrywką republikańską.

Prasa włoska zajmowała się w ostatnich dniach sprawami związanymi pośrednio i bezpośrednio z Polską. Np. pismo włoskie „Ambrosiano” poświęciło długi artykuł rozważaniu sytuacji politycznej Polski w polityce międzynarodowej i stwierdziło z zadowoleniem coraz większą samodzielność Polski, która wykazuje inicjatywę własną, nie dając się już powodować przez wielkie mocarstwa. Dziennik włoski uważa, że Polska zbyt nie przejmując się ewentualnym niebezpieczeństwem ze strony Niemiec, przyczem wypowiada zdanie, że najbaczniejsza uwaga Polski powinna być zwrócona w stronę Rosji, gdyż zaatakowana od wschodu Polska nie mogłaby liczyć na niczyją pomoc.

Wobec tego stwierdzamy, że Polska świadoma jest najzupełniej niebezpieczeństwa, grożącego jej zarówno ze strony Niemiec jak i Rosji. Oba te państwa dyszą dziką nienawiścią ku Polsce, skutkiem czego wszelkie usiłowania Rosji i Niemiec idą w kierunku osłabienia naszej siły mocarstwowej i podkopania naszego bytu. Dyplomacja i społeczeństwo jest o tem doskonale poinformowane i dlatego każdej chwili przygotowani jesteśmy na wszelkie niespodzianki.

Osiedliłem się w Bydgoszczy i przyjmuję w chorobach wewnętrznych i dziecięcych od godziny 8—5 po pol.
Dr. med. A. Kerz
ul. Gdańska 35 II. (15280)

O pokoju wiecznym — amen!

(Zamiast Kroniki Niedzielnej).

Bydgoszcz, 14 czerwca.

Dobrze zrobiła Liga Narodów, przynosząc czasowo swoją działalność do Madrytu, dokąd pojechał i nasz Zaleski. Bo cała ta, wielce czcigodna zresztą instytucja, robi wrażenie hiszpańskiego granda. Przybiera pozę i nadyma się jak on, choć i jej płaszcz, jak tego granda hiszpańskiego, jest wiatrem podszyty.

Powołując do życia Ligę, dyplomacja całego świata zmontowała niejako olbrzymi młot do bicia much i komarów. Grubszy zwierz nie dostaje się na jej kowadło. W Chinach różne Fengi rządzą masowe jatki. W Meksyku leje się krew jak z pękniętego rurociągu. Kilkadziesiąt tysięcy inteligencji gnije i kona na wyspach Sołowieckich. Woziwoda Babilulach morduje bez pardonu tysiączne zastępy Amanulacha. W ostatnim czasie i Persja poczyną przybierać wygląd ludzkiej rzeźni... To wszystko Ligę Narodów nie wzrusza. Nie widzi i nie słyszy. Dopiero gdy do jej protokołu podawczego wpłynie skarga pogromowa kilku poturbowanych żydków, gdy paru bałkańskich meszuresów uzali się na gwałt zadany im przez albańskich komitadzi, gdy konserwowy złodziej strustowanym szachrajem wpędzi świnię do grzechu, wtedy olbrzymie cielsko Ligi Narodów porusza się i przeży niespokojnie, aby werdyktem swoim zalać zarzewie nowej pożogi światowej.

Rozbrojenie... Widziałem niedawno rycinę w piśmie angielskim: pod pomnikiem Wolności w Nowym Jorku płynie tysiącletnia flotylla amerykańskich pancerników i łodzi podwodnych, a na głowie bogini Wolności stoi Hoover i wrzeszczy: pax! pax! Rok rocznie cała kalwakada podobnych jemu krzykaczy ciągnie do Genewy. Każdy trzyma gałązkę oliwną w zębach niby prosię wielkanocne kawałek chrzanu. W pałacu Ligi wśród sfory dziennikarskich szmerek handryczą się głośno, ile który ma zatopić krążowników, aby dać początek rozbrojeniu. A w gabinetach hotelowych zmagają się w kil-

ku, ile jeszcze ułać armat, aby niewygodnemu konkurentowi końca dojechać. Na kongresach światowych rozprawia się o leczeniu raka i gruźlicy, a w domu buduje się wylegarnie bakcyli tyfoidalnych i cholerycznych, aby je w sposobnej chwili sąsiadowi na łeb strącić. Czystej atmosfery nawzajem się domagają, a pokryjomu gazy trujące fabrykują. Nim traktat przyjaźni z tobą podpisze, pierwaj plan wygotuje, jak ci kark skrócić. Na domy robotnicze podatki wyciska a tanki za nie buduje. Cały naród wychowuje się w chrześcijańskiej miłości bliźniego i — pod bronią. Wszyscy mają prawo do życia, z wyjątkiem tych, którzy zawadzają. Pokój wam — mówią badacze Pisma św. — ale dopiero po wygranej wojnie. Miłujcie nieprzyjaciół waszych — jeśli ich Bóg powołał do Swej chwały. Błogosławieni cisi, jeśli są tęgimi generałami, i błogosławieni ubodzy na duchu, jeśli tylko dobrze strzelać umieją. Pozwólcie maluczkim przyjść do mnie, bo ich są rowy strzeleckie. Si vis pacem, jesteś zdrajcą stanu. Nie była to nigdy herezja: pro Patria et pro Ecclesia! Dawniej święcono kule, dziś miny i torpedy. Paneuropa... contra Panazja. Wojna wojnie — aż do zupełnej zagłady ludzkości i cywilizacji. Niech żyje pacyfizm — na hak z defetyzmem! Bojowe aeroplany — Boże ptaki. Nie zabijaj — jeśli możesz wziąć do niewoli. Lepszy łup wojenny niż błogosławieństwo pokoju. Waffen nieder — und den Gegner auch! Treuga Dei — dla nabrania tchu.

W ten sposób możnaby w nieskończoność trawestować dzisiejsze hasła pacyfistyczne.

St. B.

Elida to droga do piękna!

Powodzenie, jakim się cieszą wyroby Perfumerji Elida, tłumaczy się ich nieporównaną jakością. Są to wyroby krajowe, nie tylko nieustępujące podobnym preparatom zagranicznym, ale przewyższające je nawet pod wielu względami.

MYDŁA KREMY SHAMPOO PUDER

ELIDA

11 rocznica ogłoszenia niepodległości Azerbejdżanu.

W Konstantynopolu odbyła się uroczysta akademja, urządzona przez komitet narodowy Azerbejdżanu z okazji 11 rocznicy ogłoszenia niepodległości tego kraju. W obchodzie wzięło udział kilkuset przedstawicieli emigracji kaukaskiej, liczne grono wybitnych działaczy tureckiej partji narodowej „kema-listów” oraz wyżsi oficerowie armji tureckiej. Z powodu udziału urzędowych

osobistości tureckich w akademji azerbejdżńskiej, poseł sowiecki w Angorze Surycz interwenjował w tureckim ministerstwie spraw zagranicznych, protestując przeciw tolerowaniu działalności emigrantów z Rosji sowieckiej w Turcji.

Zaznaczyć należy, że Azerbejdżan (kraj czcicieli ognia) obejmuje terytorja na Kaukazie, zamieszkałe w większości przez Tatarów i inne ludy mahometańskie — oraz prowincję perską w północno-zachodniej części Iranu. Republika Azerbejdżńska w Rosji, ogłoszona w czerwcu 1918 r. pod wpływem przewrotów na Kaukazie, zwana inaczej Azastanem, t. j. krajem wolności, dzieli się na 3 gubernie, razem 86.997 km. kw. i przeszło 2 miliony mieszkańców.

Wszystkie urzędy pocztowe

w całej Polsce przyjmują przedpłatę za DZIENNIK BYDGOSKI na miesiąc lipiec.

Prenumerata miesięczna z odnosc. do domu wynosi 3,36zł

SIDNEY WILLIAMS.

26

Złote Węże

Przekład autoryzowany H. Bukowskiej.

(Przedruk wzbroniony)

(Ciąg dalszy).

Rozstrzygnięcie było kwestją minut. Powietrze pełne było iskier i dymu. Z oczyma krwią nabiegłymi, utkwionymi w niewidoczną prawie wstęgę drogi, Marston nie widział zbliżającego się nieprzyjaciela. Słyszał jednak jego ryk, który wzmagął się raptownie. Płuca odmawiały posłuszeństwa w okropnym pędu tem nieznośniej dawał się odczuwać. Byli prawie u stóp wzgórze i Marston, prawie nieprzytomny, nacisnął jeszcze pedał, pobudzając motor do ostatecznego wysiłku, gdy nagle ku swemu przerażeniu poczuł charakterystyczny zapach palącego się kauczuku. Ognisty język wyciągnął się ku nim z poza przydrożnego muru i pochwylił gałęzie młodego świerka tuż nad ich głowami.

Przez chwilę jechali oślepiani czerwonym blaskiem. Marston napół świadomie mijał różne drogi poprzeczne, nie mając możliwości wyboru. Gnał więc naprzód przed siebie... w nagły chłód. W tej chwili o uszy ich uderzył ostry huk, jakby wystrzału.

Rozdział XI.

Wyściąg ze śmiercią.

Gdy opanował nagły, gwałtowny wstrząs i zarzucenie wozu i zwolnił jego bieg do chyżości, dającej pewne

gwarancje bezpieczeństwa, Marston spostrzegł, że znajdują się na zoranem polu. Po głębokich brudach wleczł się dym, ale płomień bezsilnie zatrzymał się na miedzy. Za nim ognista barjera zamknęła się i posuwała się powoli wzdłuż drogi, ciągnącej się po lewej ich ręce. Ale i tam położy im kres bagnista łąka, zakończona małym jeziorkiem.

Powietrze, chociaż ciężkie jeszcze od kłębow dymu, które bezustannie prze-walały się nad głowami, przynosiło już płucem zmęczonym żarem, pewną ulgę. Marston rozluźnił nieco chwyt rąk, zaciśniętych tak mocno na kole kierownicy, jakby doń przyrosły i zatrzymał kulejący wóz przed wielką jakąś bramą. Poprzez jej sztaby i zdobne żelazne sztachety po obu jej stronach, dostrzegł nagrobki z granitu i marmuru.

— Może odpocniemy tu? — zapytał Carlotty, która ciągle jeszcze siedziała niema, jak podczas szalonej jazdy poprzez płomień.

— Dobrze — zgodziła się i wjechali w ogrodzenia. Zatrzymali się pod drzewem, pochylonem łagodnie nad sąsiednimi grobami. Pomagając wysiąść Carlocie, Marston widział, jak zmęczona i blada była jej twarz. Porwała go jakaś wielka litość, która jednak w jej oczach nie znalazła podniecia. Niestrudzone jej ramiona z jednakową czułością piastowały dziecko.

Przyjęła w milczeniu podaną sobie rękę, gdy jednak próbował przyciągnąć ją do siebie, wzruszony jej wyczerpaniem, zeszytywniała mu w objęciach.

— Nie, niech pan da spokój... — szepnęła z oczyma utkwionymi w twarzyczkę uspiętego dziecka.

— Przepraszam — rzekł i z rozgoryczeniem przypatrywał się jej czułym zabiegom, gdy małe paluszki powoli usuwały koc, w który owinięty był tobolek. Była to dziewczynka, mogąca mieć może dwa lub trzy lata, o jasnych włosach. Spała smacznie i podczas całej szalonej jazdy poruszała się raz tylko. Zaraz jednak znów ucichła pod kojącym dotknięciem Carlotty.

Ta kobieta, pochylająca się nad dzieciną, pełna słodyczy i troskliwości, była dla Marstona czemś zupełnie nowym. Czula na sobie jego wzrok wymowny, w którym nie było ani oskarżenia, ani prośby, lecz wyraz pogrzebanych nadziei.

Zaczęła mówić trochę nerwowo, nie podnosząc na niego oczu:

— Widzi pan, ja nigdy nie mogę oprzeć się dziecku. Straciłam własną dziecinę i omal nie umarłam z żalu po niej... — odwróciła twarz, aby nie okazać wzruszenia. — Spodziewałam się, że mi Bóg da inną, modliłam się o nią, ale napróżno. Widzi pan teraz, jaką jestem — dodała z uśmiechem, któremu jednak kłam zadawały jej oczy.

— Carlotto! — wymówił z trudnością i sam zdziwił się na dźwięk własnego głosu, tak był ochryply i obcy.

Odsunęła się od niego, jakby w obawie o dziecko.

— Muszę wiedzieć, co to znaczy — nalegał, nie mogąc opanować pożerającego go niepokoju.

— Nie wiem, o co panu chodzi.

Wielka gorycz napelniła mu serce.

— Co to za dziewczynka i kim jest ów człowiek? Czy pani naprawdę myśli, że jestem z kamienia?

— Innym razem — obiecywała. — Teraz jestem taka zmęczona!

Głos jej załamał się z wyczerpania. Zachwiała się na nogach. Poskoczył, by ją podtrzymać.

— Kochanie, szepnął i przycisnął wargi do jej włosów.

Nie bronila się, lecz zwiśla mu prawie bezwładnie w ramionach. Doprowadził ją do ławki pod wielkim dębem, posadził i sam usiadł obok. Trwali tak przez chwilę, zapatrzeni w groźny horyzont, który ciemniejąc, oznajmiał powolne zamieranie pożaru. Nie mogli widzieć postępow pożogi w innej stronie miasta. Ale podczas gdy patrzyli, niebo rozjaśniło się znowu nagłym blaskiem i głuchy grzmot przerwał ciszę.

Carlotta tuliła dziecko, a Marston objął ich oboje swem ramieniem. Przez chwilę, która obojgu wydała się niezmiernie długą, siedzieli obok siebie w wrogiej jakby sztywności, choć wzajemnie słyszeli bicie swych serc. Na ustach Marstona drżały ustawicznie dwa pytania, których jednak nie pozwilił sobie sformułować.

Carlotta całą siłę woli skupiła na zachowaniu świadomości. Niebawem jednak opanowało ją niepokonane zmęczenie. Zwolna opór jej mięśni zelżał i Marston czuł jak w walce z sennością słabły jej wysiłki. Wkrótce głowa jej oparła się bezwiednie o jego ramię. Podała się zmęczeniu z cichym westchnieniem, jakby ulgi. To bezpośrednio zetknięcie się z ukochaną było dla Marstona niewymownie słodkie. W danej chwili nie odczuwał wcale żalu, ucichło nawet pożądanie i zazdrość. Spokój ogarnął jego serce. Z sennej półświadomości i on również przeniósł się niebawem w krainę snu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Jak trzy dzielne kobiety pokonały opryszka i otrzymały za to nagrodę 50.000 dynarów.



W pobliżu Sarajewa grasował od dłuższego czasu osławiony bandyta, Nowice Petrowicz. Stał on na czele licznej szajki bandyckiej, która jednak została przed kilku miesiącami ujeta przez żandarmerję. Tylko Petrowiczowi udało się uciec i dalej łupić Bogu ducha winnych mieszkańców. Za głowę zbrodniarza, mającego na swoim sumieniu długą litanję kradzieży i mordów, wyznaczono 50 000 dynarów nagrody. Pomimo tego dopiero trójce dzielnych kobiet udało się opryszka przychwycić i oddać w ręce sprawiedliwości.

Pewnego wieczora wpadł Petrowicz do chaty zamożnego gospodarza wiejskiego Stanka Simona, zamieszkałego pod Danilowgradem. Zażądał od Simona, aby wydał mu całą gotówkę. A

gdy ten odmówił temu żądaniu, bandyta strzelił z brauninga, raniąc go śmiertelnie. Zbroczony krwią, runął nieszcześliwiec na ziemię. Petrowicz zaś począł gorączkowo myszkować po chacie w poszukiwaniu łupu. Tymczasem na huk strzału wpadły do izby trzy kobiety: matka, siostra i żona śmiertelnie ranionego. Zorientowawszy się w sytuacji, rzuciły się na Petrowicza, który broniąc się przed nimi, ciężko je pokaleczył. One jednak pomimo tego ubezwładniały go, skrepowały i przywiązały następnie do stojącego na podwórzu drzewa.

O pochwytceniu osławionego złoczyńcy uwiadomiono następnie żandarmerję, która się nim zaopiekowała. Kobiety zaś otrzymały wyznaczoną premję w wysokości 50 000 dynarów.

Mowa obrońcy Jakubowskiego druzgocącem oskarżeniem niemieckich organów sprawiedliwości.

Skruszona Nogensowa obwinia syna.

Neustrellitz, 15. 6.

Z głębokim skupieniem słuchały zgromadzone w sali sądowej tłumy mowy adwokata Brandta, obrońcy niewinnie straconego robotnika rolnego Jakubowskiego. Mowa ta była jednocześnie obroną niewinnie straconej ofiary i

druzgocącem oskarżeniem

nie tylko stojących przed sądem zbrodniarzy, ale tych organów sprawiedliwości, które doprowadziły do skazania i stracenia Jakubowskiego.

— Oskarżeni — mówił obrońca — mają na sumieniu nie tylko życie Ewalda Nogensa; są oni jednocześnie

mordercami Jakubowskiego.

Zaują, że prokuratura nie oskarżyła ich również i o to zabójstwo, gdyż pod względem prawnym jest to morderstwo, jeśli się składa krzywoprzysięstwo w świadomości, iż ma ono doprowadzić do skazania na śmierć podsądnego.

Wykonanie wyroku pozostanie na zawsze **krwawą winą ministra**

Hustaedta, który winy tej nie potrafił osłabić przez swoje wystąpienie w charakterze świadka w obecnej rozprawie. Słowa jego o małej wartości życia „rosyjskiego” robotnika rolnego

pozostaną na zawsze hańbą.

Niewidocznie siedzi dziś na ławie oskarżonych również Józef Jakubowski, a ja jestem jego obrońca. Nie zazdroszczę panom, panowie sędziowie

olbrzymiej odpowiedzialności,

jaka na was spada w ogłoszonym wyroku. Zeznania oskarżonych nie mogą świadczyć przeciw Jakubowskiemu, mogą one najwyżej obciążać ich samych. Nadprokurator powiedział, że Nogensowa w sposób nikczemny

jak furja,

postępowała w pierwszym procesie przeciw Jakubowskiemu. Oświadczył on, że **ona to ma na sumieniu życie Jakubowskiego.** Obecnie zaś tezę swoją o współwinie Jakubowskiego opiera na zeznaniach tej samej furji. Ta logika prokuratora

stoi na glinianych nogach,

a wnioski jego są nie tylko fałszywe, lecz absurdalne.

Nogensowa, według zeznania pastora Buhre, była osobą, w całej wsi stojącą

na najniższym poziomie moralnym —

i to ma być świadek koronny nadprokuratora dla stwierdzenia współwiny Jakubowskiego!

Powołuje się Nogensowa, iż w krytycznym dniu popełnienia zbrodni na małym Ewaldzie wyjechała z powodu obawy o życie dziecka. W rzeczywistości wyjechała ona, aby dzięki jej nieobecności

dziecko mogło być zgładzone.

Ona to jako pierwsza powiedziała do żandarma, że to ten przeklęty „moskal” zabił Ewalda. Faktem jest, że udział Jakubowskiego w zabójstwie jest niczem innym, jak

prostym wymysłem Nogensowej.

Prokurator stoi na punkcie widzenia, że Jakubowski był jedynym, który mógł mieć powody dla popełnienia tej zbrodni. Twierdzenie to jest zupełnie fałszywe. Podobne powody, a może nawet poważniejsze mógł mieć Bloecker, Nogensowa, jak również i Kreuzfeld. Kreuzfeld był naturą brutalną. Jakubowskiego wszyscy świadkowie przedstawili nam jako człowieka z gruntu przyzwoitego i

pełnego dobroci.

Z własnej woli przyjął na siebie obowiązki ojcowskie względem małego Ewalda. U pewnych znajomych, słysząc, że w domu niema jedzenia pozostawił na stole 5 marek

mówiąc: „Nie wolno, aby dzieci były głodne”.

I to ma być dziecłóbja?

Gdyby Jakubowski był współnikiem w zabójstwie Ewalda, nie byłby milczał aż do śmierci. To milczenie jest najważniejszym momentem, wobec którego upada każde podejrzenie co do udziału Jakubowskiego w zbrodni.

Mowa adwokata Brandta zrobiła na wszystkich ogromne wrażenie. Po mowie tej doszło do

dramatycznej sceny.

Przewodniczący zwrócił się do oskarżonych, mówiąc: „Jesteśmy wszyscy pod wrażeniem mowy adwokata Brandta. Może w tej chwili pójdziecie za jego radą i, aby przywrócić spokój duszy niewinnej ofiary waszych fałszywych zeznań poprzednich —

przyznacie się obecnie do całej prawdy?

Fritz Nogens podtrzymywał nadal swoje zeznania, iż mordercą był August Nogens, a incjatorem Jakubowski. W tej chwili Nogensowa zwróciła się doń z zapytaniem, czy może zaprzeczyć, iż

w rozmowie z pastorem Alersem

przyznał się, że to on właśnie — Fritz — popełnił morderstwo. Fritz zaprzeczył temu, ale Nogensowa podtrzymywała swoje twierdzenia. Sąd postanowił wznowić w tym punkcie postępowanie dowodowe i powołać pastora Alera w charakterze świadka, przyczem Fritz złożył oświadczenie, iż **zwalnia pastora z obowiązku tajemnicy spowiedzi.**

Z Rosji sowieckiej.

Stosowanie represji względem osób duchownych.

W Moskwie w związku ze sprawą zamieszek chłopskich we wsi Woroncowo skazano na rozstrzelanie duchownego Krwiandina i prezesa dozoru cerkiewnego Judina. Na więzieniu skazano Marję Tkaczenko i Smirnowa. Równocześnie stosowane są represje do duchownych innych wyznań. Tak więc w Niewlu zamknięto miejscową żydowską szkołę ortodoksyjną t. zw. „jeszybot” i aresztowano 5-ciu rabinów, wykładających w tej szkole. Dwóch z nich Lewitana i Hortera zesłano na Syberję na przeciąg dwóch lat. O pozostałych aresztowanych rabinach brak wiadomości.

Zjazd bezbożników.

Z Moskwy donoszą o otwarciu 2-go zjazdu bezbożników. W obradach zjazdu biorą udział przedstawiciele stowarzyszeń ateistycznych Niemiec, Austrii, Francji, Belgii i Szwecji. Mowy o znaczeniu i roli ateizmu wygłoszą Bucharin, Lunaczarski, Maksym, Gorki i inni. Również będą omawiane metody walki z religią w państwach europejskich. Na temat ten wygłosi referat komunista polski Jasiński.

„Organizacja waletów kierowych”.

W Humaniu została wykryta tajna organizacja komunistyczna, do której należeli uczniowie i studenci wyższych uczelni sowieckich. Organizacja ta nosiła nazwę kierowych waletów; celem jej było okradanie kas urzędów sowieckich. Pieniądze, zdobyte tą drogą, szły do wspólnej kasy organizacji, która następnie rozdawała je biednym studentom.

ZE ŚWIATA.

Zjazd włoskiego duchowieństwa misyjnego.

W Rzymie obraduje zjazd włoskiego duchowieństwa misyjnego. Kongres wystosował telegram do króla, wyrażający w imieniu arcybiskupów, biskupów i ok. 200 duchownych misyjnych część, oddanie i wierność dla króla i państwa włoskiego.

Król angielski zdrowy.

Stan zdrowia króla Jerzego jest zupełnie zadowalający, a ostatnie przesilenie ministerjalne zdaje się że nie wpłynęło na stan jego zdrowia. Z powodu choroby król nie będzie mógł wygłosić mowy tronowej na otwarciu parlamentu, który się zbiera, jak wiadomo, 2. lipca. W kołach politycznych przypuszczają, iż mowę tronową odczyta bądź królowa, bądź też specjalnie delegowany jeden z wyższych urzędników państwa.

Kto jest autorem „Ramony”?

Paryski przebój sezonu, piosenka „Ramona”, stanie się tematem sensacyjnego procesu o plagiat. Za kompozytora tej piosenki uchodzi Mabel Wayne. Tymczasem jeden z kompozytorów francuskich, którego nazwisko trzymane jest na razie w tajemnicy, stwierdza obecnie, iż melodia „Ramony” została ukradzioną z jednej z jego symfonii. Utworzono na razie komitet rzeczoznawców, który ma rozstrzygnąć o „ojcostwie” tej tak bardzo popularnej dziś w całej Europie melodii. „Okradziony” kompozytor wniósł skargę do sądu cywilnego.

Wdzięczność Amanullaha.

Na znak wdzięczności za uprzejme przyjęcie w Indjach, Amanullah nadał swej najmłodszej córce imię Indja.

Powstanie w Persji.

Londyn, 14. 6. (AW.) Według wiadomości z Teheranu powstanie przeciwko rządowi perskiemu rozszerza się. Armja powstańców dochodzi podobno do 10.000 osób. Powstańcy opanowali dwa miasta: Sziraz i Sarwitan. Powstańcy występują przeciwko obecnej polityce szacha perskiego i energicznie protestują przeciwko wprowadzeniu w Persji ubrań europejskich. Rząd perski odkomenderował bardzo silne oddziały wojsk w celu zlikwidowania powstania.

Manja rekordów fortepjanowych.

Kilka tygodni temu Wiedeńczyk, Geza Ledowsky, pobił rekord Amerykanki, grając 67 godzin. Wyparł go z naczelnego miejsca rekordzisty pewien kolończyk, grając 76 i pół godziny. Nie mógł tego przeboleć Otto Braun-Nowak i zaprzagnął zdobyć dla Wiednia nowy liść wawrzynu. Zasiadł więc do fortepianu i grał z małemi niezbędnymi pauzami 80 pełnych godzin. Dostał on ataku na tle manji prześladowczej. Wydawało mu się, że zawistny wróg wbił mu w kark szpilkę, która się ułamała, tak, że tylko koniec jej tkwi jeszcze w ciele. Urojonemu choremu uczyniono z miejsca również urojoną operację i Braun-Nowak grał dalej, osiągnąwszy rekordowy czas 80 godzin. Podobno ma zamiar po wyspaniu się stanąć do nowego rekordu.

LUTZ

Lakiery

emaljowe i podłogowe

są bezkonkurencyjnej jakości.

Do nabycia we wszystkich składach farb. (13348)



Sam

Jack Furdyga donosi:

Belweder, 14 czerwca.

Szanowna Redakcjo!

Po tym liście Dziadka do Trybunału Stanu powiadam ja do starego tak:

— Ciebie, Dziadziu, choćby do rany przyłóż, ale na nie to, przemawiać Ci do rozumu, bo jesteś uparty jak koziół i wolisz cholera się powodować, niż zastanowieniem. Po jakiego licha Ty korespondujesz z Trybunałem Stanu, któremu niedawno bodaj że smarami groziłeś! Co to znaczy: nie uznaję Sejmu, splugawionego korupcją? Jak go nie uznajesz, to go odpraw, jak się odprawia domowego złodzieja. Nie odprawileś go jednak, bo ten Sejm, taki czy owaki, jest Ci potrzebny niby prochwownik do zakrycia Twojej faszystowskiej koszuli. Przyznajesz się, że chciałeś zrobić coś w rodzaju fuszerki, wyznaczając kredyty na wyrost. I masz rację tak piszący. Każdy krawiec Ci powie, że portasy na wyrost są zawsze fuszerką, żeby je niewiem jaki mistrz robił. A cóż dopiero budżet, do którego głowy potrzeba, a nie sagana z kapustą.

— Głędzisz, Jacku, jak ślepy koń o kolorach. Ty za twoje chuligaństwo nieraz już odemnie terminatkę dostałeś, inom Cię zawsze potem spardono-wałem, w poprawę twoją wierząc. Nawet niedawno medal ci nadałem, aby cię od złodziejstwa odzwyczaić, których to intencji moich nie rozumiałeś, boś się jeno rozzuchwalił i jesteś teraz jeszcze gorszy porwisz, niż byłeś.

— Nie przyznawaj się, Dziadziu, do takich Twoich sanacyjnych metod i intencji, bo jeszcze jaki Aschkenazy napisze, że dziwny kraj, w którym zdzieje odery dostają, a porządni ludzie przed Trybunałem Stanu od paki wykręcać się muszą. A gdy już o złodziejach mowa, to próżno w owym liście do Trybunału pieszysz, żeś usunął nadużycia z pieniędzmi skarbowymi. Były kruki za Witosą, a nie brak ich i teraz.

Ino przedtem głośniej było o nich, bo Witos nie stał o reputację i galganiństw nie tuszował. My zaś, Dziadziu, jesteśmy przyzwolonym i szanującym się rządem. Trafi się jaka fajdanitas, to się ją dyskretnie w domowej kąpielce wypłucze. Ale i tak niejedno za dom wyjdzie, jak te budowle Miedzińskiego, albo gmachy kolejowe w Chełmie. Trza-by, Dziadziu, i dla tamtych grandziarzy jakieś ordery obmyślić, aby fundusze publiczne przed nimi zabezpieczyć.

Samobójstwo dwu dziewcząt.

W Warszawie odegrał się w mieszkaniu adwokata Choniszewskiego krwawy dramat, który ze względu na niezwykłe okoliczności zasługuje na opublikowanie. Otóż dwie dziewczyny targnęły się na swoje życie: córka gospodarza domu i służąca.

Mianowicie Wanda Choniszewska nie zdała matury. Wstyd jej było, tem bardziej, że rodzice czynili jej wymówki. To też skorzystała z ich nieobecności, gdy w ub. czwartek poszła do teatru i wykonała swój plan. Przedtem jednak zwierzyła się służącej Melechównie, która ze swej strony natychmiast również wyraziła gotowość dobrowolne-

go zejścia z tego świata. Opuścił ją bowiem niedawno naręczony.

Obie dziewczyny postanowiły więc popełnić samobójstwo, a ponieważ Melechównie brakło odwagi, prosiła swoją panią o zadanie śmierci. Wanda wzięła zatem rewolwer z biurka swojego ojca, dziewczęta stanęły do siebie plecami i niedoszła maturzystka strzeliła sobie w pierś. Kula przebiła obie ofiary samobójczego zamachu.

Gdy adwokat wrócił do domu, zastał zimne już zwłoki córki oraz ciężko raną służącą. Przewieziono ją do szpitala, gdzie opowiedziała o zajściu.

Rozpacz rodziców jest ogromna.

Niezwykły zbroczeniec.

Warszawskie pisma sensacyjne podają z lubieżną radością następującą historję, która się zdarzyła temi dniami w stolicy.

Otóż gdy żona pewnego rzemieślnika, kobieta niebrzydka, wychodziła z gmachu kasy chorych, poczuła nagle, jak jej ktoś z tyłu rozpina spódniczkę, i zanim się niewiasta spostrzegła, znalazła się

w bieliźnie. Podniosła naturalnie wielki krzyk, który zwrócił ogólną uwagę i doprowadził do ujęcia pewnego młodego człowieka — właśnie sprawcy niezwykłego czynu.

Na komisarjacie aresztant przyznał się do wszystkiego i opowiedział wreszcie z dziwnym żalem, dlaczego mu zależało na tem, aby ładną kobietę zobaczyć bez sukienki. Z zawodu jest fryzjerem, przyzwyczajonym do dotykania kobiet powyżej szyi. To też twarz kobiety nie ma już dla niego uroku, zależy mu jednak bardzo na widoku obnażonych kolan i ud. Już niejednokrotnie więc, dając się wieść swoim chorobliwym popędem, rozpinał dobrze zbudowanym dziewczętom i paniom spódniczkę...

A więc bacność, nadobne Bydgoszczanki, aby i wam się nie zdarzyło coś podobnego!

Z KRAJU.

Prezydent Mościcki zwiedzi Wołyń.

Zgodnie z pierwotnymi zapowiedziami uda się Prezydent Rzeczypospolitej na Wołyń dnia 15 bm. Cała podróż odbędzie się samochodami. Pierwszego dnia podróży p. Prezydent przybędzie do Kowla, Łuck zaś przewidziany jest jako punkt wypadowy do objazdów miejscowości województwa. M. in. p. Prezydent odwiedzi słynny klasztor w Poczajowie. Powrót p. Prezydenta do Warszawy zapowiedziany jest na dzień 24 bm.

4 komunistów za kratami.

Policja aresztowała na dworcu kolejowym w Białymstoku czterech działaczy komunistycznych, przy których znaleziono większe ilości bibuły agitacyjnej.

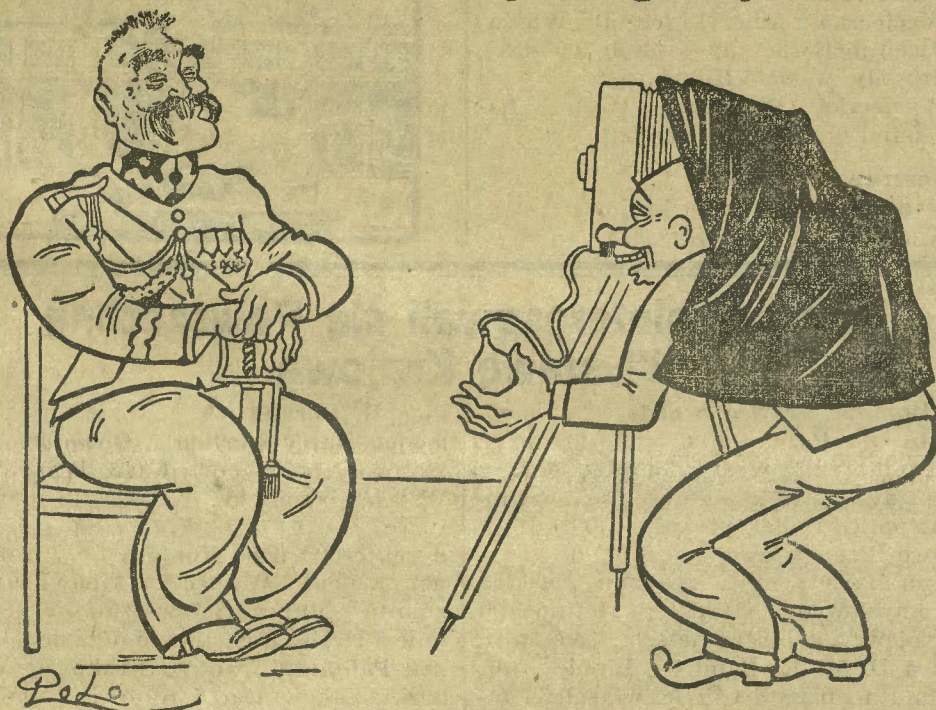
Cztery lata ciężkiego wzięcia za szpiegostwo.

W Przemysłu toczyła się rozprawa przeciwko Franciszkowi Hrychorowiczowi, oskarżonemu o zbrodnię szpiegostwa na rzecz ościennego państwa. Hrychorowicz został skazany na 4 lata ciężkiego wzięcia.

Pożar strawił 6 hektarów lasu.

W oddziale 110 leśnictwa państwowego Czarna Wieś (województwo białostockie) wybuchł z niewiadomej przyczyny pożar, który objął przestrzeń około 6 ha. Ogień stłumiła straż ogniowa.

Pan Marszałek się fotografuje.



— Panie Marszałku, proszę zrobić przyjemną minę. Niech się panu zdaje, że Woźnicki został prezesem Trybunału Stanu....

Obrazki z nad Odry.

(W gościnie u „miłego” sąsiada).

III.

Mając rower do dyspozycji, wyruszyłem następnego dnia ku Odrze. Miło mi wspomnieć walki wolnościowe o Górę św. Anny, Dolnie, Rozniątów, Kalinów, Szymiszów, Ligotę, Gogolin itp. Zwiedziłem te wsi z jakimś dziwnym uczuciem... I mimowolnie wyrwało się z moich piersi: Poco to i naco to powstanie? Czy nie na darmo trud i znoj naszych cywilbandytów, jak nas Niemcy zwali... Przecież te wsi, te osady, o które walczyliśmy, pozostały mimo swego polskiego charakteru nadal w niewoli! Aż ku Odrze... Odra miała być granicą! Dalej nie ruszyliśmy ani kroku. A czemuż to niesprawiedliwość ludzka pozostawiła te polskie powiaty w niewoli teutonów pruskich? Strzelce miasto... Ile to razy swobodnie maszerowaliśmy w zwartym szeregu z pieśnią „Jeszcze nie zginęła” przez jego ulice... Obsadzony dworzec dał gwarancję przejazdu naszym pociągów pancernych. Wówczas nawet Niemcy silili się rozmawiać z nami po polsku.

A dziś? Mszczą się za nasz poryw wolnościowy, widząc opieszałość polską.

Masakra opolska przebrzmiała echem; dziś mówi się już o ponownych występach teatralnych w Opolu. Zgoda. Pamiętajmy jednak o tem, iż artyści nasi grać będą do próżnej widowni. Lud polski nie odważy się poraz drugi przyjść na przedstawienia, by nie wpaść ponownie w mściwe łapy bojówek pru-

skich. To, co mimochodem zaobserwowałem podczas tej krótkiej wizyty u „miłego” sąsiada, daje dostateczny obraz okropnych warunków, w jakich nasi rodacy na Śląsku Opolskim weglują. Gdzie spojrzeć, gnębi się ich, powołując się zawsze beczelnie na rzekomy ucisk Niemców w Polsce. Pokażmy więc nareszcie, że przynajmniej raz Niemcy będą mieli rację...

Byłem również w Opolu. Kiedy wróciłem do Bydgoszczy, niejeden wyraził przedczesne zadowolenie, iż nasze wystąpienia w sprawie zajęć opolskich podziały ostrzegająco na umysły hakatystów. Gdzież tam! Nasze wystąpienie było za jałowe. Na Prusaka działało tylko hasło: „wet za wet!” Oglądałem miasto, znając je dobrze z lat szkolnych. Niewiele się zmieniło; a raczej co do ludożerzych instynktów tutejszych hakatystów można powiedzieć, iż przewyższają one ludożerstwo plebiscytowe. Zwłaszcza katolicka „Oppelner Nachrichten” zionie nienawiścią do wszystkiego co polskie. Podszedłem do plotu, na którym naklejone były arkusze tego gadzinowego „katolickiego” biatu. A stało się to wręcz mej woli. Idąc bowiem z dworca, miałem zamiar wstąpić do „Nowin Codziennych”. Będąc niedaleko celu, zauważyłem wciąż za nami kroczących dwóch podejrzanych osobników. Snać mowa polska działała na nich, jak czerwona płachta na byka. Osobnicy ci przystanęli obok nas. Zorientowałem się i nuż z żoną po niemiecku... Osobnicy spoj-

rzeli z podejścia: „komm, das ist er nicht” — warknął jeden z nich zły.

Mamy tu widocznie do czynienia z jakąś tajną organizacją, czyhającą na Polaków, jak to miało miejsce z artystami polskimi. Przy Augustinistrasse, gdzie mieści się „Rolnik” i filja Związku Polaków oraz jedyna drukarnia polska, kręca się wciąż podejrzane indywidua. Ominąłem więc znowu ową placówkę polską i z goryczą udałem się na dworzec, wracając do Polski.

Tyle z wrażeń z gościnny u „miłego” sąsiada.

Porównując te wszystkie „dobroci” Niemców względem naszych ziomeków, z naszą tolerancją mniejszości niemieckich, dojdziemy do smutnego rezultatu. W Katowicach i innych miastach górnośląskich zachowują się te mniejszości wprost prowokacyjnie względem nas. Za kordonem nie waży się Polak nawet po cichu rozmawiać po polsku.

Rozmawiałem z Polakami, obywatelami Niemiec, którzy w walce plebiscytowej dość czynny brali udział. Dziś obawiają się głośniejsze swoje przekonanie wyrażać. Przeciwnie, muszą się z niemi ukrywać, by nie narażać się na tortury fizyczne ze strony głupich Heimatreuerów.

Obywatel niemiecki jęczy pod nadmiarem podatków (pod tym względem możemy być w Polsce szczęśliwi, choć lubimy staropolskim zwyczajem sarkać na srubę podatkową); narzekają na „sztojerę” nawet ci, co wielkich patriotów udawają. Wobec tego, że i droższą jest większa niż u nas, trudniej jest o gotówkę. Biorąc pod uwagę iście pruski sposób ściągania podatków, obywatel niemiecki musi się uciekać do zaciągania pożyczek. Dla Polaka ta ostatnia droga jest wprost katastrofal-

na. Dla niego żadna „Darlehnskassa” czy bank nie ma pożyczki. Chcąc uniknąć egzekucji podatkowej a zarazem uzyskać pożyczkę, musi zarzucić swoje polskie przekonanie, a stać się powolnym narzędziem w ręku niemieckim.

Otóż taki jest proces wścieklej germanizacji.

Również ustawa o mniejszościach to wielki bluff niemiecki, obliczony na efekt zagranicy. Na oko zaprowadza się niby to nieobowiązkowe godziny języka polskiego w szkołach średnich. Dotychczas jednak nie było w tych szkołach ani jednej lekcji języka polskiego, rzekomo „z powodu braku uczniów”. Znamy to dobrze! A najlepszy to dowód ze szkołami powszechnymi. Mamy na Śląsku Opolskim zaledwie kilka szkół polskich prywatnych. Lecz rząd pruski ani jednej nie utrzymuje, rzekomo z powodu braku nauczycieli. Może i tak, bo któżby się do kraju rozbójników odważył pojechać nauczać? Było kilku odważnych z Małopolski, ale i tym Niemcy wzbronili wjazd do swego „raju”.

Od Prusaka nie można się spodziewać nic dobrego. Aby więc nie być gorszym od tego narodu, posuńmy naszą konkwencję do najmożliwszych granic! Niech Niemcy przedewszystkiem odcują to jak najdotkliwiej na kieszeni. Nie kupujmy żadnych towarów niemieckich, przeciskających się do nas przez Gdańsk! Nie krzyczymy do naszych mniejszości precz do Vaterlandu, natomiast precz z wyrobami niemieckimi z Polski! Nauczmy raz Prusaka, jaką broń mamy, by go rozumu nauczyć! A tak postępując, napewno ułżymy naszym rodakom na Śląsku Opolskim.

(ski.)

Z dnia.

Nie kradnij!

Choć od młodości uczą nas „nie kradnij”, Bo złodziej znaczy to samo co zbrodzień, Rzeczownik „złodziej” spotykamy codziennie W każdym przypadku, odmianie i składni.

Kradną ryczałtem i kradną na sztuki Ci bezimienni i ci na cokole, Kradną na górze i kradną na dole, Można powiedzieć, że kradną jak kruki.

Chociażbyś zapiął się na tysiąc agraf Zawsze wymaca ktoś, gdzie jest moneta, Kradnie ignorant i analfabeta I kradnie taki, który zna paragraf.

Wczoraj w salonach swych miał gości zator, Wczoraj z nim piłeś wódkę przy bufecie, A jutro czytasz w porannej gazecie, Że już „za swego” ma go prokurator.

Coś tak wytrąca ludzi z swych koleji, Że ich nie straszy już więzienna krata — Piękna jest Polska, żyzna i bogata, Ale za dużo w niej żyje złodziej!

Henryk Zbierzchowski.

O budowę elewatorów zbożowych.

(AW.) Rada Banku Polskiego uchwaliła przystąpienie banku do powstać mającej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, której zadaniem będzie budowa elewatorów zbożowych.

Dziennikarze zagraniczni w Wysokich Tatrach.

Dnia 29 i 30 czerwca bawić będzie w Wysokich Tatrach wycieczka członków Syndykatu Czeskich Dziennikarzy, Zw. Dziennikarzy Węgierskich i Związku Korespondentów Zagranicznych. Zwiedzi ona wszystkie miejscowości klimatyczne Wysokich Tatr i ma na celu najszerszą propagandę tak wewnątrz kraju jak i zagranicą.

Katastrofa autobusowa w Matopolsee Wschodniej.

Pod Trębowlą zdarzyła się katastrofa. Autobus, wiozący 9 osób, uległ wypadkowi, zjeżdżając z gościńca po skarpie z wysokości 8 metrów. Na szczęście żadnego wypadku z ludźmi nie było. Przyczyną wypadku było złamanie przedniego resoru i uszkodzenie kierownicy.

Złodziej w konsulacie włoskim w Katowicach.

W Katowicach dokonano włamania do biur konsulatu włoskiego. Nieznani sprawcy wspięli się po murze od strony podwórza na wysokość pierwszego piętra, poczem oknem dostali się do lokalu, skąd jednak nic nie zabrali, a jedynie zniszczyli poważnie urządzenia biurowe.

Konsul włoski dr. Luppis powiadomiony przez mieszkańców, sąsiadujących z konsulem, o hałasie w biurze, przybył wraz z szoferem konsularnym do domu, w którym mieści się konsulat i przy pomocy policji udało się zatrzymać niejakiego Lewandowskiego, znanego złodzieja. Dotychczas nie wykryto, czy Lewandowski posiadał współpracowników.

Proces Pawłowicza we Lwowie zakończony wyrokiem uniewinniającym.

Trybunał w sprawie Pawłowicza i towarzyszy, oskarżonych o nadużycia przy dostawach kolejowych, po 4-tygodniowej rozprawie wydał na podstawie werdyktu przysięgłych wyrok uniewinniający wszystkich oskarżonych. Z powodu wstrzymania się kilku przysięgłych od dania głosów swoich, prokurator zastrzegł sobie zażalenie nieważności.

W starym dotychczas obowiązującym kodeksie karnym nie jest przewidziane wstrzymanie od głosowania przysięgłych. Będzie to dopiero przewidziane w nowym kodeksie karnym.

Cały werdykt i wyrok wywołały wielką sensację, tembardziej, że po raz pierwszy zdarza się, aby część sędziów przysięgłych oświadczyła, że nie odda z tego lub owego powodu głosu.

Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu.

Wykaz kalendarzowy

kongresów, zjazdów, wycieczek, zawodów sportowych i pokazów w czasie od 15. V. do 22. VI. 1929 r.

15. czerwca:

Zjazd delegatów Zw. Katolickich Tow. Robotników Polskich.
Kursy rolnicze „Staszica”.
Zjazd Straży Pożarnych (zawody strażackie na arenie).
Zjazd młodzieży wiejskiej (1200 osób). Zawody w polo Hippodrom.
Zjazd akuserek 15/16. VI.
Wycieczka Polskiego Zw. Szkolnego w Czechosłowacji.
Pokazy ogrodnicze 15, 16 i 17 VI.

16. czerwca:

Kursy rolnicze „Staszica”.
Zjazd straży pożarnych; wręczenie nagród.
Zjazd kobiet pracujących.

17. czerwca:

Zjazd ziemianek.
Wycieczka z Belgii (sfery ekonomiczne osób 50).
Pokazy ogrodnicze.
Zawody w polo.
Wycieczka nauczycielska z Pragi — osób 80.
Zjazd nauczycieli muzyki w seminarjach.

18. czerwca:

Wycieczka z Ameryki (org. Dr. Wusza)
Zjazd meljoracyjny — (osób 500—600).
Zawody w polo-Hippodrom.
Wycieczka Deutscher Wirtschafts-bund für Polen — Breslau.

19. czerwca:

Konkursy hipiczne krajowe.
Kursy rolnicze im. Staszica.

20. czerwca:

Kongres Nauk. Admin. Uniwersytet
Zjazd cukrowników 20-22. VI.
Krajowe konkursy hipiczne — Hippodrom.

21. czerwca:

Minister Bonnefous (francuski minister przemysłu i handlu.)
Krajowe konkursy hipiczne.
Rajd automobilowy — czystosportowa impreza bez obrad.

22. czerwca:

Kongres Zjednoczenia Kurkowych Bractw Strzeleckich od 22. VI. do 7. VII. — osób 15.000.
Zjazd akademików koła miłośników sztuki „Promethidion” Uniwersytet Poznań — osób 200.
Wycieczka inżynierów Franc. org. V. Broustra.
„Tydzień Techniczny” od 22—27 VI. 29 — osób 1.600.
Ogólny zjazd inżynierów i techników do 28 włącznie.
Zjazd Federacji Inżynierów Słowackich do 28. włącznie.



Niemcy zainteresowali się Powszechną Wystawę Krajową.

Dnia 18 czerwca o godz. 22-ej przyjeżdża do Poznania druga kolejka dziennikarzy wycieczka niemiecka z Wrocławia. W skład wycieczki wchodzi: pp. G. Pollet, prezydent Izby Handlowo-Przemysłowej w Pile, dr Hermann Baier syndyk związku śląskich przemysłowców, dyrektor Hoffmeister z Królewca, dyrektor Retsch z Chemnitz, radca D. Müller-Bandis z Lignicy, inż. Helmuth-Fliege z Gliwic, właściciel fabryki Frantz Notzen z Wrocławia, ban-

kier R. Chrambach z Wrocławia, dyrektor Harry Norlich z Opola, dr. Meister z Bytomia, dr. Karol Heidrich z Wrocławia, dr. W. Wolfslast z Frankfurtu, inż. Lütz z Wrocławia i dwóch dyrektorów firmy König & Co. z Kolonii nad Renem. Wycieczka zabawi w Poznaniu 4 dni, gdzie zapozna się dokładnie z PWK., a następnie uda się do Łodzi, Pabjanic, Lwowa, Krakowa, Wieliczki, Zakopanego i Katowic. Ogółem wycieczka zabawi w Polsce przez 10 dni.

Pomnik Kościuszki w Poznaniu



przy wejściu do hali reprezentacyjnej Powszechnej Wystawy Krajowej.

Z Poznania.

Wycieczka lotewska pod adresem dyrekcji P. W. K.

Wycieczka lotewska przelała po wyjeździe z Poznania z PWK następującą depeszę pod adresem dyrekcji PWK: „Zbliżając się do granicy lotewskiej, ślemy serdeczne podziękowania i pozdrowienia za okazaną gościnność i umożliwienie zapoznania się z rozkwitem Polski.” Wycieczka lotewska.

Misja francuska zwiedza wzorowe majątki ziemskie.

Misja francuska zwiedzała okoliczne wzorowe majątki ziemskie. Członkowie misji oglądali majątki: Zydowo, Września i Iwno. Goście francuscy wraz z ambasadorem Noulensem obecni byli na odczycie prezesa ługduńskiej Izby Handlowej, p. Lucien Mizgier, który w jednej z sal uniwersytetu poznańskiego mówił o znaczeniu przemysłu w Lyonie i odbywających się tam dorocznym targach. Większość członków komisji opuściła Poznań, udając się do Katowic. Ambasador Noulens odjechał z resztą członków misji dziś rano samochodem drogą na Częstochowę.

Przykład godny naśladowania.

Zakłady Hohenlohego na Śląsku, oraz Stocznia Gdańska wynajęły na czas trwania PWK mieszkania w Poznaniu dla swych urzędników którym obie firmy udzielają pozakontyngentowe dwutygodniowe urlopy, aby mogli oni dokładnie zapoznać się z wielkim pokazem dorobku twórczości polskiej. Przykład ten godny naśladowania zasługuje na prawdziwe uznanie.

Strzelba Stanisława Augusta.

W bogatym w eksponaty myśliwskie pawilonie łowieckim m. in. niespotykane ciekawymi unikatami znajduje się strzelba Stanisława Augusta, wykonana przed 150 laty. Strzelba ta nadzwyczaj precyzyjna tak pięknie ozdobiona, lekka i odpowiednio nastawiona, dowodzi fachowych zdolności rusznikarza, który ją wykonywał, a nawet nasuwa powątpiewanie, czy współczesna technika rusznikarska zdolnaby była stworzyć podobnie piękny okaz.

Z Gdyni.

Pierwszy transport przeluszczonego ryżu.

Od 11 bm. ładuje się pierwszy transport wyluszczonego w Gdyni przetworów ryżowych na eksport drogą morską. Statek „Jolaf” zabiera przy nabrzeżu łuszczeniarni ryżu 20.000 worków łącznej wagi półtora miliona kg. Ładunek ten przeznaczony jest do Liverpoolu i stanowi zapoczątkowanie stałych stosunków handlowych pomiędzy Anglią a Gdynią w formie obrotu przetworami ryżowymi.

Nowy magazyn w porcie gdynińskim.

Łuszczeniarnia ryżu przystąpiła do budowy nowego magazynu, która szybko postępuje naprzód, tak, że obecnie znajduje się już na ukończeniu. Magazyn obejmować będzie przestrzeń 60 razy 70 metrów i pomieści 25.000 ton ładunku, co łącznie z istniejącym już pozwoli na zmagazynowanie 50 milionów kg. produktów ryżowych.

Wycieczka kolejarzy czeskich.

Dnia 12 bm. bawiła w Gdyni wycieczka kolejarzy czeskich w liczbie 45 osób.

Koszt budowy Gdyni.

Dotychczasowe koszty, poniesione przez rząd w związku z budową portu w Gdyni, obliczane są ogółem na sumę **250 milionów złotych**. Z tego budowa samego portu pochłonęła **110 milj. zł.**, reszta obejmuje między innymi budowę linii, dworca i urzędów kolejowych w Gdyni, budowę urzędu pocztowego itd. Koła fachowe obliczają, że doprowadzenie inwestycji w porcie gdynińskim do ustalonych rozmiarów wymagać będzie wydatków jeszcze około **150 milj. zł.** Suma ta ma być wydatkowana w ciągu **5 lat**. Ogółem więc koszt budowy wyniesie około **400 milionów złotych**. Obecnie Gdynia jest już trzecim z kolei portem na Bałtyku, co do ilości wysyłanych ładunków. Roczny ładunek wynosi **4 milj. ton**.

Lekarz i rozwódka.

Sensacyjny proces w Bonn.

(z) Przed sądem przysięgłych w Bonn (Prusy) rozpoczął się proces przeciw 30-letniemu lekarzowi prakt. dr. Richtero-
rowi z Bingen, oskarżonemu o

krzywoprzysięstwo i otrucia

p. Katarzyny Mertens z Bonn.
Najpierw sąd rozpatrywał sprawę o krzywoprzysięstwo. Dr. Richter zeznał pod fałszywą przysięgą w procesie rozwodowym pani Mertens pod koniec 1925 roku, że utrzymywał z nią

tylko przyjacielskie stosunki.

O stosunkach seksualnych nie było (rzekomo) mowy. Jednakże zaprzeczeniem zeznań dr. Richtera są jego listy, które znaleziono u p. Katarzyny. Na tej podstawie opiera się skarga o krzywoprzysięstwo.

Ciekawe są zeznania oskarżonego. Robił częste spacery z panią Mertens,

całował ją wiele razy,

był nawet w jej mieszkaniu, by ją leczyć. Zdarzało się to nawet nocą, pani Katarzyna cierpiała bowiem na chorobę podbrzuszną, wymagającą natychmiastowego leczenia.

Kiedy dr. Richter później przybył do Bonn, postanowił nieodwołalnie zerwać z p. Mertens. Jeszcze w Bingen odwie-

dziła go rozwódka w jego własnym mieszkaniu. Oświadczyła mu, że

nie pójdzie pręcej,

póki się z nią nie ożeni. Zarzucała mu, że przyczynił się do jej choroby. Przy tych odwiedzinach Mertensowa stała się tak natrętna, że musiał ją siłą usunąć z gabinetu, a nawet

uderzył ją w twarz.

Wtedy już przyrzekała odebrać sobie życie. Uparła się, że nie opuści jego mieszkania.

Proces rozwodowy wytoczony został na żądanie matki i sióstr zmarłej, kiedy mąż jej został w r. 1923 aresztowany i za jakies przewinienie skazany na więzienie. 6 grudnia 1927 małżeństwo zostało unieważnione. Mąż p. Mertens zeznał, iż już wtedy żona jego

utrzymywała stosunek

z jakimś radcą. Potem słyszał, że miała wyjść za mąż. Żona jego zaprzeczała, iż ma stosunek z dr. Richterm. Jeden ze świadków przysłał z Neustrelitz pismo, w którym powołuje się na rozmowę z panią Mertens w wagonie kolejowym. Opowiadała mu wtedy o dr. Richtercie i oświadczyła, że chce się otruć, a podejrzenie o tę brodnię skierować na dr. Richtera.

Jak dr. Richter „badał” panią Mertens.

Doktor Richter przebywał w Bingen. Tutaj poznał p. Mertens w roku 1923 przy szczeniściu osy jej dziecka. Skarżyła się na **nieszczęśliwe pożycie małżeńskie**. Mąż jej prowadził nieumiarowane życie i został w 1923 r. skazany za jakies przestępstwo. Po aresztowaniu Mertensa, **zacieśniły się stosunki przyjacielskie** między Richterm a panią Katarzyną, aż w r. 1927 p. Mertens została rozwódka.

1-go grudnia 1928 roku — zeznał oskarżony — **otrzymałem list** od pani Mertensowej, wzywający mnie do Bonn. Było tak późno, że nie mogłem już iść do szpitala, tylko wprost udałem się na dworzec. Zabrałem teczkę; w Koblencki zrobiłem jeszcze pewne zakupy. O wpół do dziesiątej przybyłem do Bonn. Drzwi otworzyła mi pani Mertens; zaprowadziła mnie do pokoju z **białymi meblami**. Pokój ten zamieszkiwał jakiś student, który jednak, jak mówiła gospodyni, wyjechał.

Pani Mertens skarżyła się na **dotkliwie bolesci**. Omawialiśmy jej stan i położenie. Bałem się jednak, że student może wrócić. Pani Mertens wzięła więc moje rzeczy i przeniosła je do pokoju obok. W razie, gdyby student wrócił,

mógłbym wyjść z mieszkania wyjściem bocznym. Po pewnym czasie pani Mertens poszła do dzieci. Kiedy wróciła, użalała się na coraz wzrastające bóle i **prosiła, bym ją raz jeszcze zbadał**.

Odrzekłem: nie, nie leży to w moim zakresie, nie zajmowałem się tem dawno. Mówiła potem o mojej asystentce w Bingen, chętnieby chciała przyjść na jej miejsce. Odmówiłem i **powiedziałem jej także, że o małżeństwie z nią niema mowy**.

Potem wyszła znowu, by przyrzadzić kolację. Wróciła za chwilę i **prosiła, bym z nią poszedł do kuchni**. W kuchni zaczęła znów o badaniu. Raz jeszcze próbowałem wykręcić się; twierdziłem, że nie mam żadnych instrumentów, że zbadać ją innym razem. **Wkońcu zaczęła płakać** i tak nalegała, że wreszcie rzekłem: **Zatem dobrze, przeprowadzę badanie**.

Rozprawy toczą się nadal.

Stańczyk u stóp Beiwederu.



— Za rychło na świat przyszedłem — dziś bardziej byłbym potrzebny!

POLSKIE PERFUMY MAJOLA



PERFUMY

MAJOLA

NIE USTĘPUJĄ NAJLEPSZYM ZAGRANICZNYM
I SĄ OZDOBĄ WYTWORNEJ TOALETY
Z RÓŻNYCH ZAPACHÓW POLECAMY SUBTELNE I DELIKATNE:
BELLA. TRIUMF. PARISIA. NARCYZ I BEZ
Z OSTRZEJSZYM ZAPACHEM
CHYPRE I KWIATY BENARESU

Kronika katolicka.

Polska pielgrzymka do Rzymu
na beatyfikację W. O. Klandjusza de la
Colombière T. J.

(KAP) Na beatyfikację spowiednika św. Małgorzaty Marji Alacoque oraz pierwszego apostoła nabożeństwa do Najśw. Serca Jezusowego, która odbędzie się w Rzymie w niedzielę dnia 16 bm., wyjechała z Polski

dnia 10 bm. pielgrzymka, złożona z 50 osób pod kierunkiem oo. Jezuitów: ks. Franciszka Kwiatkowskiego z Krakowa i ks. Antoniego Wojnara z Warszawy. Pielgrzymka zatrzymuje się 24 godzin w Wiedniu, tyleż w Wenecji, pół dnia w Loreto, siedem dni w Rzymie, pół dnia w Assyżu, cały dzień w Padwie poczem wraca do Polski w dniu 25 bm. W pielgrzymce biorą udział głównie członkowie Apostolstwa Modlitwy Najśw. Serca Jezusowego z Krakowa, Kalisza, Lwowa, Lublina, Łodzi, Poznania, Warszawy i ze Śląska.

Z życia katolickiego Anglii.

(KAP) W „Catholic Times” pewien ks. z „Catholic Missionary Society” zastanawia się nad widokami i metodami nawróceń w Anglii. Autor artykułu sądzi, że można mówić o „zapale, miarkowanym przez roztropność i mądrość”, nie można jednakże oczekiwać z dnia na dzień nawrócenia się całego kraju. Jeżeli dzieło konwersyj ma rzeczywiscie przynieść upragniony rezultat, trzeba, by źródłem jego była „żywa wiara samych katolików”.

W Liverpool dwaj proboszczowie katolicki sprzeciwili się, zapewne bezskutecznie budowie wielkiego kina w pobliżu ich kościołów, wychodząc z założenia, że w parafjach ich panuje bezrobocie i że kina są przyczyną nędzy wielu dzieci, ponieważ rodzice wydają często pieniądze na bilety kinowe, chociaż dzieciom brak chleba i odzie-
nia.

7.000 zaginionych dziewcząt.

(KAP) Według statystyki policyjnej, w ub. roku w New Yorku zginęło bez wieści 7.000 dziewcząt w wieku od 16 do 18 lat. W większości wypadków były to dziewczęta, które nie otrzymały od rodziców zezwolenia na małżeństwo i z tego powodu uciekały potajemnie z domu rodzicielskiego wraz z narzeczonymi. Policja przypuszcza, że znaczna ich część padła ofiarą handlarzy żywym towarem.

Beatyfikacja Teresy Małgorzaty.

W bazylice św. Piotra odbyła się uroczystość beatyfikacji Teresy Małgorzaty. Po południu papież udał się do bazyliki, celem złożenia hołdu nowej błogosławionej.

Niedola bezdomnych dzieci w Rosji sowieckiej!

(KAP) Władze sowieckie mają wielkie trudności z setkami tysięcy opuszczonych dzieci, które włóczą się po ulicach Moskwy i innych miast, żyjąc z żebractwa, kradzieży i rabunków. Sierocińce i inne przytulki, zakładane dla tych dzieci przez władze sowieckie, nie spełniają należycie swej roli, ponieważ w większości wypadków ci mali włóczędzy, nieprzyzwycajeni do regularności życia w czterech ścianach pokoju, umieją znaleźć drogę ucieczki i wracają na ulicę do dawnych towarzyszy. Kwestja ujęcia w karby tych licznych rzesz dziecięcych, uczących się zbrodni na ulicach miast i miasteczek, jest niewątpliwie jednym z najtrudniejszych problemów, na jakie rząd sowiecki się natknął po rozwiązaniu rodziny.

Ostatnio członkowie komitetu dla spraw podrzutek złożyli rządowi sowieckiemu wniosek o zamianę trzech wielkich, z przepychem urządzonych, jachtów rodziny carskiej na okręty szkolne dla tych opuszczonych dzieci. Wspomniane jachty stoją bezużytecznie w porcie leningradzkim; dotychczas nie umiano użyć ich do jakiegoś pożytecznego celu. Wnioskodawcy wychodzą z założenia, że w wielu wypadkach awanturnicze życie na morzu będzie miało większy powab dla dzikiej natury tych dzieci, niż włóczenie się po ulicach i związana z tem przestępczość. Zresztą takie rozwiązanie zagadnienia, według wnioskodawców, ma jeszcze tę stronę dodatnią, że chłopcom, raz załadowanym na okręty, nie będzie już tak łatwo uciec, jak ze schronisk lądowych.

CORSO
DZIS WIELKA PREMIERA!
NAPOLEON W MOSKWIE
ROK 1812
POTEŻNY DRAMAT FILMOWY
RAZEM 15 AKTÓW.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 15 czerwca 1929 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Wita i Modesta.
 Jutro: Benona b. w., Justyny.
 Wschód słońca: godz. 3,39.
 Zachód słońca: godz. 20,22.

DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku 10 bm. do niedzieli 16 bm. (włącznie) dyżuruja:

- 1) Apteka Pod Koroną, ul. Dworcowa.
- 2) Apteka Pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia.

Wypożyczalnia książek „LEKTOR”, ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

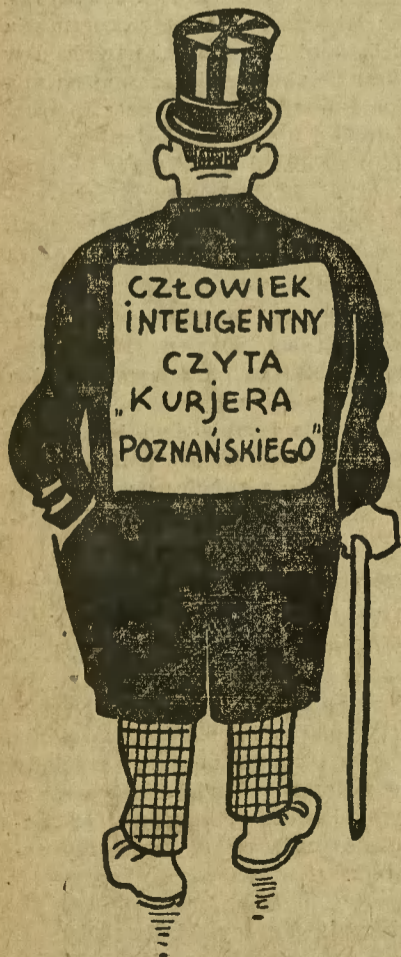
TEATR MIEJSKI.

Dziś, o godz. 20-jej jedyny występ **Hanki Ordonówny**. Piękny i bogaty repertuar tej jedynej w swoim rodzaju artystki wywoła niewątpliwie szczerzy zachwyt i da widzom nieprzeciętne wrażenia artystyczne. Współudział bierze **Marjan Rentgen**, jedyny współczesny trubadur, ulubieniec całej Polski, niezrównany i bezkonkurencyjny wykonawca swego nowego i pięknego repertuaru.

Jutro w niedzielę o godz. 20-tej ciesząca się mimo letniej pory niebawem wprost powodzeniem doskonała komedia Fodora p. t. „**Biedna jak mysz kościelna**”.

Gościna artystów stolicy — w poniedziałek, dnia 17 bm. Dyrekcji Teatru Miejskiego udało się pozyskać tylko na jeden występ znakomitą **Rewję Metropolis** z PWK w Poznaniu. Znakomici wykonawcy w osobach pp.: **Zuli Pogorzelskiej**, **Marji Balcerkiewiczówny**, **Fr. Jarossy** (znakomity konferensier), **Leona Wyrwicza**, **Jerzego Borońskiego**, **Wł. Macherskiego** i **Adama Rapackiego** stanowią pierwszorzędną atrakcję — a niebawem powodzenie, jakie mają w Poznaniu, będzie bezwątpienia towarzyszyć im i w Bydgoszczy. Tytuł **Rewji „Serwas Zula — Jarossy”**.

De gustibus non est disputandum — powiedział estetyk rzymski. Szkoda, że ten mędrzec już się w proch obrócił i nie może zwiędzić Wystawy w Poznaniu. Zmieniliby swój ukuty przed wiekami pogląd, zobaczywszy żywego manekina, obnoszącego po Wystawie na plecach reklamę, zachęcającą do czytania „**Kurjera Poznańskiego**”.



Trudno o bardziej niesmaczny, bardziej nieestetyczny koncept. Nieszczęsna ofiara Kurjerowej propagandy, naturalnie w myśl otrzymanych instrukcji, stara się każdemu gościowi, zwiędzającemu Wystawę, poka-

zać tę najnieprzyzwoitszą stronę swej cielskiej powłoki, gdzie nie na dwóch tablicach wprawdzie, ale zato nad dwoma półciami umieszczona jest bodaj czy nie cała polityczno-geszefciarska mądrość endecka.

Nam się zdaje, że „człowieka inteligentnego” nie potrzeba zachęcać do czytania tego lub owego dziennika. Na to ma on inteligencję, aby sam zdecydował, które piśmo mu najwięcej odpowiada. A już wcale nie jest to zachęcającym, gdy ta zachęta umieszczona jest tuż ponad tak mało zachęcającą partją człowieczego korpusu.

Kierownictwa Wystawy, które zgodziło się na ów żywy eksponat endecki, nie posiadamy o brak gustu i dobrego smaku. P sądząmy je raczej o złośliwość. Trzymało się ono zapewne maksymy: Volenti non fit injuria — chcącemu nie dzieje się krzywda. Kto gwałtem chce się ośmieszyć, niech się ośmiesza. Tylko, że przytem dzieje się krzywda Wystawie samej.

— **Zwraca się uwagę** na rozporządzenie policyjne Pana Wojewody Poznańskiego z dn. 16 maja 1929 o obowiązku wyłożenia dla użytku publiczności książki załazła w **hotelach, pensjonatach i restauracjach**, które ukaże się w najbliższym Orędowniku Urzędowym miasta Bydgoszczy.

— **Jutro w niedzielę publiczny popis Miejskiego Konserwatorium Muzycznego** w Bydgoszczy, odbędzie się w auli gimnazjum im. M. Kopernika, Plac Kochanowskiego o godz. 7 wieczorem. Popisy tej uczelni mają już ustaloną tradycję, jako ciekawą z punktu widzenia pedagogicznego i artystycznego debjuty młodych adeptów sztuki muzycznej, niemniej jutrzejszy popis dostarczy słuchaczom wiele emocji. Bilety sprzedaje Księgarnia i Skład Nut Jana Idzikowskiego, Gdańska 16-17 i kasa wieczorowa od godz. 6-tej. Całkowity dochód przeznaczają się na stypendja dla niezamożnych uczniów. Fortepian koncertowy Blüthnera z F-y B. Sommerfelda.

— **Pochwały godne przedsięwzięcia.** Właściciel wielkich terenów przy ulicy Szczecińskiej, na których znajdują się koszarzy 61. p. piechoty, oddał starą, opuszczoną halę do ćwiczeń przy ul. Szczecińskiej nr 9b pewnemu obywatelowi tutejszemu, który przebudowuje ją na **mieszkania**. Na ukończeniu jest 14 mieszkań dwupokojowych i 2 jednopokojowe każde z kuchnią i piwnicą. W najbliższych dniach przedsięwzięcia rozpocznie budowę dalszych 18 mieszkań jednoizbowych z kuchniami itd. Chęć przysporzenia miastu tanich mieszkań zasługuje nie tylko na platoniczne uznanie, ale i na pieniężne poparcie **miejskiego komitetu rozbudowy**, który szafuje pieniędzmi (jak na ostatnim tajnym posiedzeniu Rady miejskiej stwierdzono) nie zawsze szczęśliwie. Zresztą budowanie we własnym zakresie zawsze jest tańsze i korzystniejsze od fiskalizmu.

— **Sekretariat Związku Podoficerów Rezerwy.** Z dniem 14 bm. owarły został sekretariat Związku Podoficerów Rezerwy Koło Bydgoszcz, przy ul. Jagiellońskiej w b. szpitalu rejonowym. Sekretariat czynny będzie 3 razy w tygodniu: w poniedziałek, środę i piątek od godz. 18—20.

— **Szkoła powsz. im. Staszica** przyjmuje zgłoszenia nowicjuszków dnia 17 18 i 19 bm. od godz. 11—13.

— **Tabliczki uwidaczniające przystanki tramwajowe.** Nowa dyrekcja tramwai miejskich zarządziła na przystankach tramwajowych, wzdłuż ulicy Gdańskiej, ustawienie słupków żelaznych z tabliczkami, uwidaczniającymi przystanek. To godne uznania zarządzenie dyrekcji było bardzo pożądanym, gdyż tabliczki wiszące były mało widoczne, zwłaszcza porą wieczorową, a miejscami tak przysłonięte drzewami, że ich wcale widać nie było. Słupki z tabliczkami mają być ustawione również i na innych ulicach.

— **Ośmioklasowe Gimnazjum Żeńskie Humanistyczne Dr. Michała Wagnera** z prawami publiczności i **Wzorowa Szkoła Przygotowawcza** z ogrodem doświadczalnym dla dzieci Paderewskiego 19, przyjmują wpisy codziennie od 10—1, egzaminy do klas wstępnych i do klas 2, 3, 5, 6 i 7 gimnazjalnej rozpoczną się dnia 21 czerwca, dla klasy I i 4 dnia 24 czerwca o godz. 8 rano. Na żądanie prospekty. (14635)

— **Pedagogjum Wielkopolskie** — Wzorowa Szkoła Wstępna Zduny 7 przyjmuje wpisy codziennie. Egzaminy wstępne do klas gimnazjalnych, o ile zgłosi się odpowiednia ilość kandydatów i kandydatek, rozpoczną się dla klasy II. i III. 26 czerwca, a dla klasy I. i IV. dnia 27 i 28 czerwca. Ulgi dla niezamożnych. (14635)

— **Pomorski Automobilklub** urządził w niedzielę dnia 16 bm. wycieczkę towarzyską, połączoną z próbą sprawności maszyn, na trasie Bydgoszcz—Górne Strzelce—Trzęsacz—Tlen. Przewidziane plakietki dla uczestników i 3 nagrody za najlepsze wyniki. Start z placu Wolności o godzinie 8,30.

— **Kradzież w pociągu.** Dnia 14 bm. w pociągu, zdążającym z Nakła do Bydgoszczy, w przedziale 3 klasy skradł jakiś kieszonkowiec zapomocą przecięcia kieszeni pewnemu pasażerowi z Nakła portfel z zawartością 1800 zł. Policja czyni energiczne poszukiwania za złodziejem.

— **Kradzież warzyw z ogrodu.** W nocy z 13 na 14 bm. zakradli się dotychczas nieznanymi sprawcy do ogrodu p. Leona Bosiaczkiego przy ulicy Młyńskiej i skradli wiele różnych warzyw wartości około 600 zł, przy czem wyrwijając warzywa z ziemi, w większej części je poniszczyli.

— **Kradzież motorów.** W nocy z 13 na 14 bm. skradli jacyś złodzieje p. Pawłowi Havelmanowi, zamieszkałemu przy ulicy Garbary 6, dwa motory od łodzi motorowych, które stały na Brdzie, wartości 3.000 zł. Sprawcy widocznie obeznani dobrze byli z mechanizmem łodzi skoro tak szybko umieli poodkręcać motgry.

— **Ulotnił się wraz z lustrem i gotówką.** Właściciel wyrobów drzewnych, p. Borowski przy ulicy Dworcowej 77, dał dnia 13 bm. pracę w swojej fabryce niejakiemu Samolińskiemu, któremu w pierwszym dniu jego pracy powierzył do odniesienia pewnej firmie drogocenne lustro, oraz dał mu kilkadziesiąt złotych gotówki, celem uiszczenia pewnej należności. Samoliński jednak wraz z lustrem i gotówką ulotnił się w niewiadomym kierunku.

PROGRAM W KINACH.

KRYSTAL. Wczorajsza premiera „**Zakazanej kobiety**” cieszyła się powodzeniem. W głównych rolach występują sławni artyści filmowi jak: Jetta Gaudal, Józef Schildkraut i inni.

„**NOWOŚCI**” demonstruje obraz pt.: „**Przebrane życie**”. Treść zachwycająca. Gra artystów bez zarzutu.

MARYSIENKA. Bohaterską epopeą zbrojnych zmagani narodów o twierdzę Verdun pt.: „**Miasto miliona poległych**”.

„**CORSO**”. Dziś premiera film „**Napoleon w Moskwie**” w 12 olbrzymich aktach. Nadprogram „**Partyka w Pokera**” komedia. Początek o 6,30, w niedzielę o 2,30.

KINO WOJSKOWE 62 PP., ul. Sowińskiego. Dramat cyrkowy w 8 wielkich aktach pt.: „**Woltyżerka cyrku Barnuma**”. Nadprogram — komedia w 2 aktach.

Ważne dla dorastającej młodzieży.

W dniu 7 stycznia br. wydało Min. Spr. Wojsk. rozporządzenie w sprawie egzaminu specjalnego w zakresie sześciu klas gimnazjalnych, którego złożenie z pomyślnym wynikiem może uprawniać do odbycia skróconej czynnej służby wojskowej.

Celem przyjsia z pomocą tym, którzy chcieliby skorzystać z tego dobrodziejstwa ma zamiar Narodowy Uniwersytet Robotniczy urządzić kurs przygotowawczy do takiego egzaminu, o ile zgłosi się dostateczna ilość kandydatów.

Blizszych szczegółów dowiedzieć będzie się można na walnym zebraniu Tow. Narodowego Uniwersytetu Robotniczego, które odbędzie się dnia 18 czerwca br. o godz. 19,30 w sali Domu Katolickiego przy Farze.

Nową powieść

znanego i cenionego ogólnie powieściopisarza naszego **Dr. Antoniego Marczyńskiego** będziemy drukowali w odciniku feljetonowym po zakończeniu powieści „**Złote Węże**”.

Nowa powieść Dr. A. Marczyńskiego pt.:

„CZARNY ŁĄD”

stanowi dalszą i ostatnią część drukowanych już w piśmie naszym powieści „**Niewolnice z Long Island**” i „**Przeklęty Statek**”.

Powieść „**Czarny Łąd**” napisana jest **nadzwyczaj barwnie i interesująco; obfituje ona w szereg momentów zajmujących i sensacyjnych.**

Już dziś zwracamy na powieść tę uwagę, prosząc Szan. Czytelniczki i Czytelników, by **opowiedzieli o tem swym krewnym, sąsiadom i znajomym i zachęcili ich do zaabonowania „Dziennika Bydgoskiego” na miesiąc lipiec.**

Z sali sądowej.

Rehabilitacja.

Pan **Stanisław Więcko**, Kupiec z Warszawy, skazany dwukrotnie przez tutejszy sąd okręgowy na 8-miesięczne więzienie za popełnione rzekomo oszustwo na tle sprzedaży tartaku, został w dniu wczorajszym na trzeciej z rzędu rozprawie **uwolniony od winy i kary.** Zawezwani do rozprawy nowi świadkowie, wnieśli nowe dowody, na podstawie których sąd wydał wyrok uniewinniający.

W tramwaju.

— Pani **Lepkoska**, nie wybiera się pani znowu na Wystawę?

— Albo ja wiem? Raz byłam, niby z tymi jajami, które mi się nie poszczęściło sprzedać. Ale o te jaja to już mie żółć odeszła. Teraz markoczę się o to, że taki Poznań rośnie jak na drożdżach, aż puchnie ze zbytku i z wszelakiego dobra, a my w Bydgoszczy marniejemy coraz więcej. Ni to prezydenta, któryby coś umiał, ni Rady Miejski, jak się patrzy, jednym słowem sieroty my, opuszczone i zaniebane, a pożałić się nima komu, chyba jednemu Panu Bogu, który jest daleko.

— Do czego pani potrzebny prezydent albo Rada? Pani i bez nich swoje ma, skóre z ludzi zedrze, a potem w niedziele cały zarobek w Rynkowie z Wackiem puści.

— Niech panu język pokreć, panie Antkowiak, za takie gadanie! Już nie stoje o siebie, ale o te bezbożności panową wedle miasta. Jakże to pan chce, aby Bydgoszcz żyła bez prezydenta i bez Rady Miejski?

— Przecie jest Rada.

— Jaka mi to Rada, jaka? Niemowy, nieroby, nieczuje... Albo to jednego znam?

Wybrali go, to i siedzi jak za oknem w magazynie ta wysztafirowana lala. Ale chciej czegoś, spytaj go o coś, to ani dudu, ani be ani me! Taki pan Ratajski w Poznaniu, to jest rzadca całą gębą. Za dwa lat Wystawę urządził, że nawet Miemcom ślepie puchną.

Europa przyjeżdża i dziwuje się, co to za cholerny naród, te Poznaniaki! A my co? Siedzimy jak te nygusy na kitach i czekamy na jakąś taniocze albo i darmoche, Mówilil w Poznaniu, że i Bydgoszcz wystawiła. Tak myślę sobie: zobacz bodaj, co twoje. Ano jest jakiś stojak z papirami i szpargalami, ale jak Boga kocham, że jaby szykowniej stragan wysztyfowała, niż oni te jakieś bydgoskie pokazy. Wstydzilam się do żywego ciała, i gdy mnie jakieś panisko spytało: a skąd to panienska przyjechała?

to wolałam do Bydgoszczy się nie przyznawać, ino powiedzieć, że z Piernikowa, bo to moje rodzinne miejsce.

— A czegoż to ślepe panisko szukało na wystawie?

— Czy ja mówię, że on był ślepy?

— Skoro panią Lepkoską uznał za panienkę...

— Mógł mnie łatwo uznać, bo cała w ogniach byłam za tego bydgoskiego stojaka. Tak się zamedytowałam, czemu to wszędzie gdzieindzi coś robia, coś skrobia, a u nas (z przeproszeniem) jakby psich marcypanów nasiał, każdy boi się stąpić albo gębe otworzyć. Było co do burzenia, jak z tą wieżą Bismarka, to nasze patryjoty w mig się z nią uwinęli. Tylko budować im nieporęcznie. Na byleco umieją rozlażyć pińiądze, ale postawić coś, na czymby miasto siednąć i siedzieć mogło, do tego ich nima. Ludzie kochane, gdyby mi tak pińiądzy żal nie było, tobym pojechała do Bylwedera, niby w depotacji, i prosiłabym Pana Marszałka aby nam dał jakiego burmistrza, a nie zaś tam prezydenta, bo nam gospodarz potrzebny, nie do gadania i do parady, ino do roboty.

— Rynek Pana Marszałka!

Nieśmiałość

powoduje niedocenianie swojej wartości, jest objawem braku samopoczucia i stanowi przeszkodę w zawodowym i prywatnym życiu. Tylko ludzie o pełnej świadomości swojej wartości mogą mieć powodzenie w życiu.

Pielęgnacja swego zewnętrznego wyglądu usuwa nieśmiałość. Człowiek jest w oczach innych tylko tyle wart, na ile sam się ceni. Noszenie dobrze utrzymanego obuwia jest dla takich ludzi tak samo ważnym, jak ważnym posiadanie dostatecznej wiedzy.

Obuwie z obcasami gumowymi **BERSON** dają spokojny, elastyczny i pewny siebie chód. Obcasy gumowe **BERSON** stanowią konieczne uzupełnienie każdego bucika. Noszenie **BERSONA** — to zdrowia ochrona! (15697)

Najpożyteczniejsza szkoła kobieca

Jest nią Zawodowa Szkoła Żeńska Towarzystwa Popierania Pracy Zawodowej Kobiet w Bydgoszczy.

I

Bydgoszcz, 14 czerwca.

Nowoczesnym pokoleniom staroświecki typ panny na wydaniu znany jest co najwyżej z powieści i z komedji Bałuckiego. Panna taka, przeniesiona w dzisiejsze stosunki, byłaby zabytkiem archaicznym. Matka nauczyła córkę szyć i gotować, jakaś guwernantka kaleczyć na fortepianie i po francusku, i edukacja była skończona. Rozpoczęło się teraz dyskretne polowanie na męża, a jeśli się ono nie udało i panna zaszła w lata, a nie miała przytem posagu, to rozpoczynało się dla niej szare, beznadziejne a tak straszne w ówczesnych pojęciach staropanieństwo.

Jakżeż z gruntu zmieniły się dziś te zaopatrywania. Straszak staropanieństwa nie tylko nie istnieje, ale dla wielu kobiet ma ono nawet pewien urok, dając im niezależność i swobodę ruchów. Odnosi się to mianowicie do tych kobiet, które przez wykształcenie zawodowe umiały sobie zdobyć nie tylko niezawisłość, ale i pożyteczne stanowisko w organizacji społecznej.

Szkoła żeńska Towarzystwa popierania pracy zawodowej kobiet w Bydgoszczy, o jakiej mówić zamierzamy, a o której zadaniach i znaczeniu udzieliła nam informacji kierowniczka tej szkoły p. Rubenauowa, ma cel dwojaki: kształcić młode dziewczęta na doskonałe żony i gospodynie ogniska domowego, względnie przyswoić każdej uczennicy te wiadomości, które ją kwalifikują na kierowniczkę obcego gospodarstwa i zabezpieczają jej tem samym byt niezawisły.

P. Rubenauowa informuje nas — i to jest bardzo charakterystyczne — że za czasów niemieckich były w Bydgoszczy aż dwie szkoły tego typu. Tak praktyczni Niemcy odczuwali i potrzebę i celowość podobnych zakładów. Jeszcze po ustąpieniu wiekowego okupanta utrzymywał w Bydgoszczy podobną szkołę pewien niemiecki kucharz. W miarę jednak odniemczania Bydgoszczy traciła ona, jako zakład niemiecki, coraz bardziej grunt pod nogami, aż zniknęła, aby w parę lat później zrobić miejsce podobnej szkole polskiej. Ale szkoła ta została już wzorowo zorganizowaną i ugruntowaną na szerokich a bardzo rozumnych i praktycznych podstawach.

Dla zrozumienia i ocenienia jej celowo-

ści wystarczy powiedzieć, że uczennice jej pobierają lekcje w bieliznarstwie, krawiectwie i hafcie, a specjalnym działem tej szkoły jest nauka gospodarstwa domowego, która trwa 10 miesięcy, a po której ukończeniu adeptka jest porównywalnie doskonale przygotowana do założenia własnego ogniska rodzinnego, jak też do kierowania gospodarstwem obcym, nawet takim o większym zakresie, a więc w jakimkolwiek internacie, szpitalu, czy tym podobnej instytucji. Taka „dyplomowana gospodyni” potrafi nie tylko np. obiad zarządzić ewentualnie przygotować, ale i najdokładniej obliczyć z jakim kosztem będzie to połączone. Ułożenie takiego preliminarza np. w pensjonatach jest rzeczą niezmiernie ważną. Na takiej kalkulacji opiera się przecież cały byt pensjonatu.

Nim w następnym artykule o całokształcie tej szkoły i o jej szczegółach bliżej pomówimy, zwracamy już dziś zainteresowanym uwagę, że szkoła ta znajduje się przy ul. Gdańskiej 67, a wpisy do niej odbywają się codziennie (prócz niedziel) od 11—1 Tam też można otrzymać prospekt szkoły plan nauki i inne odnośne informacje.

Wolne posady w Dyrekcji Kolei w Gdańsku.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Gdańsku poszukuje pewnej ilości kandydatów z wykształceniem:

a) wyższym technicznym (inżynierów architektów), b) prawniczym lub wyższym handlowym, c) średnio technicznym (ukończona szkoła średnio-techniczna), d) z średnim (matura gimnazjalna).

Warunki ubiegania się: 1) posiadanie obywatelstwa polskiego; 2) odbyta służba wojskowa w całości lub uwolnienie od niej; 3) nienaganne dotychczasowe prowadzenie się, poparte świadectwem moralności.

Kandydaci ad a) i b) pobierać będą wynagrodzenie według VIII. — a przy wykazaniu si dowodami z odbytej dłuższej praktyki — według VII, grupy, ad c) IX. grupy, ad d) zaś 75% IX. grupy uposażenia.

Do podań o przyjęcie należy dołączyć oprócz dokumentów wymienionych od 1—3, metrykę urodzenia, świadectwa szkolne, poświadczenia z poprzedniej pracy i dokładny życiorys.

Przegląd kobiecy.

Bydgoszcz, 15 czerwca.

Nasi mili goście.

Dnia 14 bm. t. j. w ub. piątek przybyła do Warszawy przewodnicząca żeńskiego Fida'cu, międzynarodowej organizacji uczestniczek wojny światowej, p. Macauley. Przybyła ona do Polski na zaproszenie polskiego żeńskiego Fida'cu, o której to organizacji obszernie pisaliśmy w poprzednich feljtonach.

Pani Macauley znana jest jako wielka działaczka społeczna, pracująca na tem polu w jak najszerszym zakresie i jest głośną wśród czołowych działaczek europejskich wśród kobiet. Kobieta ta obdarzona jest fenomenalnymi zdolnościami. Po otrzymaniu doktoratu na akademii w Rockfordzie, została powołana na odpowiedzialne stanowisko sekretarki w jednej z największych uczelni w Wincousin.

Celem jej wizyty jest zapoznanie się z organizacją Fida'cu żeńskiego w Polsce. W przyszłym tygodniu p. Macauley przybędzie również do Poznania, celem zwiedzenia P. W. K.

*

Do rzędu naszych najmilszych gości należy p. Roza Bailly, znana bardzo dobrze bydgoszczanom ze swego tu pobytu, która w końcu tego miesiąca zapowiedziała swój przyjazd do Polski. Czemu jest Roza Bailly, Francuzka, entuzjastyczna przyjaciółka Polski — o tem już przeważnie opinia polska jest poinformowana, przeto ograniczamy się tylko do krótkich szczegółów. Roza Bailly zorganizowała we Francji Tow. Przyjaciół Polski, którego członkami są sami Francuzi, a członkami honorowymi najznakomitsze osobistości Francji. W towarzystwie tem, którego jest duszą całą, zajmuje ona tylko skromne stanowisko sekretarki.

Pomimo braku funduszy towarzystwo rozwija się bardzo szczęśliwie. W chwili obecnej Towarzystwo Przyjaciół Polski posiada 200 prowincjonalnych komitetów. Bardzo ożywioną akcją na rzecz zbliżenia polsko-francuskiego prowadzi ona wśród dzieci szkolnych.

Oprócz tego wydaje liczne broszury, ulotki, które traktują o Polsce, osobiście wygłasza odczyty, objeżdżając setki miast.

Jak widzimy z tego pobieżnego rzutu oka działalność tej kobiety jest ogromna, a przyjaźni do Polski i dla Polaków niezawodna. Nas-

kobiety, napawa to dumą, gdy widzimy kobiecia działaczka, obdarzona wielką energią, gorącym sercem i silną wolą, która więcej zrobia, aniżeli cały szereg mężów stanu i dyplomatów. I dlatego zawsze całym sercem witac ją będziemy na naszych pieleszach i wśród nas...

Żeńska organizacja P. W.

W Warszawie odbył się w ub. niedzielę wszechpolski zjazd organizacji Przyposobienia Wojskowego. Ogólnie zwracał uwagę bardzo liczny udział w zastępach P. W. młodzieży żeńskiej. Nie brakło też uczestniczek przedwzrostkiem z Pomorza a nast. z Poznańskiego. Po sokolicach, harcerkach i wioślarkach żeńskie organizacje P. W. mimo tak krótkiego okresu dają się coraz bardziej poznać społeczeństwu ze swej aktywności.

Idea żeńskiego „Sokoła”.

Zbliża się okres wszechsłowińskiego zlotu sokołów w Poznaniu, w którym bardzo liczny udział weźmie „Sokół” żeński, na którego czele u nas w Bydgoszczy stoi p. redaktorowa Michalina Teskowa.

Na marginesie idei „Sokoła” żeńskiego zamieszcza p. Z. Zalewska w „Kur. Warsz.” nast. uwagi:

Zgodnie z postulatami, opracowanymi przez najwybitniejsze siły gimnastyczne, lekarskie i sportowe, dajemy w zakresie wychowania fizycznego do wyodrębnienia ćwiczeń sokolic, zarówno co do ich rodzajów, jak co do kierownictwa. Chcemy, by drużny ćwiczyły się nie tylko w gimnastyce zwykłej i lekkiej atletyce, lecz i w plastyce, w rytmice, dającej piękno ruchów. Chcemy, by ćwiczenia te prowadziły instruktorki i naczelniczki, a na zawodach sędziowały kobiety. Aby ten materiał kierownicy wyrobić odpowiednio, urządzi się kursa instruktorskie i obozy letnie.

Ale ta praca nie wyczerpuje naszego programu. Idea sokoła wymaga kształcenia obywateli, świadomych swych obowiązków wobec Ojczyzny, rozumiejących swe zadania na każdym polu pracy społecznej. Dlatego obok przeszkolenia fizycznego, dającego zdrowie fizyczne, radość sił, przeżyjących się do czynu, postawiliśmy program przeszkolenia obywatelskiego druhen.

Prowadzimy również równorzędny z poprzednimi dział przeszkolenia: przyposobienie woj-

Wycieczka dzieci Ochronki.

W poniedziałek 16 bm. urządzają Ochronki przy ul. Staroszkolnej i ul. Chwytwo wspólną wycieczkę do ogrodu Patzera przy ul. Św. Trójcy. Wymarsz z Ochronki przy ul. Staroszkolnej o godz. 14,30, z Ochronki przy ul. Chwytwo o godz. 15. W ogrodzie dzieci urządzają przedstawienie, loterię fantową, niespodzianki i inne urozmaicenia, do czego przygrywać będzie orkiestra. — Uprasza się Szan. Obywatelstwo o jak najliczniejszy udział.

Białe zęby

czynią każdą twarz ładną i powabną. Często już po parokrotnym użyciu wspaniale orzeźwiającej, pachnącej pasty do zębów Chlorodont, szczególnie przy pomocy specjalnie dla tego celu skonstruowanej szczoteczki do zębów Chlorodont ze żąbkowaną szczecina, przybierają zęby alabastrowo białe, połysk, oddech staje się czysty, a gnijące, między zębami, resztki potraw, zostają gruntownie usunięte.

skowe druhen. Nie chcemy wojny, ale wgnieceniu między te dwa walce ze wschodu i zachodu, nienawiścią do nas dyszące: między Bolszewję i Niemcy, nie możemy być nieprzygotowani na odparcie napaści. Nie chcemy wojny, ale nie chcemy też niczyjego obcego jarzma nad sobą. Nie chcemy wojny, ale gdyby wróg stąpił na ziemię polską, to walczyć będziemy do ostatniej kropli krwi aż po ostatni próg. Mamy już doświadczenie wojny bolszewickiej i wiemy, że rękami młodzieży i kobiet obronił się bohaterski Lwów. Wtedy nie pytał nikt: przystoi czy nie przystoi kobiecie broń nosić, padały gęsto trupem, marły z ran po szpitalach, ale nie poddały się. Służba pomocnicza na tyłach armii, służba wartownicza przy magazynach i dworcach, służba łączności, aprowizacji armii, służba sanitarna pochłania — jak stwierdził minister spraw wojskowych 40—50 procent żołnierzy, zdolnych do służby na froncie. Te działy zatem powinny na wypadek wojny objąć siły kobiece, odpowiednio przeszkolone. W czasie wielkiej wojny Anglja wystawiła specjalną milicję kobiecą dla wartowania przy magazynach, dworcach kolejowych i portach. Podczas walk o Lwów Ochotnicza Legia Kobiet zyskała najwyższe uznanie dowódców za taką samą służbę. A służba sanitarna? Wszak to dziedzina wybitnie kobieca, a potrzeba nam 10 tysięcy sanitariuszek wyszkolonych, gdy mamy ich w Czerwonym Krzyżu zaledwie paręset. Wreszcie jeszcze jeden dział, który wprowadzamy obowiązkowo do Sokolstwa żeńskiego — to obrona przeciwgazowa. Ludność umiejąca taką obronę podejmować, narażona jest zaledwie w 2 proc. na skutki ataku gazowego, nieprzygotowana pada cała bez ratunku. Dlatego w każdym gnieździe chcemy mieć ośrodek organizowania takiej obrony, wiedząc, że przedewszystkiem Niemcy celują w wojnie gazowej”.

Dla nas ideałem jest wierna służba wolnej Ojczyźnie.

Ratujmy niemowlęta!

Pisaliśmy już obszernie o przewspaniałej akcji budowy w Polsce domów zarobkowych dla opuszczonych matek. Czyn ten podjęło Towarzystwo p. n. „Ratujmy niemowlęta”, które na budowę powyższego domu zorganizowało w stolicy „Dni niemowlęcia”, trwające od 13 do 16 bm. Apeluje się do wszystkich kobiet, aby w zrozumieniu zbrojnego dzieła skła-

dały ofiary w biurze towarzystwa: Warszawa, Nowy Świat 8-10, m. 26.

Włościanki z całej Rzeczypospolitej w Wielkopolsce.

Jak wiadomo, w Poznaniu odbył się wielki zjazd Kół Włościanek Rzeczypospolitej. Po obradach (o czym już pisaliśmy — red.) uczestniczki zjazdu zwiedziły gospodarstwa wiejskie w Wielkopolsce. W Niegolewie podejmowała gości p. Niegolewska, patronka Zw. Kółek Włościanek. W Buszewie gościła gości p. Mielecka, poczem zwiedzono teren Kółka Włościanek w Pniewach, w Buku i Zakład pod wezwaniem św. Olafa, Zakład doświadczalny włościanek we Wrześni, Gnieźnie i Witkowie. W Gutowie Wielkim podejmowała p. Szyfterówna, w Celimowie p. Nieniewska, w Dobrajewie p. Kwilecka, w Kościanie p. W. Chlapowska itd. itd.

Zjazd powyższy przyczynił się bardzo do zacieśnienia węzłów międzydzielnicowych włościanek Rzeczypospolitej.

Liga młodych dziewcząt propagatorką higieny po wsiach.

W bież. tyg. pod Warszawą w Konstancinie zakończono pierwszy kurs t. zw. Ligi młodych dziewcząt, które mają za zadanie szerzenie zasad higieny po wsiach. Część teoretyczna kursu zawierała cykl ciekawych wykładów z zakresu pielęgnowania dziecka od pierwszych dni jego życia, racjonalne odżywianie, ratownictwo, walkę z alkoholizmem, higienę osobistą i społeczną, pielęgnowanie chorych w domu, anatomję i fizjologję. Niezależnie od wykładów powyższych prowadzono szereg zajęć praktycznych w dziedzinie opieki i pielęgnowania niemowląt.

Słuchaczki kursu wykazały duży stopień zainteresowania dla wykładanych przedmiotów. Pomimo dość znacznej odległości „ośrodka zdrowia” od miejsca zamieszkania słuchaczek i wyczerpanej pracy w szkole, dziewczęta uczęszczały na wykłady systematycznie i wykazały w nauce duże postępy.

Liga młodych dziewcząt rozwija dość szeroką działalność społeczną, biorąc udział w organizowaniu takich imprez, jak „Tydzień Dziecka”, „Dni przeciwgruźlicze”, „Tydzień Czerwonego Krzyża”, a także w urządzaniu pogadanek i odczytów, propagujących zasady higieny.

Jaka.



Regaty w Bydgoszczy

7 lipca

międzyklubowe i międzyszkolne

3 i 4 sierpnia

wszechpolskie o mistrzostwa Polski

18 sierpnia

Wieczornica papieska.

Ku uczczeniu Jubileuszu Jego Świątobliwości Ojca Św. Piusa XI urządza Papieskie Dzieło Rozkrzewienia Wiary św. parafii św. Trójcy Wieczornicę Misyjną w środę 19 bm. o 7 wiecz. w Domu Katolickim parafii św. Trójcy ul. Miedza 2. Katolicka Bydgoszcz winna w tej wieczornicy brać gremjalny udział.

— **Odpust jubileuszowy.** W tym roku wszyscy katolicy mogą uzyskać odpust in-

AUDYCJE RADJOFONICZNE. NIEDZIELA, 16 CZERWCA.

16,00—16,20 Katowice. Odczyt religijny „Pojęcie chrześcijańskie o małżeństwie i rodzinie”, wygł. ks. dr. Bolesław Rosiński.
19,00 Lipsk. (Transm. z Weimaru). Opera Wagnera p. t. „Banaditrich”.
19,20 Brno. Operetka „Rose Marie”.
20,00—20,30 Kraków, Katowice, Warszawa, Wilno. Słuchowisko wesołe.
20,00 Langenberg. Opera Puccini'ego „Dziwczę złotego zachodu”.
20,00 Berlin. Operetka Granichstaeden'a p. t. „Celow”.
20,05 Królewiec. Operetka Zeller'a „Szytgar”.
1,00—21,15 Warszawa, Katowice. Kwadrans literacki.

PONIEDZIAŁEK, 17 CZERWCA.

1,20—19,45 Wilno. Utwory Jana Kasprówicza wygłoszą: art. dram. Hanna Kozłowska i Zbigniew Śmiałowski
2,30—22,00 Poznań, Katowice, Kraków Warszawa, Wilno. Transm. z Zagrzebia. Koncert międzynarodowy.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

Zebrań koła Male Bartodzieje odbędą się w niedzielę 16 bm. o 2,30 w lokalu p. Scheerbartha przy ul. Toruńskiej 56. Na porządku obrad sprawozdania z odbytych zjazdów oraz referat, jednego z pp. radnych miasta.
O liczne przybycie członków i sympatyków prosi Zarząd.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Nadzwyczajne plenarne zebranie filii prac. Dyonu Sam. odbędzie się w sobotę, dnia 15 czerwca br. w lokalu p. Bielawskiego, ul. Heńska róg Szczecińskiej o godz. 1,30 popoł.
Zebranie filii prac. cegielnianych odbędzie się w sobotę, dnia 15 czerwca br., o godz. 6 w lokalu p. Meller'a, Plac Piastowski.
Zebranie filii „Lloyd Bydgoski” fabryka maszyn odbędzie się w sobotę, dnia 15 czerwca br., o godz. 1 w lokalu p. Szlagowskiego.
Zebranie rzemieślników rolnych powiatu rubińskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 16 czerwca br., o godz. 12,30 w lokalu p. Buzińskiego w Szubinie.

ŻYCIA TOWARZYSTW.

S. M. P. „Wiosna”. W niedzielę wycieczka na konwalje. Zbiórka o 4-ej rano przed kaplią. Po południu o 4,30 zebranie plenarne.

Zebranie filii krawców Z. Z. P. dnia 17 bm. o 20-ej u Meller'a, Plac Piastowski.

Tow. oświatowe „Lech”. Zebranie w poniedziałek, 17 bm. w salce posiedzeń „3 Maja”, przy Pl. Piastowskim, o godz. 8.

Stow. Młodzieży „Wolność”. Zebranie zarządu dziś, w sobotę w salce przy kościele.

Bydgoskie Tow. Wioślarskie. Ponieważ następane plenarne zebranie odbędzie się dopiero we wtorek, 25 bm., uprasza się zgłoszenia na wycieczkę do Warszawy 29 i 30 bm. składać do dnia 19 bm. u Ekonom'a na przystani.
Związek Podoficerów Rezerwy w niedzielę 16 bm. urządza wycieczkę do Smukały. Wyjazd z dworca kolejki powiatowej o godz. 8,15 rano i późniejszymi pociągami. Cena biletów w obie strony znizowana.

„Sokół” XII. konny. Zbiórka do ćwiczeń w niedzielę 16 bm. o godz. 7,45 rano przed koszarami 16 pułku ułanów Wlkp.

K. S. „Brda” Schadzka dziś w sobotę, o 8 wiecz. w Kasyjne Kolejowem. Komplet I i II. drużyny pożądany.

Kolejowy Klub Wioślarski. I plenarne zebranie 18 bm. o 18 w sali konferencyjnej w gmachu dyrekcyjnym, ul. Dworcowa.
„K. S. Bydgoszcz”. W sobotę schadzka w Domu Katolickim. Zawody w niedzielę.

Kurkowe Bractwo Strzeleckie. W poniedziałek strzelanie premjowe o srebro.

Klub Mandolinistów „Lutnia”. Lekcje odbywają się we wtorki i piątki. Z powodu bliskiego występu komplet członków konieczny.

Związek Młodzieży Pracującej „Jedność”. W środę 19 bm. nadzwyczajne zebranie o 7 w sali „3 Maja” przy Placu Piastowskim.

XXI Okręg Wlkp. Zw. Kół Śpiewaczych. Dziś w sobotę zebranie komisji zabawowej o 5,30 w Strzelnicy.

Oddział Kolarzy Sokół V. Jutro 16 bm. wycieczka do Ujścia trasa 190 klm. Zbiórka rano o godz. 6 „Stara Bydgoszcz”.

Tow. kupców detal. branży spożywczej. Plenarne zebranie odbędzie się w czwartek bm., o godz. 8 wieczorem w Resursie Kupieckiej, ul. Jagiellońska 25. — Zamówienia oraz gotówkę na cukier, smalec, śledzie i wszelkie inne dotychczasowe artykuły przyjmują Bank Ludowy, Stary Rynek 11, telefon 927-38 oraz Prezes 104. (F 15796). Zarząd.

Tow. śpiewu „Lutnia” Jachcice. Lekcja śpiewu dzisiaj, w sobotę, o 8 wiecz. w lokalu drh. Trzebiatowskiego.

„Odrodzenie” Bielawy. W niedzielę, 16 bm. śpiewa na Mszy św. o 11,30 w kościele Klarysek. O godz. 4 występ w Strzelnicy.



U golibrody.

— Panu redaktorowi częsi sze broda... na kogo? Na cały szwiat? POCO pan redaktor robi sobie takiego szerokiego horyzontu? Mnie do moich cholery wystarczy pomiszleć o Lwowu. Ja go jeszcze nie strawił. Co to znaczy pogromić gimnazjum i Dom Akademicki, a nie poturbować ani jednego żydka. Za Lwowem poszedł Poznań. Tam także zrobiło sze krachu, ale z szybam tylko. Co to jest za interes? Za zbite szyby miasto musi sprawić nowy szkło, a to nie jest żadnego interesu. Dopiro jak komu od naszy wiary wybije sze z kamieniem dzury w głowie, to można zrobić wielkiego geszeftu, wielkiego targu o reperacje. Magistrat inny głowy mu nie kupi, tylko musi na te dzury przylepić mu takiego plastru, że z niego cała rodzyna do szmierci już wygodnie żyć może.

Co pan myszli, dostaniemy pożyczki z Ameryki czy nie? Moje nadzieji jest bardzo małe. Pan zna przysłowie: przez posły wilk nie uty? Tak samo jest i z naszym pożyczki. My mamy w Ameryki kiepskie reputacje i ich nie naprawi żaden pan Wróblewski ani Młynarski. Wi pan redaktor, kto musi wszednieć na okręt i tam pojechać? Pan Marszałek we włosny osobie. On tam powinien czymać do Jankesów wielki mowy i zamieścić w New-York Heraldu propagandowego artykułu. Jak pan mówi, że wtedy dopiro nie dostalibyśmy pożyczki? Pan redaktor sze grubo omiłał. Pan nie zna Jankesy. Oni by zaraz zrobili wielki składkowy pożyczki, aby tylko Pan Marszałek przędko wrócił sobi do Europy.

kolejką powiatową. Bufetu własnego na miejscu nie będzie.

Zawody sportowe.

Nadzwyczaj ruchliwy K. S. „Polonia” wykazuje ożywioną działalność. W niedzielę 16 bm., oprócz nader interesujących zawodów piłkarskich z „Goplanją” (Inowr.), które odbędą się o godz. 15 na boisku Szkoły Oficerskiej, odbędą się rano, tegoż dnia o godz. 8 zawody kolarskie o mistrzostwo klubu na dystansie 50 klm. z udziałem najlepszych sił, z mistrzem F. Więkiem na czele. Cenne nagrody, ufundowały znane firmy rowerowe i sportowe. Wszystkie te nagrody żetony i dyplomy, rozdane zostaną na zabawie, która odbędzie się również w niedzielę w Resursie Kupieckiej.

Mamy nareszcie kosze do odpadków.

Zarządzeniem Magistratu, pojawiły się nareszcie na główniejszych ulicach naszego miasta kosze blaszane, umocowane przy latarniach ulicznych, a służące do składania różnych odpadków, którymi dotychczas zaśmiecano były ulice. Kosze nie wyglądają estetycznie, lecz po pomalowaniu ich ciemną farbą może wygląd ich się zmienić.
Był już wielki czas, aby zaprowadzić porządek i czystość na ulicach miasta. Chodzi teraz tylko o to, żeby publiczność przyzwyczaiła się do kulturalnego zwyczaju składania różnego rodzaju odpadków, jak papiery, pestki, lupiny z owoców itp. do koszy, a nie rozrzucała ich jak dotychczas po ulicach.

Zaburzenia żołądkowe i kiszkowe, napady bólów brzucha, zastoina brzuszna, ogólne pobudzenie, nerwowość, zawroty głowy, niepokojące sny, ogólne złe samopoczucie podlegają szybkiemu zanikowi przez stosowanie codziennie jednej szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa. Sławni lekarze chwalą nadzwyczajnie wodę Franciszka-Józefa, której główną cechą stanowi łagodność jej działania przeczyszczającego zwłaszcza u osób pełnokrwistych, otępłych, artretyków i cierpiących na hemoroidy. Żądać w aptekach i drogerjach. (15699)

Suma wkładów,

złożonych w Bankach Ludowych zachodnich województw, wynosila na 31 grudnia 1928 r. przeszło

41 1/2 milionów zł.

Banki Ludowe odpowiadają za pewność wkładów całym swym majątkiem, jak i majątkiem licznych i miennych członków.

Banki Ludowe stoją pod kontrolą Związku Spółdzielni Zrobkowych i Gospodarczych w Poznaniu.

Przy zupełnej pewności dają wkładcom odpowiednie oprocentowanie.

Wkłady począwszy od 1.— zł przyjmują:

Bank Bydgoski	Bydgoszcz
Bank Ludowy	Bydgoszcz
Bank Ludowy	Gołańcz
Bank Ludowy	Inowrocław
Bank Ludowy	Jabłonowo
Bank Ludowy	Janówiec
Bank Kredytowy	Koronowo
Bank Ludowy	Łobżenica
Bank Kredytowy	Nakło
Bank Ludowy	Szubin
Bank Ludowy	Zblewo
Bank Kredytowy	Żnin (554)

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 14. 6. 1929 roku.

placono za 100 kg. w zł.

Żyto nowe	25,75—26,75
Pszenica nowa	44,00—45,00
Jęczmień przemiałowy	27,50—28,50
Jęczmień browarowy	00,00—00,00
Owies	26,50—27,50
Mąka żytnia 70 proc.	40,00—00,00
Mąka pszenna 65 proc.	65,00—69,00
Mąka żytnia 65 proc.	00,00—00,00
Otręby żytnie	20,00—21,00
Otręby pszenne	22,00—23,00

Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 14 czerwca 1929 roku.

5% Pożyczka konwersyjna	00,00—54,00
8% dolarowe listy Pozn. Ziemst. Kred.	92,00—92,25
5% Pożyczka premjowa serja II	74,00—00,00
Bank Polski I em.	167,00—000,00
Dr. Roman May I em.	102,00—000,00
„Unja” (dawnej Vetzki) I em.	152,00—000,00

Tendencja: Utrzymana.

Giełda warszawska

dnia 14 czerwca

Papiery Państwowe i obligacje	
4-proc. pożycz. inwest.	000,00 104,00 103,50
5-proc. pożycz. premj. dol.	000,00 000,00 071,00
5-proc. pożycz. kon.	000,00 000,00 067,00
10-proc. pożycz. konw.	000,00 000,00 102,50
5-proc. pożycz. kol. konw.	000,00 000,00 059,00

Akcje w złotych:

Bank Polski	000,00—167,00
Bank Zw. Sp. Zarob.	78,50—00,00
Sila i Swiatlo	000,00—125,00
Firley	00,00—46,00
W. T. Węgla	000,00—070,00
Lilpop	30,00—31,00
Modrzejów	24,50—00,00
Ostrowieckie Zakłady	000,00—080,00
Parowozy	00,00—23,00
Starachowice	00,00—26,00
Zieleniewski	000,00—110,00

Bank Polski płacił dnia 15 czerwca za:

dolary amerykańskie	8,86—8,85
funtów szterlingów	43,06
franki szwajcarskie	170,85
franki francuskie	34,73
marki niemieckie	211,71
guldeny gdańskie	172,11
szylingi austriackie	124,73
liry włoskie	46,48
korony czeskie	26,28

Mixin —
najlepszy i najtanszy
proszek mydlany



Z WIELKOPOLSKI i POMORZA



Z uroczystości Bractwa Strzeleckiego w Toruniu.



Pan wojewoda Lamot przechodzi przy dźwiękach hymnu narodowego przed frontem braci strzelców na strzelnicy w Zieleńcu.



Król kurkowy p. Puchalski odbywa przegląd braci na Rynku Staromiejskim.

OSIELSKO. W dniu uroczystości 5-lecia Towarzystwa naszego. 9 czerwca br. z różnych stron okazano nam wielką życzliwość. W pierwszym rzędzie wyrażamy szczerze uznanie i podziękowanie Powiatowej Komendzie P. W. i W. F. w Bydgoszczy za bezpłatne stawienie nam orkiestry do pochodu i mundurów i karabinów dla plutonu honorowego. Z tego miejsca składamy nasz najgłębszy żołnierski szacunek druhowi honorowemu, panu porucznikowi rezerwy Mieczysławowi Krzemińskiemu, dziedzicowi Augustowa, za poparcie, za którego pomocą nasze święto tak świetnie wypadło. Zaś przewielebnemu ks. dziekanowi Jaruszewskiemu z Dóbrca, naszemu dawniejszemu proboszczowi i założycielowi naszego Towarzystwa, staropolskie „Bóg zapłać”, za jego duchową troskliwość nad nami. Za Zarząd Tow. Powst. i Woj. (—) J. Mundkowski, prezes.

PAKOŚĆ. Zabawa „Sokoła”. Staraniem fut. „Sokoła” odbędzie się w niedzielę dnia 16 bm. zabawa na boisku miejscowego „Sokoła”.

Wągrowiec.

Z zebrania „Sokoła”. Miesięczne zebranie Sokoła odbyło się w sali p. Zjawiańskiego, pod przewodnictwem prezesa p. Przybylskiego. Omawiano sprawę wychowania młodzieży i przygotowania do Wszechrólwiańskiego Zlotu „Sokołów”. W dalszym ciągu p. Weymannówna zadeklamowała wiersz pt.: „Tobie Ojczyzno”. W niedzielę, 23 bm. urządza Towarzystwo zabawę w ogrodzie p. Sitarka w Modrzejewie, połączone z popisami gimnastycznymi.

Pierwsza Komunia św. W ub. niedzielę przystąpili do Stołu Pańskiego uczniowie gimnazjum klasycznego w kościele poklasztornym a u fary uczennice żeńskiego gimnazjum. Do dzieci przemówił w kościele poklasztornym ks. prof. Trzybiński a do uczennic u fary ks. Kozłowski.

Z zebrania Tow. Pszczelarzy. Miesięczne zebranie Tow. Pszczelarzy odbyło się w lokalu p. Sulerzyskiego. Referat o pracy w pasiece przed miodobranem i o rojeniu wygłosił sekretarz Towarzystwa p. Dróbka. Po referacie rozwinęła się rzeczowa dyskusja, poczem dokonano losowania cennych i użytecznych przedmiotów w pasiece. Ponieważ każdy losujący wygrywa los więc radość panowała ogólna. Po części ściśle organizacyjnej zebranie zakończono.

Panigródz.

Konferencja nauczycielska. Odbyła się tu ostatnia w bież. roku szkolnym konferencja rejonowa. Lekcję praktyczną na temat: „Komizmu w Panu Tadeuszu” przeprowadził z VII. oddziałem miejscowy kierownik szkoły p. Gawroński. Referat wygłosili pp.: Gruss z Grabowa i Stawicka z Panigródza.

Misja. Począwszy od 24 bm. rozpocznie się tu misja św. i trwać będzie przez 8 dni tj. do poniedziałku 1 lipca. Można szczerze pogratulować ks. dyr. Filipiakowi za przygotowanie parafianom tak wielkiej uczty duchowej.

Manewry. Specjalna komisja wojskowa przygotowała tu kwatery dla 80 ludzi i 4 oficerów na czas trwania manewrów, które obejmą i teren Panigródza.

Ostrów.

Osobiste. Probostwo w Ołoboku otrzymał ks. Tomasz Sworowski, wikariusz z Wolsztyna.

Strzelno.

To i owo. Urząd Skarbowy, mieszczący się dotychczas w domu p. Szudowej przy ul. Młynskiej przeniósł swoje biura do budynku państwowego przy ul. Miradzkiej, w którym znajduje się również Kasa Skarbowa.

Z Tow. „Sokoła”. W dniu 16 bm. obchodzi miejsc. Tow. Gimnastyczne „Sokół” uroczystość 35-lecia swego istnienia, połączone z występem sokolim z udziałem gniazd sąsiednich.

Z Straży Pożarnej. Nadzwyczajne walne zebranie Ochotniczej Straży Pożarnej w Strzelnie odbędzie się w czwartek, dnia 27 bm., o godzinie 8 wiecz. w lokalu naczelnika Piątkowskiego.

Zgony. Dnia 19. 5. rb. zmarł śp. mistrz stolarski Franciszek Boesche, dnia 26. 5. rb. rolnik Piotr Ruszkiewicz w wieku lat 74, dnia 27. 5. zmarł śp. Wałęciak Leon, rolnik w wieku lat 18, dnia 28. 5. rb. śp. robotnik Michał Karczewski w wieku lat 50, dnia 30. 5. rb. śp. Kwiecińska Michałina z domu Necka, wdowa w wieku lat 70, dnia 29. 5. rb. śp. Leon Zieliński, mistrz rzeźnicki w wieku lat 57, dnia 2. 6. rb. śp. cieśla Wawrzyn Lewandowski w wieku lat 78.

„Spalone rzeczy” znalazły się w stodole

czyli

jak sołtys Mikołajczak „bujal babcie w kałamarzu”.

Międzychód, 15. 6.

Przed dwoma tygodniami w Kurnatowicach w pow. międzychodzkiem spalili się dom mieszkalny słomą kryty, własność gospodarza **Jakóba Mikołajczaka**, b. sołtysa. Dom był ubezpieczony na 5.300 zł., a nieruchomości, znajdujące się w mieszkaniu na 13.500 zł. Mniej więcej w dziesięć dni później **przyjechał taksator**, któremu Mikołajczak wręczył gotowy już bardzo szczegółowy spis przedmiotów (nieruchomości) spalonych w mieszkaniu. Bardzo starannie opracowany wykaz wzbudził w podejrzliwym umyśle taksatora uzasadnione, jak się później okazało, **podejrzenie**, o czym nie omisszał zawiadomić

odwrotnie Krajowe Ubezpieczenie Ognio-we. Przy pomocy policji poznańskiej przeprowadzono **rewizję**, przyczem do sprawy zabrano się zrezygnie, w obecności żony Mikołajczaka i jego 23-letniego **syna Edwarda**.

Terenem poszukiwań była stodoła. W sąsiedku, w słomie, dalej w chlewie i w piwnicach znaleziono „spalone” meble, rowery, odzież, bieliznę itd. Obecni w czasie rewizji Mikołajczakowa i jej syn Edward **„wyspiewali”**, że rzeczy ukryli za namową gospodarza przed pożarem. Były nawet zachowane futryny i drzwi spalonego domu.

W pewnym momencie wrócił stary Jakób Mikołajczak, uprzedzony już w drodze, że znaleziono „spalone” nieruchomości w **stodole**. Wywiązał się niezwykle charakterystyczny dialog:

— Czy pan wobec tego żąda odszkodowania pogorzelowego? — pytał taksator Tow. Ubezpieczeń.

— Naturalnie, że żądam! — odparł butnie sołtys Mikołajczak.

— Może pan chce zmienić spis spalonych rzeczy, gdyż niejedne odnalazły się?...

— Nie, obstaję przy tem, co napisałem!

— Kto schował tu meble, oraz inne rzeczy przed pożarem? — indaguje dalej taksator już syna Edwarda.

— Wszyscy razem — odpowiada ojciec.

Przywołano Mikołajczakową i ponowiono pytania w obecności syna, oraz męża. Potwierdziła, że wspólnie chowali rzeczy.

Taksator spytał wówczas Mikołajczaka ojca:

— Co teraz pan na to powie? Może zmieni pan poprzednie zeznanie?

— Nic na to nie powiem! — odparł sucho Mikołajczak.

— Obstaję przy tem, co podałem i żądam odszkodowania.

Na tem zakończył się ów niezwykle dialog.

Sprawą zainteresowały się bliżej władze sądowe, toteż „bujającego sołtysa” nie ominie zapewne zasłużona kara.

Grunt, żeby było wesoło!... No nie?!

Śmierć przy ścinaniu drzew.

W Pawłowie (pow. rawicki) uległ nieszczęśliwemu wypadkowi przy ścinaniu drzew robotnik 34-letni Antoni Majchrzak. Mianowicie przewaliło się nań drzewo w chwili, gdy zamierzał je ścinać. Obrażenia były tak ciężkie, że M. zmarł następnego dnia w szpitalu w Krotoszynie z upływu krwi.

Ks. biskup Okoniewski w Grudziądzu.



Przemowa prezydenta Włodka.



Na Głównym Rynku.

Wielki „Pomorzanie”.

Od roku blisko grasuje po Pomorzu nowy redaktor „Słowa Pomorskiego” były profesor gimnazjalny ze Wschodniej Małopolski Kanarowski. Uduje on 200 - procentowego Pomorzanie i miesza się do wszystkiego — od spraw politycznych aż do Izby Rzemieślniczej. Potulni Pomorzanie słuchają tego proroka i jego objawień — ku jego wielkiej uciechu.

Pan ten był dawniej w Lublinie jako redaktor endeckiego pismka, które go się pozbyło bez zbytniego rozgłosu i ostentacyjnego pożegnania, aby „uszczęśliwić” Pomorze. Przywitał go grudziądzki „Goniec Nadwiślański” wcale ciekawymi rewelacjami. Oburzony p. Kanarowski zapowiedział skargę sądową i obwieścił światu, że wytoczenie skargi polecił pewnemu adwokatowi w Lublinie. Upiękniono coś 8 miesięcy, a o skardze jak nie słycać, tak nie słycać. Tymczasem donoszą nam z Lublina, że tam **żaden adwokat o skardze p. Kanarowskiego nic nie wie.**

Czyżby wielki „Pomorzanie” zapomniał o zniewadze ze strony „Gońca Nadwiślańskiego”? Jeżeli tak, to my

mu ją obecnie przypominamy i wyrażamy nadzieję, że tak wielki działacz którego nam bogi w swym gniewie na Pomorze zesłały, nie zapomni przed sądem z zarzutów się oczyścić. Łatwo bowiem staćby się mogło, że zle języki, dalsze „plotki” roznosić będą, jak to już się dzieje.

Rozszarpany przez byka.

Z Waterowa pod Chełmem donoszą, że niezabezpieczony stadnik rozszarpał pastera Makowskiego. Szczegółów narazie brak.

Straszna śmierć.

Leszno, 15. 6.

Na dworcu towarowym w Lesznie zajęci byli przykrceniem śrub u szyn dwaj robotnicy: 30-letni Wiktor Łaszko i niej. Bartlewicz. Na torze, przy którym byli zajęci, odbywało się równocześnie przetaczanie wagonów. W pewnej chwili koła wagonu przejechały przez pół jednego z robotników Wiktora Łaszko, który z powodu złamania kręgosłupa poniósł śmierć na miejscu. Bartlewicz został tylko lekko kontuzjowany.

Pechowe przedstawienie „Carmeny” w Poznaniu.

Poznań, 15. 6. (tel. wł.) Na wczorajszym przedstawieniu „Carmeny” w Teatrze Wielkim wydarzył się przy końcu 3-go aktu nieszczyśliwy wypadek. Mianowicie debiutantka, **śpiewaczka Klau-dja Korniakowa** chciała odebrać z rąk p. Czarneckiego nóż, a będąc małego wzrostu, uderzyła wien całą siłą okiem, wskutek czego **przebiła sobie powiekę.** Na sali powstało zamieszanie i przed-

stawienie zostało przerwane. Korniakowa odwieziona do szpitala, gdzie dokonano operacji. Na szczęście obawa utraty oka okazała się płonną.

Wczorajsze przedstawienie operowe było zresztą pod każdym względem pechowe, gdyż przed wyjściem na scenę **solista Czarnecki zwichnął sobie nogę,** lecz mimo dotkliwego bólu odśpiewał całą partję.

Z Torunia.

Aresztowani rzeźnicy toruńscy złożyli wysoką kaucję.

Telefonują nam:

W związku z aresztowaniem rzeźników toruńskich, niesumiennych dostawców mięsa dla wojska, rodzina ich złożyła 100.000 zł. hipotecznych i 50.000 zł.

w gotówce, złożonych w toruńskim banku niemieckim.

Sąd jednak wniosek ten odrzucił i aresztowani rzeźnicy pozostaną nadal w więzieniu.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

W sobotę, dnia 15 bm., w niedzielę, dnia 16 bm., o godz. 8,15 wiecz. pożegnalne występy Ludwika Czarnowskiego w świetnej farsie Arnolda i Bacha pt.: „Hiszpańska mucha”. Ze spół naszych artystów z pp.: Erhardtówna, Chrzanowska, Waczyńska, oraz z p. Jaworskim, Zbuckim, Sawickim, Jejdem będzie miał duże pole popisu.

W niedzielę, dnia 16 bm., o godz. 4,15 po południu przedstawienie popularne z okazji zjazdu Towarzystw Rolniczych, które wypełni amerykańska sztuka Weillera pt.: „Proces Mary Dugan”.

Nocny dyżur ma do dnia 21 bm. włącznie apteka pod „Lwem”, Rynek Nowomiejski.

Zabawa taneczna Ch. Z. Zawodowego filii Toruń. Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe filii Toruń urządza dnia 15 bm. w małej salce parku „Wiktorja” zabawę taneczna, urozmaiconą niespodziankami. Ze względu na to, iż dochód z zabawy przeznaczony jest na zakup sztandaru, komitet prosi usilnie obywatelstwo o gorące poparcie imprezy, zapowiadającej się świetnie.

Uruchowienie łazienek i plaży. W związku z piękną pogodą, jaką mamy od kilku dni, otwarte zostały z dniem 13 bm. łazienki i plaża na kępie „Wiesego”.

Egzaminy wstępne do szkoły wydziałowej męskiej rozpoczną się dnia 1 lipca. Zgłoszenia przyjmuje kancelaria do dnia 28 bm. w godzinach przedpołudniowych, ul. Katarzyny 1. 7-8.

Egzaminy wstępne do szkoły wydziałowej żeńskiej: zapisy do egzaminów przyjmuje kancelaria szkoły od 15 do 28 bm. w godz. od 10 do 13-tej. Przy zapisach należy przedłożyć metrykę, ostatnie świadectwo szkolne oraz świadectwo szczepienia ospy.

Nowi maturzyści. W dniach ostatnich odbył się w męskim gimnazjum ustny egzamin dojrzałości, do którego stanęło 17 kandydatów. Egzaminy dojrzałości złożyli pp.: Dochniak Jan, Buntkowski Tad., Buchciński Alfons, Epstein Witold, Florek Stanisław, Gwido Kuchler, Lindner Jerzy, Lisiak Antoni, Natelski Kazim., Mydlarczyk Zbigniew, Nowatorski Józef, Sacha Stanisław, Antoni Szczepański, Szukalski Jan, Ulatowski Jarosław i Wojciechowski Alfons.

Konferencja rodziców. Koło Przyjaciół przy VI. drużynie harcerzy zaprasza wszystkich rodziców i harcerzy na konferencję w sprawie tegorocznego obozu i wyboru miejsca. Konferencja ta odbędzie się w auli gimnazjum męskiego dnia 18 bm. o godz. 19-tej.

Z Pomorskiego Tow. Muzycznego. Roczne walne zebranie członków odbędzie się w niedzielę, dnia 24 bm., o godz. 20 w lokalu Konserwatorium Muzycznego w Toruniu przy ul. Chełmińskiej 16.

Kradzież portfeli. Dnia 12 bm. Henke Aleksander, zam. w Sarnowie, pow. Chełmno, zgłosił kradzież portfeli, zawierającego dwie legitymacje nr. 1153 i 1191, wystawione przez Kuratorium Okręgu Szkoln. Pomorskiego w Toruniu, około 60 zł i inne papiery. Kradzieży dokonano na stacji Toruń-Przedmieście.

Włamanie. Dnia 12 bm. Pom. Stow. Roln. Handlowe w Toruniu zgłosiło kradzież z włamaniem do kasy sklepowej, przez nieznaną osobników, skąd skradziono 80,65 zł.

Kino „Światowid” wyświetla dramat p. tyt. „13-tu przysięgłych”; ponadto nadprogram.

„Pan” daje piękny film p. t. „Cieniasta droga księżniczki Woroncow”. W roli głównej występuje Włodzimierz Gajdarow. Ponadto komedia.

Topielec.

Dnia 13. bm. zgłosił się w policji Szulc Augustyn z Górska, pow. Toruń, że w jego stawie przy grobli nad Wisłą znajduje się trup topielca męzczyzny, około lat 60. Dochodzenia wykazały, że topielcem jest Ratzlaf Augustyn, robotnik z Zarośla Cienkiego, pow. Toruń. Pozostawiony list przez denata nie wyjaśnia przyczyny samobójstwa.

Zbrodniczy popalacz młyna.

W Siemoniu, pow. toruńskiego spalił się dnia 13. bm. młyn, własność ojca i syna Kowalskich. Cały młyn spłonął. Obecnie śledztwo ustaliło, iż młyn został podpalony przez właścicieli ojca i syna Kowalskich, których też zaarrestowano.

Z Grudziądza.

Dr Szymański z Grudziądza uwolniony. Dnia 14 bm. odbyła się rozprawa przeciwko lekarzowi dr. Szymańskiemu, zamieszkałemu w Grudziądzu, który przy leczeniu pacjenta kpt. Zalewskiego promieniami Rentgena spowodował śmierć z niedbalstwa. Po przesłuchaniu świadków i odczytaniu orzeczeń znawców specjalistów lekarzy uniwersytetu warszawskiego, sąd uwolnił dr. Szymańskiego od oskarżenia a koszty sądowe nałożył na skarb państwa.

Młodociany samobójca. W czwartek w południe przeciął sobie żyłę przy lewej ręce robotnik 18-letni Krzywiński przy odciąganiu le-

moniady we fabryce wody sodowej „Limuna”. Pierwszej pomocy udzielono nieszczęśliwemu w szpitalu miejskim.

Robotnik z „Pepege” chciał popełnić samobójstwo. W środę o godz. 14 usiłował odebrać sobie życie pchnięciem nożem w okolicę serca robotnik Nowicki na dziedzińcu zakł. fabrycznych „Pepege”. Pierwszej pomocy udzielił mu lekarz fabryczny a następnie odstawiono denata do szpitala miejskiego. Niebezpieczeństwo utraty życia N. nie zagraża.

Kino „Orzeł” wyświetla epokowy film pt.: „Piękna Helena”.

J. E. ks. biskup Dominik w Grudziądzu. Czwarty dzień wizytacji.

Dalszą wizytację w zastępstwie chorego J. E. ks. biskupa Okoniewskiego przeprowadził ks. biskup sufragan Dominik, który na wstępie zwiedził szkołę przy ul. Gelbudzkiej, gdzie Dostojnego Gościa powitał inspektor szkolny p. Sowiński i kierownik p. Ernst.

Księdzu biskupowi towarzyszyli: ks. prałat Dembek, dziekan Pastwa, oraz p. prezydent m. p. Włodek. Bukiet pięknego kwiecia wręczył ks. biskupowi 8-letni chłopczyk Szala, a 13-letni Pyszewski zadeklamował bardzo ładny wiersz p. t. „Witaj nam, witaj”. Po wizytacji udzielił ks. biskup Dominik dziatwie swego błogosławieństwa.

Zwiedzenie zakładów fabryki „Unia”. Przy wejściu do fabryki powitali Dostojnego Gościa inż. pp. Owczarczak, Brzeżański i Żaliński. Piękny bukiet z żywego kwiecia wręczyła ks. biskupowi urzędniczka p. Hinżówna, zaś im. robotników przemówił p. Raszewski, który wręczył Dostojnemu Gościowi upominek w postaci miniaturowego pług. Odchodzącemu biskupowi robotnicy fabryki „Unia” zgotowali serdeczną owację.

W Domu Karnym. Około godz. 15,30 zjechał ks. biskup sufragan do Domu Karnego, gdzie zwiedził kaplicę więzienną i gdzie odprawił krótkie modlitwy i udzielił 73 więźniom

sakramentu bierzmowania, nast. udzielił zgromadzonemu swego błogosławieństwa. Zarówno kaplica jak i wejście do Domu Karnego było gustownie przybrane w zieleń. Przy bramie kaplicy powitał ks. biskupa nacelnik p. Szadkowski, który w serdecznych słowach przemówił do J. E., zaś w kaplicy samej powitał Dostojnego Gościa kapelan więzienia karnego, ks. Sowiński.

Ingres księdza biskupa sufragana w M. Tarpnie. Małe Tarpno przybrało odświętną szatę. Nie było domu, choćby najbiedniejszego, któryby swej radości nie wyraził nazwaną przez udekorowanie swych domów. U wrót kościoła Najś. Serca P. Jezusa powitał Dostojnego Gościa kuratus parafji, ks. Blericq, zaś chór wykonał kilka pięknych pieśni kościelnych. Kościół był przepełniony wiernymi, którym ks. biskup udzielił swego błogosławieństwa. Po nabożeństwie przystąpił ks. biskup do udzielania sakramentu bierzmowania i dopiero około godz. 20 wrócił na plebanję wraz z ks. prałatem Dembkiem.

Takiej manifestacji, jak czwartkowa, M. Tarpno jeszcze nie miało i nie widziało, z czego chlubić się może duszpastierz ks. Blericq, jak niemień wójt p. Bona.

Nie traćcie bez potrzeby na procentach.

Kasa Spółdzielcza Parcelacyjno-Osadnicza w Grudziądzu

płaci od wkładów 10%

Wypłata do 1.000 zł. na każde żądanie ponad 1.000 złotych za dwutygodniowym wypowiedzeniem.

Gwarancja 3.500.000 złotych.

Ponadto kasa rozlosowuje pomiędzy wkładców premje.

Przy przekroczeniu miliona złotych Zarząd Kasy wypłaci 500 złotych osobie, która przekroczyła milion oraz rozlosował 5 premji po sto złotych pomiędzy pięciu wkładców.

Przy przekroczeniu 1.100.000 złotych wylosował Zarząd dalsze 500 złotych pomiędzy 5-ciu wkładców.

W przyszłości aż do dojsca do 2.000.000 złotych losować będziemy premje po 50, 100, 200, 300 i 500 złotych w ogólnej sumie 5.000 złotych.

Nie traćcie sposobności do szczęśliwego wylosowania premji.

Oszczędzajcie zatem

w Kasie Spółdzielczej Parcelacyjno-Osadniczej w Grudziądzu, Plac 23-go Stycznia nr. 21.

P. K. O. Warszawa 170.215.

P. K. O. Poznań 206.780.

15464

Aresztowani urzędnicy policyjni w Tczewie.

W związku z śledztwem, jakie prowadzi sędzia śledczy do spraw szczególnej wagi w Warszawie, p. Demant w sprawie zlikwidowanej w ostatnich dniach szajki Bajgelmana i tow., która trudniła się na szeroką skalę od dłuższego już czasu przemycałaniem poborowych z Polski zagranicę oraz fabrykowaniem fałszywych paszportów — władze bezpieczeństwa stwierdziły, że w aferę tę zamieszani są niekiedy szeregowi Policji Państw., na podkomisarzacie dworcowym w Tczewie.

Celem przeprowadzenia dochodzeń w tej sprawie, wyjechała do Tczewa komisja śledcza, złożona z deleg. Komendy Głównej P. P. w Warszawie, naczelnika Urzędu Śledczego w Toruniu i oficera

inspekcyjnego przy komendancie wojew. P. P. w Toruniu — która w porozumieniu się z miejscowymi władzami sądowymi postanowiła zaarrestować po przeprowadzonych dochodzeniach czterech funkcjonariuszy P. P. a to przodowników Guzę Jana, i Gębiaka Józefa, oraz posterunkowych Dąbrowskiego Ignacego i Cichockiego.

W toku dochodzeń ustalono, że wymienieni szeregowi P. P. pozostawali od dłuższego czasu w zмовie z bandą fałszerzy dokumentów i przemytnikami poborowych — pobierając za udzieloną przy przemyśle pomoc, **łapówki w dolarach.**

Aresztowanych odstawiono wczoraj do dyspozycji władz sądowych.

W Czarnkowie włamano się do kasy.

Włamano się tu do „Genossenschaftsbanku” w Czarnkowie, gdzie rozpruto rakiem kasę ogniową. Sprawcy zostali widocznie spłoszeni, gdyż zbiegli, pozostawiając na miejscu łom, świder i lampkę kieszonkową. Jako podejrzanych o dokonanie tego włamania poszukuje się dwóch osobników nieznanego nazwiska, wzrostu średniego. Trochę ich pies policyjny.

Odebrał sobie życie.

Mogilno, 15. 6.

59-letni Henryk Schmidt z Radłowa, powiatu mogileńskiego odebrał sobie życie wystrzałem z fuzji. Przy czynu tak desperackiego kroku dotychczas nie stwierdzono.

Dziecko pod kołami lokomotywy.

Poznań, dnia 14 czerwca.

Na torze kolejowym w pobliżu dworca łazarskiego bawiło się małe dziecko, 2 i pół letnia Janina Kaczmarek. W pewnym momencie nadjechał pociąg. Maszyna z impetem odrzuciła dziecko daleko na nasyt.

Ludzie, przybyli na miejsce wypadku, znaleźli dziecko zalane krwią lecz żyjące. Lekarz Pogotowia Ratunkowego stwierdził stłuczenie podstawy czaszki i zarządził natychmiastowe przewiezienie nieszczęśliwego dziecka do szpitala.

Tragiczny wypadek motocyklisty.

Poznań, dnia 14 czerwca.

Urzędnik miejski Kaz. Sikorski, zam. w Poznaniu jadąc motocyklem uderzył w pobliżu cmentarza garnizonowego o przydrożny kamień.

Maszyna uległa znacznym uszkodzeniom, zaś kierowcę odwieziono ciężko poranionego do szpitala.

Kłótnia kobiet przy błysku ostrza siekier.

Poznań, dnia 14 czerwca.

Sensacyjny i krwawy epilog uwieńczył kłótnię dwóch kobiet z których jedna mieszka w nowych barakach na Zawadach w Poznaniu. Druga, narazie nieznaną, musi być bardzo awanturniczą, kiedy odważyła się swą znajomą uderzyć siekierą w głowę.

Do zalanej krwią Franciszki Kryszczyńskiej zawezwano Lek. Pogotowia Rat. a za zbrodniarkę wdrożono poszukiwania.

Kronika telegraficzna.

Waszawa, 15. 6. (Tel. wł.) Dziś o godz. 10 rano nastąpił wyjazd Prezydenta Rzeczypospolitej na objazd Wołynia. Pobyt Prezydenta na Wołyniu, projektowany na 6 dni, przedłużony został do dni 9. Program jest bardzo obfity, w uroczystościach ku czci Prezydenta weźmie udział całe miejscowe społeczeństwo. Dziś o godz. 4-tej na granicy województwa powita Prezydenta wojewoda Józefski. Prezydent pojedzie do Kowla następnie do Lucka.

Warszawa, 15. 6. (Tel. wł.) Wczoraj wrócił ze Lwowa i objął urzędowanie premier Świtalski.

Warszawa, 15. 6. (Tel. wł.) Jedna z agencji stołecznych donosi, że t. zw. frakcja rewolucyjna zgłosiła prośbę o pozwolenie na

urządzenie protestacyjnych pochodów ulicznych przeciw przybyciu wybitnych zagranicznych działaczy socjalistycznych. Zapowiedziana bowiem w Warszawie konferencja przy udziale 8 przywódców socjalistycznych ma charakter ingrecji (zagładania) politycznej do wewnętrznych spraw Polski.

Łódź, 15. 6. (Tel. wł.) Na posiedzeniu magistratu uchwalono 5 tys. złotych tytułem zasiłku na koszty wycieczki niezamożnych dzieci szkół powszechnych na PWK.

Łódź, 15. 6. (Tel. wł.) Aresztowano tu listonosza Śpieweckiego, który dokonał defraudacji i fałszerstwa przekazów pieniężnych. Nadużycia przekraczają kilkanaście tysięcy złotych.

Rezolucje na kongresie Wyzwolenia.

Warszawa, 15. 6. (tel. wł.) Kongres Wyzwolenia powziął po dwudniowych obradach szereg rezolucyj politycznych i gospodarczych. Rezolucje polityczne utrzymane są w ostrym tonie opozycyjnym w stosunku do obecnego rządu. Przeciwdziałają się one wystąpieniom marszałka Piłsudskiego, odpierają napadci na przedstawicieli narodowych, domagają się sądu nad winnymi nadużyc wyborczych, wreszcie uważają za swój obowiązek prowadzić najostrej-

szą walkę z obecnym systemem rządzenia Polską. Na koniec dokonano wyboru zarządu głównego, złożonego z 50 członków, i powzięto osobną serję uchwał w sprawie współdziałania stronnictw ludowych, upoważnienia do zawiązywania stosunków z innymi stronnictwami celem obrony interesów drobnego rolnictwa. Podkreślano ważność lojalnej współpracy i zaniechania walk stronnictw ludowych.

Ks. prałat Mańkowski członkiem Akademii Umiejętności.

Znany literat i historyk pomorski, prezes Towarzystwa Naukowego w Toruniu ks. prałat Mańkowski wybrany został przez wydział historyczno-filozoficzny Akademii Umiejętności w Krakowie członkiem korespondentem.

Z Poznania.

W ub. piątek w Poznaniu rozpoczął się ogólnopolski zjazd ćwiczebny Straży Pożarnej.

Dnia tego rozpoczęły się na hipodromie przy ul. Grunwaldzkiej pokazy obrony przeciwgazowej, demonstrowane przez oddziały strażackie i Czerwonego Krzyża. Bardzo efektywne był pokaz ataku samolotów. Po przybyciu trzech eskadr samolotów rozpoczęło się maskowanie terenu przy pomocy gazów dymnych. W dramatycznym momencie odezwały się syreny fabryczne, grzechot ciężkich karabinów maszynowych, wybuchaly petardy, wylatywały w po-

wietrze domki prowizoryczne, rozpoczęła się akcja ratownicza. Sprawnemu pokazowi przypatrywały się liczne rzesze strażaków i publiczności.

Poznań, 15. 6. (tel. wł.) Wczoraj w południe odbyło się na terenie P. W. K. w obecności dowódcy okręgu korpusu VII gen. Dzierżanowskiego, przedstawicieli województwa i L. O. P. P. otwarcie pawilonu Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej Państwa.

ZMARLI:

Ś. p. Jan Bieliński, obywatel ziemski w Rzęgocinie w pow. starogardzkim, przeżywszy lat 71.

Ś. p. Stanisław Paweł Siennicki, emeryt. inspektor kontroli skarbowej, lat 57, w Starogardzie.

Ś. p. Walerja z Wiktorowskich Rzepecka, lat 67, w Grudziądzu.

Ś. p. Adam Schmidt, emeryt. profesor gimn., lat 63, w Lesznie.

Tuchola.

Osobiste. W ub. wtorek został pobłogosławiony związek małżeński p. Teofila Knittera starszego posterunkowego z Cękcyń, z p. Klementyną Augustyńską, córką rolnika, zamieszkałego na wybudowaniu Tucholi. Ślubu udzielił nowożeńcom ks. Lewańczyk. Młodej parze „Szczęść Boże”.

Nominacja. Asesor przy tut. sądzie grodzkim p. Wegner, został mianowany sędzią grodzkim przy tut. sądzie.

Wśród nauczycielstwa. W lokalu p. Ossowskiego odbyło się zebranie Koła Chrześc. Stow. Nauczycieli Szkół Powszechnych. Obrady zajął prezes p. Ossowski, poczem nauczyciel p. Zöllner wygłosił referat p. t. „Konstrukcja w geometrii”, nast. prezes zdał obszernie sprawozdanie ze zjazdu, jaki się odbył w Chełmnie. Ustalono program obchodu rocznicy 10-lecia istnienia miejsc. Koła, połączony ze zjazdem powiatowym. Zjazd i obchód odbędą się w dn. 29 bm. O godz. 10 odprawiona będzie uroczysta msza św., od godz. 16 uroczysta akademja „Noc świętojańska”. Miejsc. Kółko Młodzieży Żeńskiej urządzi w niedzielę dnia 23 bm. „Noc świętojańska” nad rzeką Brdą w Rudzkim Mście.

Tragiczny wypadek.

Tragiczny wypadek wydarzył się w majątności Mała Komorza, pow. tucholski podczas sadzenia ziemniaków. Otóż niej. Jan Gliszczyński dowoził na pole ziemniaki, przyczem przypadło mu w drodze powrotnej zabrać jedną z próżnych heli do kopca. G. nie mając stosownej uprząży, zaprzęgił przednią parę koni za dyszel wozu i pogwizdując poganiał rumaki. Musiał iść obok dyszeli między kołmi a wozem. A że na ornym gruncie o potknięcie się nie trudno, więc też G. w pewnej chwili upadł, straciwszy panowanie nad kołmi, a przednie koło wozu pochwyliło lewą nogę nieszczęśliwego, która została poniżej kolana złamana, tylne zaś koło przeszło wzdłuż ciała, gniotąc mu niemiłosiernie klatkę piersiową.

Wypadek zauważyli pracujący robotnicy, którzy pospieszyli z pomocą. Gliszczyńskiego odwieziono natychmiast do szpitala w Tucholi.

Stan wody w Wiśle w dniu 15. czerwca rano: Zawichost 1,63; Warszawa 1,84; Płock 1,30; Toruń 1,62; Fordon 1,73; Chełmno 1,67; Grudziądz 2,00; Korzeniewo 2,28; Piekło 1,68; Tczew 1,78; Einlage 2,48; Schiewenhorst 2,50.

Sprzedaż wyjątkowa

konfekcji damskiej

- 1 partja sukien damskich, pełnowoal, śliczne wzory zł. 19.50
- 1 partja sukien damskich, czystowełn. muślin, nowoczesne fasony i wzory 32.50 29.50
- 1 partja sukien damskich, mercer. popelina, ^{bogato przybrane} bez rękawów 18.75 z rękawami 21.50
- 1 partja sukien Crepe de chine w różnych kolorach bez rękawów 50.- 45.- 40.00

Na płaszcze damskie udzielam od dziś 15 procent rabatu.

Oddział materiałów lelnich

Perkal, w nowoczesnych deseniach metr 1.05 zł
 Krepon w nowoczesnych deseniach 2.40 1.70 zł
 Prima jedwabie sztuczne, najnowsze, śliczne wzory metr 3.90 — 3.50 — 3.20 — 2.95 zł
 Czystowełniane muśliny, śliczne wzory, cena wyjątkowa 4.95 zł

M. KLIMEK

Bydgoszcz, Stary Rynek nr. 18.



Kupiec rozwieziony lecz nie z mojej winy, katolik w średnim wieku, mam interes wraz 5 pok. mieszkanie, z braku czasu i okazji szukam żony od lat 45—48. Której z pań zależy na dobrym i spokojnym pożyciu małżeńskim, mając do kupiectwa zamiłowanie oraz cośkolwiek gotówki dla wspólnego dobra, požądane, starsze panny, wdowy lub rozwódki nie z swej winy, chętnie widziane. Proszę o łaskawe podanie swego adresu. Of. pod „Kupiec rozwieziony” do filij Dz. Bydg. Dworcowa 2. (15798)

Wykwalifikowana NAKŁADACZKA na maszynę litograficzną może się zaraz zgłosić. Adres wskaże Dzien. Bydgoski. 15843

Automobile Forod z nasadzką 4 osobowy 15793 De Dion Bouton 6 osobowy, otwarty w dobrym stanie. Essex limuzyna 6 osobowy używane, gotowe do jazdy poleca Rudolf Jachmann Automobile Bydgoszcz, Mostowa 5 Tel. 2118.

Herbacianką Metkę Wątrobiankę pastelową (15826 w najdelikatniejszym smaku i wiele innych gatunków wędlin poleca firma Józef Sergot Rok założ. 1889 właśc. Bronisław Sergot ulica Łokietka nr. 25a. Łódźka szafy na składzie. Jagiellońska 4. 15554

Publiczna sprzedaż. W sprawie spornej sprzedaje w przetargu publicznym najwiecej dającym we wtorek, dnia 18 czerwca br. o godzinie 15.30 w moim biurze przy ul. Dworcowej 95 16792 15 tonn mąki żytniej „Norma” za natychmiastową gotówkę. W. Junk zaprzysiężony sennal-handlowy przy izbie przemysłowo-handlowej w Bydgoszczy. Meble do reperatury i do polerowania. Długosza 8 w podwórzu. (15547)

W podróży w hotelach, oberżach, pensjonatach, czytelniach, księgarniach dworcowych żądać należy wszędzie DZIENNIK BYDGOSKI

Serdeczne „Bóg zapłać”

składamy orkiestrze Tow. Powst. i Woj., Odc. drog. Nadzoru P. K. P. ks. prob. Mąkowskemu, oraz wszystkim krewnym i znajomym, którzy przyczynili się do uświetnienia pogrzebu ś. p. syna naszego **Antoniego Rodzina Wasielewskich.**
Soleo Kuj., dnia 14 czerwca 1929. (F15754)

WIOSNA!

Wszyscy Ci, którzy stracili swoich najbliższych, winni właśnie teraz skierować swe kroki na cmentarz.

Nagrobki

w artystycznym wykonaniu z wszelkich rodzajów kamieni poleca

po cenach przystępnych

J. JOB - BYDGOSZCZ

Telefon 476 Rejtana 7 Rok zał. 1905
Największe przedsiębiorstwo tego rodzaju na miejscu
Specjalność: (2828)
posadzki, stopnie i t. p. „Terrazzo”.

Licytacja przymusowa.

W środę, dnia 18 czerwca r. o godz. 10-tej przed połud. sprzedaje za natychmiastową zapłatą największą dającymu

kasę ogniotrwałą, dynamo, 3 motory, 5 skrzyń do narzędzi ślusarskich, 2 dźwignie, prasę, 5 maszyn nadających się do tartaku lub ślusarni.

Zbiórka licytantów biuro komornika, Kartuzy, Jeziorna nr. 4. (15812)

Litwin, komornik sądowy.

Licytacja.

W poniedziałek, dnia 17 czerwca br. o godzinie 11-tej sprzedawać się będzie przy tutejszej Ekspedycji Towarowej w drodze przetargu:

- 1 skrzynię wódek i spirytualii wagi 70 kg.
 - 1 „ wina krajowego „ 104 „
 - 1 beczkę kiszzonej kapusty „ 113 „
- 15772) Ekspedycja Towarowa Bydgoszcz.

W gminie Jabłonowo (powiat Brodnica, Pomorze) jest od 1 lipca 1929 r. wolne miejsce.

badacza mięsa.

Dochód z badania mięsa około 2400—2600 zł rocznie. Oprócz tego 1000—1500 zł z okręgu Jabłonowo za badanie mięsa.

Ubiegający się o posadę winni przedłożyć:

1. dyplom lekarza wet.,
2. dowód obywatelstwa polskiego,
3. świadectwo poprzedniej służby, zaświadczenie stwierdzające czy już był czynnym jako badacz mięsa,
4. metrykę urodzenia,
5. zaświadczenie o stosunku do służby wojskowej,
6. curriculum vitae.

Posada ta nadaje się przede wszystkim dla emerytów lub emerytowanych wojskowych lekarzy wet. Zgłoszenia przyjmuje Starostwo do 26 czerwca br. Brodnica, dnia 12. 6. 1929 r.

Starosta Powiatowy

15823)

Wimmer.

W mieście Mroczu powiatu wyrzyckiego wakuje posada

burmistrza

z uposażeniem według grupy IX. szczebel a ustawy o uposażeniu urzędników państwowych z dnia 9. 10. 1923 r. plus 20% dodatku reprezentacyjnego.

Kandydat z dłuższą praktyką w urzędach samorządowych lub państwowych z ukończonym wiekiem 30 a nieprzekroczonym 40, złożą swe wnioski z własnoręcznie pisanym życiorysem, świadectwem moralności, odpisami świadectw i podaniem referencji do dnia 30 czerwca r. na ręce przewodniczącego Rady Miejskiej p. Czesława Bielawskiego. (15356)

Wyjątkowo zdolni sprzedawcy

do wprowadzenia bezkonkurencyjnej i praktycznej nowości w dziedzinie samochodowej, przez poważną firmę zagraniczną poszukiwani.

Tylko pierwszorzędne siły, posiadające ewent. własną lokomocję samochodową, zechcą złożyć oferty z referencjami i fotografją do

Polsko-Szwedzkiego Towarzystwa „ORDO” Sp. z o. o. w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 20. Zgłoszenia osobiste nie będą uwzględniane. (15609)

Kucharczyk

(kucharka) pierwszorzędny wykwalifikowany w całym zakresie swego zawodu potrzebny zaraz. Oferty 15578

Zarząd Dóbr Ostromecko (Pomorze)

Biuralistka

pisząca biegle na maszynie może się zaraz zgłosić. 15656

Morawski i Dr. Duleba adwokaci, Mostowa 11.



Jeśli nie znacie kraju

gdzie w fioletowym cieniu fjordów migocą srebrnołuskie sardynki poznajcie przynajmniej jego świetne przysmaki t. z. sardynki norwęgskie, przepyszne w smaku, przytem pożywe i tanie, gdyż bezmiernie jest bogactwo rybne wód norweskich. Przyprawione w najlepszej oliwie lub sosie pomidorowym zaspakajają najwyższe wymagania smakosza.

NORWEGJA

Idealne podwozia autobusowe BROCKWAY

zwane w Ameryce „Highway-Express” (ekspres szosowy) zdają chlubiście egzamin i na gruncie polskim



Luksusowe autobusy, kursujące po całym kraju, z miejsca zdobyły uznanie fachowców i sympatię publiczności.

Informacji dotyczących wszystkich typów (od 1 3/4—5 ton) udziela zastępstwo:

Rudolf Jachmann, Bydgoszcz, ulica Mostowa 5

15803



Najbardziej dokuczliwą ze wszystkich owadów jest w nocy pluskwa, która przerywa nam sen bolesnymi ukłuciami. Flit zabija pluskwy, a nadto przedostając się w szczeliny i szpary, gdzie karaluchy, pluskwy i mrówki składają swe zarodki, niszczy je. Zabójczy dla owadów, Flit jest zupełnie nieszkodliwy dla ludzi. Flit nie płami zupełnie.

Flit nie należy porównywać do innych środków na owady, jest to bowiem jedyny środek, skuteczność którego nie nasuwa żadnych wątpliwości. Zastosujcie go dziś, kupując blaskankę Flitu i rozpylacz.

FLIT



PICIE KAWĘ LOOSEGO!

Bydgoski Skład Kawy
Telef. 597 - Bydgoszcz - Podwale 20

Niniejszem zawiadamiam P. T. Publiczność, iż z dniem 15 bm. otwieram po całkowitej i gruntownej renowacji lokal pod nazwą (15801)

„NIESPODZIANKA” RESTAURACJA i KAWIARNIA w KORONOWIE, przy ul. DWORCOWEJ 12

O godz. 8-mej rano poświęcenie, wieczór godz. 6-ta koncert artystyczny znanego i lubianego kapelmistrza p. Władysława Masełkowskiego.

Zimny i ciepły bufet - Obiady i kolacje - Kuchnia warszawska.

Prosząc o łaskawe poparcie mego przedsięwzięcia, kreślę

Z poważaniem
FLORJAN OSZCZAK, właściciel.

Wycieczki do Poznania na P. W. K.

na dzień 23—30 czerwca podczas zjazdu Kwatery Szkolstwa są wolne. Cena 2—3 zł.

Administracja kwater w kasynie oficerskiej (15804)

Bukowska 34. Telef. 19-92.

Ogród RESURSA KUPIECKA Ogród

W sobotę i niedzielę

pod artystycznym kierown. Olesia Oleślawskiego

niebawła atrakcja

Krakowskie Wesele

z powiększonym udziałem całego zespołu.

Zupełna zmiana programu na czele z Amorsem wirtuozem na instrumentach i balet Szymańskich

Razem 15 numerów pierwszorzędnych.

W sobotę pocz. przedstaw. o g. 8.30, w niedzielę i święta o g. 4 i 8.30

Dancing na świeżem powietrzu. (15840)

Podaję do łaskawej wiadomości że mój autobus z dniem 13 czerwca kursuje na linii

Bydgoszcz—Fordon

w godzinach

odjazd z Bydgoszczy: 7.35, 9.35, 11.35, 13.35, 15.35, 17.35, 19.35. F8604

Odjazd z Fordonu: 6.50, 8.35, 10.35, 12.35, 14.35, 16.35, 18.35, 20.35.

Z poważaniem
A. Szlagowski.

Samochody

Fiat Mod. 509	4/20	4-osobowy	otwarty
Fiat „	501 6/21	4-osobowy	otwarty
Fiat „	503 6/21	4-osobowy	kryty
Fiat „	505 9/31	6-osobowy	kryty
Super Fiat	19/75	6-osobowy	otwarty
Opel 12/60	6 cylindr.	6-osobowy	kryty
Opel 7/34	6 cylindr.	4-osobowy	kryty
Opel 14/38		samochód	wysyłkowy.
Chenard-Walcker	6/32	4-osob.	otwarty
Protos	10/30	6-osob.	otwarty
Austro Daimler	17/60	6-osob.	otwarty
Praga	15/50	5-osob.	otwarty
Minerva	13/55	6-osob.	Cabriolet
Chrysler 52		4-osob.	otwarty

i wiele innych w stanie używanym, sprzedaje jako kupna niezwykle okazjone nie komisowo, lecz z własnych zapasów

„Brzeskiauto”

Spółka Akcyjna (14075)
POZNAŃ, ULICA DABROWSKIEGO 29
Telefon 63-23 i 63-65

Poszukuje się

zł. 750.000

także w mniejszych kwotach za zabezpieczeniem hipotecznym na wartościowych realnościach miejskich tylko na I. miejscu na czasokres 1 1/2 roku. Kapitalistom zapewniam się prócz wszelkich gwarancji wysoki procent i damno wzgl. udział w zyskach.

Łask. zgłoszenia uprasza się pod „Nr. 908/20” do „PAR”, Poznań, Al. Marcinkowskiego 11. (15791)

Przetarg przymusowy.

Dnia 17 czerwca 1929 o godz. 12.30 w połud. będą sprzedawać w Krostkowie w Polskim Kom. Pom. Dzieciom w drodze publicznego przetargu za gotówkę największą dającymu następujące przedmioty:

22.000 cegieł pustej norm., 30.000 szączek 1 1/2 calowych, 15.000 szączek 2 calowych.
Rajewski, komornik sądowy w Wyrzysku. (15841)



ZWIĄZEK WIOŚLARSKI POZNAŃ - POMORZE

W niedzielę, dnia 23-go czerwca 1929 o godz. 2³⁰ po południu w porcie drzewnym pod Bydgoszczą

IX. REGATY

14 biegów - 59 łodzi - 336 wioślarzy

(15708)

WIELKI KONCERT

Przetarg.

Starostwo Krajowe Pomorskie w Toruniu, ul. Mostowa 13
rozpisuje niniejszem przetarg publiczny na dostawę

opału

dla Głównego Zarządu i Krajowych Zakładów na rok 1929/30.

Warunki dostawy oraz zestawienie zapotrzebowania opału otrzymać można w Wydziale Budownictwa Starostwa Krajowego Pomorskiego, pokój nr. 14.

Oferty należy składać do dnia **26 czerwca br. godz. 12** w Wydziale I Starostwa Krajowego.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 26 czerwca br. o godzinie 13-tej.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone Głównej Kasie Starostwa Krajowego Pomorskiego wadium w wysokości 5% oferowanej sumy w gotówce lub państwowych papierach wartościowych.

Starostwo Krajowe Pomorskie zastrzega sobie prawo oceny i dowolnego wyboru złożonych ofert a także oddanie tylko częściowej dostawy.

Starosta Krajowy Pomorski
w z. (-) Łącki.

Ubikacje fabryczne

ca. 100—150 mkw. na dzierżawę poszukiwane. Oferty prosimy skierować do Dz. Bydg. pod „K”. (15707)

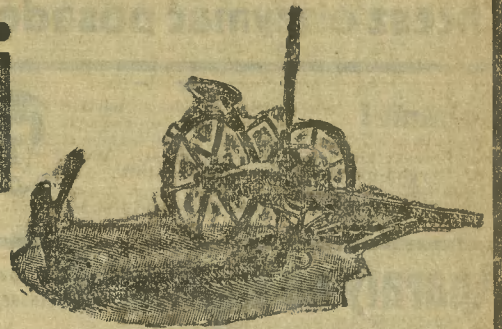
Frezownica gwintów

do 30 m/m celem kupna poszukiwana. Of. prosimy skierować pod „H” do Dzien. Bydg. (15708)

Po **korzystnych cenach** i na dogodnych warunkach do natychmiastowej dostawy

Żniwiarki

oryg. **Deering**
” **Cormick**
” **Eyth**



Kamienie do toczenia - Wózki przednie do żniwiarek
15017 Grabie konne - Przetrzęsacze do siana.

Wielki skład części zapasowych.

Bracia Ramme

Bydgoszcz, ul. Św. Trójcy 14 b. Telefon 79.

Niezbędne w każdym biurze
MASZYNY DO PISANIA
„**UNDERWOOD**”
ARYTMOMETRY
„**ORIGINAL - ODHNER**”
ZAPISUJĄCE MASZYNY DO LICZENIA
„**SUNDSTRAND**”
POWIELACZE ANGIELSKIE „**ELLAMS**”
CENNIKI NA ŻĄDANIE.

Jen. Repr. **G. GERLACH** WARSZAWA, OSSOLIŃSKICH NR. 4.
Telefon nr. 1-77. (14485)

ZAKŁADY MECHANICZNE

URSUS

AUTOBUSY
SAMOCHODY CIĘŻAROWE
PODWOZIA

CAŁKOWICIE WYKONANE

W KRAJU

BIURO SPRZEDAŻY WARSZAWA SKIERNIEWICKA 27 TEL 171-06

15702

Przedstawiciele na województwa:

Białystok	W. Kariakin, Kilińskiego 17
Lublin	Biuro Techn. „Lech”, Bernardyńska 9
Lwów	Inż. B. i K. Neymanowie, Chorażczyzny 6
Łódź	H. Buczyński, Piotrkowska 112
Pomorskie	Bydgoszcz - A. Koszko, Gdańska 19
Śląskie	Katowice - Dr. Korczyński, Gen. Zajęzka 4
Wilno	Inż. L. Janowicz, Ponarska 55
Kraków	F. Nowotny, Jabłonowskich 4
Warszawa	„Ursus”, Skierniewicka 27/29
Poznań	Zakłady Mechaniczne „Ursus” Oddział w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 50.

Wielki wybór

PIANIN

w doskonałym gatunku poleca

B. Sommerfeld

Największa w Polsce fabryka pianin

BYDGOSZCZ

ul. Sniadeckich 56 - Tel. 883 i 458

Filja: GRUDZIĄDZ, ul. Groblowa 4.

9871

Jedno z dalszych uznań:
Uprzejmie donoszę, że z dostarczonego fortepjanu jestem jak najzupełniej zadowolony i podbija instrument w zupełności instrumenta wszelkiego innego rodzaju. Nadmieniam, że instrument oglądało kilku znakomitych fachowców muzyków, którzy wyrazili swe zadowolenie z stanu i wartości tegoż instrumentu. Wyrażam WPanu na tej drodze swoje gorące podziękowanie.

N. S., Rybnik.

J. Pietschmann i Ska

Założona w roku 1845. (19379)

Bydgoszcz, Grudziądzka 7/11.
Biuro sprzedaży ul. Poznańska nr. 26.

Papa dachowa, smoła, lepnik, cement, gips, trzcina, wapno gazzone i w kawałkach, klapki itd.

Przedsiębiorstwo pokrywania dachów wykonuje: **wszelkie prace dachowe, asfaltowanie.**
Na życzenie bezpłatne odwiedziły majstra.

Sekretarz adwokacki i notarialny

pierwszorzędna siła z długoletnią praktyką i dobrymi świadectwami **poszukuje** zaraz lub później **posady**. Łaskawe zgłoszenia uprasza się nadesłać pod „O. 500” do filii Dziennika Bydgoskiego Dworcowa 2. (F3626)

Na ostrzeżenie

ogłoszone przez **p. W. Pola** a podrywające mój kredyt materialny i moralny, oświadczam, że piekarni przy ul. Pomorskiej 22-23, **sprzedawać nie myślę.**

Apolinary Bonin
mistrz piekarski
ul. Pomorska nr. 22-23.
15719

KONKURS.

Kasa Chorych miasta Grudziądza ogłasza niniejszem konkurs na stanowisko **księgowego - bilansistę** z warunkiem objęcia stanowiska możl. zaraz.

Od kandydatów ubiegających się o powyższe stanowisko wymaga się:

1. Wszechstronnej wiadomości fachowej (o ile możliwość z dziedziny Kas Chorych).
2. Dokładny życiorys wraz z odpisami świadectw.
3. Metrykę urodzenia.
4. Świadectwo obywatelstwa polskiego.
5. Świadectwo moralności.
6. Referencje.

Tytułem uposażenia wyznacza się VIII. grupę urzędników państw. z przewidzianym dodatkiem plus dodatek funkcyjny z możliwością osiągnięcia grupy VII. Zgłosz. przyjmuje się do 25. 6. 1929 r.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru kandydata. (15851)

Zarząd Kasy Chorych m. Grudziądza
(—) Rędziński, przewodniczący (—) Krzywiński, dyrektor p. g.

Ekspedjent

branży kolonjalnej, kawaler, **potrzebny od 1. 7. br.** Reflektant winien być sprytny, który posiada kilkuletnią praktykę oraz dobre świadectwa. Oferty nadesłać z podaniem pensji przy wolnym utrzymaniu i odpisy świadectw. (12713)

Emil Lniski, Kartuzy.

Inteligentne panie i panowie

wład. płynnie językiem polskim i niemieckim, którzy już podróżowali, mają sposobność zapracować **800 zł i więcej miesięcznie** przez sprzedawanie artykułu, który w każdym gospodarstwie jest potrzebny. Za złożeniem kancji 10.— zł. zostaną wydane wzory i próbki. Zgłoszenia przyjmuje w niedzielę i poniedziałek od godz. 2—6-tej po poł. **Fieglar, Bydgoszcz, ul. Wileńska 7 II piętro.** (8605)

Chcesz otrzymać posadę?

M U S I S Z
UKONCZYĆ

? K U R S Y FACHOWE

K O R E S P O N D E N C Y J N E
P R O F. S E K U Ł O W I C Z A

Warszawa, ul. Żórawia 42

KURSY WYUCZAJĄ LISTOWNIE buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, języków obcych: angielski, francuski, niemiecki, pisania na maszynie, pisowni i gramatyki polskiej

Po ukończeniu

EGZAMIN I ŚWIADECTWO
Żądajcie prospektów.

14078

Chcesz otrzymać posadę?

Bezpłatnie! Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz próbną analizę charakteru, określenie zdolności i przeznaczenia, darmo. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Warszawa, Psicho-grafolog Szyller-Szkolnik, Nowowiejska 82. Na przesyłkę załączyc 75 gr. znaczkami pocztowymi. Przyjęcia osobiste płatne godz. 11-3; 4-7. 14077



Aparaty do spawania oryginalne Messera
oraz
przybory wszelkiego rodzaju i wymiaru dostarcza

Otto Rosenkranz Hurtownia rowerów i części
Tel. 911, Bydgoszcz, Długa 5.
Generalne przedstawicielstwo na woj. poznańskie i pomorskie. (12799)

„IMPREGNACJA”

T. z o. p. Centrala:
Bydgoszcz, Jagiellońska 17
(Plac Teatralny)

Telef. 1214 Telef. 1215

Składnica: ul. Chodkiewicza 8-18

Papa dachowa

Papa izolacyjna

Papa bez smoły

Lepnik, Kit dachowy

Trzcina, Splisy, Asfalt

Dachówka betonowa

Cement, Białocement

Wapno budowlane

Wapno hydrauliczne, Węgle, Koks

Smoła z węgla kamien.

Smoła drzewna

Karbolineum, Pregnotit

Gudron, Papa bez smoły

Gips murarski

Gips sztukatorski

Gips chirurgiczny

Gips Alabastrowy

Gips modelowy

Kreda spławiona

Łupek (szyfer)

Płyty szamotowe i gipsowe

Cegła budowlana

Cegła szamotowa

Mąka szamotowa

Dachówka, Sufitówka

Koryta gliniane, zagraniczne, Rury beton.

Rury kanalizacyjne, glazurowane

Piecyki kaflowe

Kafle, Flizy ścienne i na podłogę

Gwoździe budowl.

Gwoździe papowe

Trzciniaki.

Składnica: 11857

„IMPREGNACJA”

Chodkiewicza 8-18

Telefon nr. 1300.

Rowery

części zapasowe stale na składzie. Wszelkie reperacje szybko i tanio. Dogodne warunki. (6920)

Br. Stachowicz,
Koronowo.

Skóry

wierzchnie, podszewowe, rymarskie oraz wszelkie przybory szewskie po cenach konkurencyjnych poleca

Wawrzyniak i Rybski
handel skór
ul. Warszawska 24
narożnik Plac Piastowski.
Telef. 689. 12798

Wykrój podeszewy z najlepszych gatunków skór stale na składzie

Mereżki

haft maszynowy. Poznańska 29. 14171



PIĘGI

zółte plamy, opalenizna, ussuwa, biele skórę pod gwarancją aptekarza Jana Gadebuscha

„Axela”-Krem

1/2 słoika 2,50 zł, 1/4 słoika 4,50 zł, do tego mydło „AXELA” 1 kawałek 1,25 zł. Do nabycia w drogeriach, składach aptecznych, perfumeriach i aptekach lub wprost w firmie

J. Gadebusch,
Poznań, 7579
ul. Nowa nr. 7.



Kursy samochodowe

Z. Kochańskiego

w Bydgoszczy

3 Maja 14a, tel. 1185

szkołą szoferów 12463

zawodowych oraz amatorów.

Patent. podw. kierownika przyspiesza naukę jazdy.

Prospekty wysła się na życzenie. — Zapisy przyjmuje się codziennie.

Egzamina w Woi. Pozn. lub Pomorskim zależnie od miejsca zamieszkania.

Dla osób całodziennie zajętych specjalne kursy wieczorne od godz. 17 do 19-tej.

Pięgi

plamy, wyrzuty usuwa krem i mydło **Benegnina**. Puder Benegnina jako konieczny dodatek nadaje cerze przepiękny wygląd i naturalną świeżość. Cena kremu 2 zł, mydła 1,50 zł, pudru 1 zł.

Mag. Jan Stenzel,
aptekarz,
apтека pod Łabędziem,
Grudziądz, Rynek 20.
Telefon 142.

Wszędzie do nabycia.

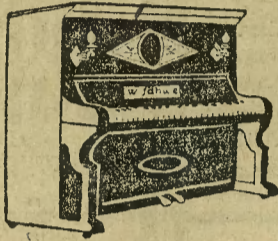
Przedsiębiorstwo budowlane poleca się Szan. Obywatelom miasta Bydgoszczy i okolicy (F8616)
do wykonania wszelkich prac budowlanych
Wykonanie fasad wykonuje rzeczowo-fachowo od najsłabszego do najsilniejszego linku w każdym kolorze. — Szlachetny tynk polecam dla pałaców, wili i domów mieszkalnych, z długotrwałą gwarancją, po cenach przystępnych i dogodnych warunkach.
Władysław Józefowicz, mistrz murarski
Bydgoszcz, ulica Pomorska nr. 27. Telefon nr. 970

Piotr Weglewski

Zakład krawiecki wykwiłtowego pana
Bydgoszcz, ulica Kościelna 4, l. p.

Wielki wybór pierwszorzędnych materiałów.
Dla p. p. urzędników udogodnienia.
Wejście przez skład kapeluszy. (13861)

Pianina-Jähnego



odznaczone **złotymi medalami** na wszystkich wystawach. (13860)

Splata ratami do 18 miesięcy.

Lokal wystawowy w Bydgoszczy
przy ul. **Gdańskiej 149.** Tel. 22-25.

Przedstawiciele we wszystkich większych miastach Polski.



Armatury (9041)
dla wody, pary, gazu oraz toaletowe wszelkiego rodzaju,

Rury
gazowe czarne, ocynkowane i ołowiane,

Łączniki
kuto-lane znanej szwajcarskiej marki „G. F.” czarne i pocynkowane,

Rury i fasony zlewowe
Fajanse
wyrobu krajowego i zagranicznego.

Wszelkiego rodzaju urządzenia łazienkowe i sanitarne oferuje bardzo korzystnie w każdej ilości do natychmiastowej dostawy

W. STAWECKI

artykułów instalacyjnych i kanalizacyjno-sanitarnych
Bydgoszcz, ul. Piotra Skargi nr. 9

RADJOAPARATY

POLECA PO NAJNIŻSZYCH CENACH

WYTWORNIA (8912)

ZAKŁADY RADJOTECHNICZNE

INŻ. R. i T. JANKOWSCY

ul. ŚNIADECKICH 2 BYDGOSZCZ TELEFON 11-07.

Żelazo, blachę, gwoździe,

osie i buksy do wozów
odkładnie, lemieszki
podkowy
śruby i nity (23397)

poleca po przystępnych cenach

Fa. JULJ. MUSOLFF

Tow. z ogr. poręką

ul. Gdańska 6 BYDGOSZCZ Tel. 26 i 1650

Jaja! Baczność! Jaja!

Płać najwyższe ceny dzienne
i na życzenie odbieram towar samochodem. (15623)

Józef Goldrei, Królowej Jadwigi 18.

Tatra
jest
ideałem
maszyny
turystycznej



dowiodł tego rajd grona członków Automobilklubu Wielkopolskiego, którzy na czterocylindrowej, chłodzonej powietrzem, sześciuosobowej limuzynie w kwietniu rb. odbyli bez najmniejszego defektu podróż dookoła Europy, przez Niemcy, Francję, Hiszpanję, Włochy, Austrię i Czechosłowację, w ciągu czterech tygodni, pokrywając ogółem 5660 km. przy przeciętnym zużyciu 11 litr. benzyny i 150 gr. oliwy na 100 km.

TATRA-AUTO Skład fabryczny:
Poznań
ulica Kantaka 7
TELEFON NR. 40-24

BANK LUDOWY

Spdz. z. z n. odp.

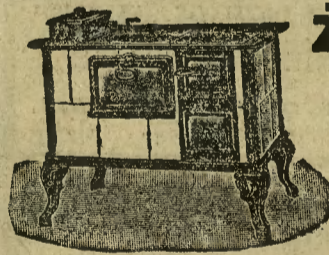
w Bydgoszczy

Telefon 927 i 938 Zał. w 1895 r. Stary Rynek 11
przyjmuje wkłady w złotych i dolarach

placąc najwyższy procent,

wypożycza bezpłatnie skarbonki
34536) dla drobnych oszczędności,

załatwia wszelkie sprawy bankowe na dogodnych warunkach



ŻELAZNE KUCHENKI

na wzór westfalski

do gotowania, pieczenia i suszenia w różnych wielkościach aż do kuchni hotelowych.

Przenośne piecyki kaflowe

uznane wszechstronnie jako znakomite grzejniki! Doskonała konstrukcja!

Wielki wybór! 8238 Wielki wybór!

Oskar Schöpfer, Bydgoszcz, Zduny 5, tel. nr. 2003.

BYDGOSKA GAZOWNIA MIEJSKA

poleca:

KUCHENKI
oszczędnościowe, kuchnie rodzinne - najnowszej konstrukcji (na sprzedaż i w dzierżawę)

APARATY
dla laboratorjów, fabryk, lekarzy, dentystów i fryzjerów

PIECYKI
do pieczenia mięsa, ciast, legumin

PIECE i RADJATORY
do ogrzewania sal i pokoi (na sprzedaż i w dzierżawę)

PIECE
kapielowe pojedyncze i automaty

PALNIKI i SWIECZNIKI
do oświetlenia gazowego

ZELAZKA
lekkie i krawieckie do prasowania (na sprzedaż i w dzierżawę)

Gazownia Miejska sprzedaje:

benzol pierwszorzędnej jakości do celów motorowych
siarczan amonowy do celów rolniczych
koks gazowy, brykiety.

Prosimy żądać oferty i informacji w biurach sprzedaży Dyrekcji Gazowni

ulica Jagiellońska 38-43 - telefony nr. 630 i 631
Sklep gazowni: ulica Jagiellońska 14 - telefon nr. 784.

9684)

Zywa reklama.
Każdy może przekonać się na Powszechnej Wystawie Krajowej. Pawilon 59 demonstruje się ten chłopiec — u którego pół twarzy w piegach, wagrach, zaś druga zupełnie czysta, odświeżona

Kremem „Halina“
zł 2.50 — niezawodny środek

nabyć: w apt., drog. „Perfum“ w razie braku
„PHARMACHEMIA“ BYDGOSZCZ, ULICA MICKIEWICZA NR. 2
15847 wskaże gdzie nabyć lub wysłać pocztą.

Baczność kupcy i odsprzedawcy w sezonie letnim.
Pastyłki miętowe
w woreczkach nadzw. tęgie 20 gr. Sprzedaż w rolkach 25 i 30 gr oferuje

„Lukullus“, fabryka wyr. cukr.
Bydgoszcz, ul. Poznańska 28, tel. 1670
Filja Grudziądz, ul. Groblowa 11
Filja Poznań, ul. Mostowa 32 (15807)
Filja Inowrocław, ul. Dworcowa 27 a

Elżbieta Bielawska
Conrad Bracka
zaręczeni.
Grudziądz - Włoczek

G. Draugelattes
ul. Niedzwiedzia 4.
Handel Skór
skóry siodlarskie, szewskie, Specjalność okucia siodlarskie 198

METALE METALE
WACŁAW MILLNER, BYDGOSZCZ
Biuro ulica Gdańska nr. 36. Telefon 1428
Skład „ „ 37. „ 1428

oferuje korzystnie do natychmiastowej dostawy w każdej ilości:
Blachy CYNKOWE, żel. pocynkowane, MIEDZIANE, mosiężne, aluminiowe, białe angielskie, żel. cienkie, ołowiane jak również cynę angielską Banka i do lutowania, ołów i aluminium hutnicze, rury ołowiane wodociągowe, druty i pręty mosiężne i miedziane, miedź kwadratową na kolby, profile i blachy ryflowane aluminiowe do karoserji samochodowych i t. p. artykuły. (15789)

RESTAURACJA HOTELOWA
przy ul. Długiej 53. - Telefon 167.

Po gruntownej renowacji
otwieram dnia 15. bm.
Wydaje napoje wszelkiego gatunku oraz ciepłe, zimne zakąski, smaczne obiady, kolacje w wielkim wyborze. (15841)
Równocześnie polecam salkę dla zabaw i zebrań towarzyskich.
Nowy właściciel poleca się łask. względem P. T. Publiczności.

Rolnicy!
Chrońcie waszą własność przed uderzeniem gromu!
Badania, reperacje i nowo zakładanie odgromników jakoteż instalacje siły i światła elektrycznego wykonuje sumiennie i fachowo przy dogodnych warunkach (15705)
St. Surma
biuro elektrotechniczne
Bydgoszcz, ul. Długa 39
Wein. Rynek 1. Tel. 1297.

Ekspedjentka
młodsza li tylko z branży, władająca językiem polskim i niemieckim natychmiast poszukiwana.
Cukiernia Grey
Gdańska 23. 15838

Cukiernia
i kawiarnia pięknie urządzona, jedyna w mieście, około 10.000 mieszkańców zaraz na sprzedaż. Zgł. do Dz. Bydg. Toruń, pod „Cukiernia“, 14816

Uwaga!
Samochód półciężarowy „Ford“ w bardzo dobrym stanie korzystnie nasprzedaż. Dworcowa 65, gospodaż. (8680)

Książkowa
młodsza może się zgłosić- 15802
Hurtow. Tow. Włóknistych
R. Słobiecki
Stary Rynek 29.

Drobne ogłoszenia
Większe ogłoszenia wśród drobnych 100%, drożej jak w zwykłym dziale ogłoszen.
Dla poszukujących posady 20% zniżki.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

POLECENIA

Materace tanio. Jagiellońska 4. Tapicernia. 15777

Leżanki tanio. Jagiellońska 4. 15778

Kanapy tanio. Jagiellońska 4. 15779

Otomany okazjynie. Jagiellońska 4. 15780

Klubowe garnitury korzystnie. Jagiellońska 4. 15781

6 fotografii pocztówkowych 3 zł, poleca „Wiol“, Sienkiewicza 44. 8704

Krawcowa wykonuje suknie eleganckie i skromne pierwszorzędnie. Ceny przystępne. Sienkiewicza 8. (8688)

Jaja natłuczone, codziennie świeże, bardzo tanio. Goldrei, Król. Jadwigi 18. 8670

Aparaty do pospiesznej fotografii wykonuje „Wiol“, Sienkiewicza 44. Zadać cennik. 8705

Fotografia artystyczna 10 zł poleca „Wiol“ Sienkiewicza 44. 8702

Roweryczeńści sprzedaje najtaniej, reperacje wykonuje najprędzej „Rower“ Gdańska 41. 8713

Plisowanie karbowanie, dekatyzowanie dobrze tanio. Hieronim Małkowski, Welniany Rynek 14, Pomorska 17. 15882

Płyn miedziany do pomiedziowania cynkowej blachy dostarcza drogerja Minerwa, Bydg. Śniadeckich 42. (8675)

Bydgoska Garbarnia i Białoskórnia, Bydgoszcz, Jasna 17. Przyjmuje do garbowania na Rüdboxy-Bokskalf, akonówki, oraz garbuje wszelkie skóry z włosom. 15799

Palenie tytoniu odzwyczajają na zawsze papieros Nargilo. Drogerja Minerwa, Śniadeckich 42. Bydgoszcz. (8674)

SPRZEDAŻ

70 mórg gospodarstwo rolne, położone przy dworcu wraz z inwentarzami i zasiewami sprzedaje z powodu stosunków rodzinnych przy wpłacie 36 tys. zł, reszta na długie lata. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Gospodarstwo“. (8695)

Baczność! Sprzedam dom w najlepszym porządku, 5 pokoi wolne. Koronowo, Cmentarna 7. (15834)

Fabrykę wód mineralnych i hurtownie piwa, dobrze zaprowadzoną sprzedam. Of. proszę pod „Nr. 299“, do Dz. Bydg. Toruń. 15819

Place budowlane sprzedam, 60 do 90 groszy mtr. kw. Rentz, Toruńska 45. (8711)

Kamienica II-piętrowa dochodowa, ogród i plac budowlany, interes wraz z mieszkalniem wolne. Cena 40 tys. zł. Wpłata podług umowy, sprzedam z powodu wyjazdu. Biuro bydgoskie, Dworcowa 50. 15829

Na sprzedaż majątek ziemski 1800 mgbonitacji 2 marki, cena 400 tys., wpłata 160 tys. Zgł. Agrarja, Bydgoszcz, Gdańska 24, telefon 446. 8690

Dom ptr. 2 składy wszelkie ubikacje i duży ogród owocowy w centrum miasta przez pośrednika lub z wolnej ręki zaraz na sprzedaż lub wdzierżawienie. Kazimierz Wojciechowski, Gębice p. Mogiło. (15837)

Zabudowania na rozbiorę kupię gotówką. Opis-cenę pod „5000“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 8712

Tanio używane lez dobre rzeczy jak lustro, tremo, zegary, zegarki, gwarantowane, maszyny do szycia, szafy, łóżka, kanapy, krzesła, garnitury, obuwie, garderobę i wiele innych kupisz Sienkiewicza nr. 44 „Merkur“. 8715

Kuchnie łóżka, toaletka, krzesła tanio na sprzedaż. Stolarz, Nakielska 8. 15808

Skład

w dobrym punkcie, nadaje się na każdą branżę za 1500 zł. Of. pod „K. C.“ do Dz. B. 15830

Wózek dziecięcy, prawie nowy, wraz z koldra na sprzedaż. Śniadeckich 21, II piętro. (8655)

Bilard kompletny, okazjynie na sprzedaż. Kasyno ofic. S. S. Art. Podgórz. 15818

Okazja! Bardzo tanio małe akwarjum z rybkami i urządzeniem. Jackowskiego 15, II ptr. Iewo. (15835)

Rower męski sprzedam. Warmińskiego 3, podwózce. (8682)

Nowy trzylampowy radjoodbiornik sprzedam. Zasięg na całą Europę. Warszawska 21, I p. prawo. (8709)

„SANITAS“
Zakład elektro-lecznico-Kąpielowy
Bydgoszcz, Gdańska 19. Telefon 715.

Sypialnię dąb, fornier korzystnie sprzedam. Warmińskiego nr. 14. 8664

Rower 8673 tanio na sprzedaż. Paderewskiego 10, parter lewo.

Wiewiórka na sprzedaż. Pomorska 31, I ptr. prawo. wejście z Mazowieckiej. 8698

Pianino 8697 śliczny głos, elegancki wygład sprzedam tanio. Majewski, Pomorska 65.

Maszyna do szycia na sprzedaż model Nauman n Wiad. Nietz Gdańska 36. (8684)

Połowiet i rolwóz tanio sprzedam Grunwaldzka 35. 15833

Psa bude sprzedam. Szczecińska 5. 8669

Kupię

dom lub wile w Bydgoszczy, placę gotówką 30—50 tys. zł. Oferty pod „Płue“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 8714

Posady wolne

Potrzebny starszy dzielny pomocnik fryzjerski z wolnym utrzymaniem zaraz. Fr. Świtalski, Wąbrzeźno, Kolejowa 71. 15817

Poljerów lub poljerka na stałą pracę poszukuje. Grudziądzka nr. 13. (15805)

Murarzy i tynkarzy poszukuje przedsiębiorstwo budowlane M. Rutkowski, Bydgoszcz, ulica Gdańska 44. 8717

Fryzjerka na wypomóżkę potrzebna zaraz. Ulańska 1. (8676)

Służąca

potrzebna zaraz. Siemianowska, Pl. Piastowski 7. 8671

Dziewczyna młodsza potrzebna. Podgórna 9 a. 15809

Potrzebne dziewczę do posług i posyłek. Zgł. rano Św. Jańska 10, II ptr. (8707)

Służąca potrzebna do dwójga państwa. Kiosk, Król. Jadwigi nr. 18. 8700

Służąca do wszelkich prac potrzebna. Gdańska 154 III. Zakład fotograf. (8677)

Uczennica do składu może się zgłosić. Gdańska 39. (8665)

Posady

Sierota młodsza poszukuje posady jako uczennica, najchętniej w składzie rzemieślniczym z całem utrzymaniem. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Sierota“. (15795)

Pianistka rutynowana poszukuje posady w Bydgoszczy lub okolicach. Zgł. pismem Bydgoszcz-Bielawki, Wawrzyniaka 3, Lipski. (8706)

3 składy

razem lub pojedynczo przy Placu Piastowskim zaraz od gospodarza do wydzierżawienia. Wiad. Paderewskiego 33. (8683)

Mieszkania

2-pokojowe mieszkanie na biuro, warsztat, Gdańska, zaraz tanio oddam. Telefon 11-05. 15797

Mieszkanie 5 pokoi nowoczesny komfort, wolne natychmiast. Gdańska 42, II, Niemirska. 15790

Pokoje

Pokój umeblowany do wynajęcia. Wileńska 6, I. piętro prawo. (8667)

Pokój z utrzymaniem. Cieszkowskiego 17, III. piętro 8666

Umeblowany pokój zaraz do wynajęcia. Cieszkowskiego 17, I. prawo. 8689

Pokój umeblowany do wynajęcia. Wileńska 6, II ptr. lewo. (8685)

Pokój umeblowany do wynajęcia zaraz. Podolska 20, parter prawo. (8686)

Pokój dla 2 osób natychmiast do wynajęcia. Kołtąja 10, p. prawo. 8699

Pokój umeblowany do wynajęcia. Śniadeckich 40, II ptr. 8679

Pokój z dobrem umebl. do wynajęcia. Chocimska 9, part. (8678)

Pokój umeblowany u pani dla bezdzietnego małżeństwa lub pana do wynajęcia. Wojcińska, Krakowska 18. 8663

Pokój umeblowany z kuchnią. Podgórna 9 a. 15810

Pokój umeblowany samotnym panom. Szczecińska 5. 8668

RÓŻNE

Baczność! W której kościelnej wiosce mogłyby się osiedlić krawiec? Oferty do filji Dzien. Bydg. pod „Dobry krawiec“. 8687

Ostrzeżenie! Ostrzegam przed nabywaniem wzgl. dyskontowaniem weksła, wystawionego przez akceptanta p. Józefa Lampkę zamieszkałego w Barcinie wsi i żyrowanego przez p. Jadwigę Krajewską zamieszkałą również w Barcinie wsi z datą płatności 8 sierpnia 1929, gdyż takowy został mi skradziony przez znanych osobników, przeciw którym wdrożyłem postępowanie karne do Prokuratorji za wymuszenie kradzieży i napad. Józef Lewandowski, W ó j e i n pow. Żnin. (15806)

Ostrzegam przed kupnem inwentarza fantowanego Sokola Kuźnica. Wiad. zasięgnąć u komornika sądowego Koronowo. 15828

15,000 zł poszukują na I hipotekę gospodarstwa rolnego (wzorowego) wartości 70 tys. zł, 15—18 proc. rocznie, hipoteka może być wpisana w dolarach. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „Hipoteka“. (8694)

Poszukuje spółnika (spółniczki) zaraz, miejscowość kuracyjna Ciechocinek. Oferty do Dz. Bydg. pod „Ciechocinek“. (8716)

Zgubiono na ulicy Ks. Markwarta ciemnoniezieloną jedwabną chustkę. Oddać za wynagrodzeniem Weihns, Welniany Rynek 5/6. (15775)

Zgubione papiery wojskowe unieważniam. Andrzej Walczak. (15811)

MATRYMONJALNE

Przystojna blondynka lat 27, posiadająca 5 tys. zł, zapozna paną prawego charakteru, na stałym stanowisku. Łaska zgłoszenia uprasza się pod „Szczęście“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 8701

Obronca prywatny

załatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności i udziela porady prawnej.

St. Banaszak,
Bydgoszcz,
Cieszkowskiego 2. Tel. 1304.
Długoletnia praktyka.

Specjalne

Biuro Podatkowe Franciszka Chmarzyńskiego, byłego Naczelnika Urzędu Skarbowego, przy ulicy Gdańskiej 151, telef. 16-74, jedyne fachowe biuro tego rodzaju w miejscu przeprowadza wszelkie sprawy podatkowe, specjalnie trudne zawiązałe, pozatem administracyjne i bilansowe przy współpracy wybitnego fachowca, sądownie zaprzys. rewidora ksiąg handl. ściśle według przepisów prawnych. Dla niezamożnych bezpłatne porady. (1234)

POLECENIA

Ubranka

do Komunii św., spodnie do pracy sprzedaje tanio Jan Wilczewski, Bydgoszcz, Św. Trójcy 22a, telefon 1188. 3918

Pismienne

artykuły, książeczki do nabożeństwa, różańce, galanteria skorzana, waliski, laski, parasolki. H. Rodkiewicz, Śniadeckich 41. 35258

MEBLE

Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją deb.: jadalni, sypialni, pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedynczych, także wyszczególnione warsztatów na dogodnych warunkach poleca Ignacy Grajner, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 8, telefon 1921. 9574

Wyciełam

nowe i przerabiam stare meble salonowe, klubowe i pojedyncze fachowo i niedrogo. Tapicer, Grunwaldzka 35. (15704)

Stanisława.

Pracownia damskiej garderoby przyjmuje wszelkie prace podług najnowszych żurnali po przystępnych cenach. Śniadeckich 24. 14068

Sam sobie szkodzi

któ do mnie nie chodzi. Mój zakład gwarantuje higieniczną i pierwszorzędną obsługę, gołenie 0,30, strzyżenie 0,90, ondulacja 1,50, masaż 1,00, manicure 1,50. Salon de Coiffure Plac Teatralny 3, naprzeciw Klarysek. (13782)

Mebie

w każdej cenie, pokoje męskie, sypialnie, kuchnie, krzesła wiedeńskie. H. Schmidtke, Szpitalna 6. — Czysta praca, akurata dostawa, dogodnie warunki spłaty. (21394)

Rowery

maszynowy do sycia, części największy wybór poleca najtańszej Wasielewski, Dworcowa 18. (14550)

Klubowe

garnitury, leżanki, kanapy materace, najtańszej i z gwarancją tylko u Andrzeja Nowaka Welniany Rynek 5/6. 3880

Reperuje

spuszczona oczka u ponoczo, ul. Henryka Dietza 4. 22542

Mebie

Jadalnie, sypialnie, pokoje męskie i różne meble w wielkim wyborze od najwykwintniejszych do pojedynczych. Ceny i warunki najkorzystniejsze. Dobryński, Długa 4. (1225)

Uwaga!

Kupcy-Przemysłowcy. Wyprzedzą kamieni toczaków do kos żniwnych i zwyciężają sztukę 4 zł. W poniedziałek i wtorek, Jagiellońska 4, Składnica starego żelaza. (15549)

Skład kapeluszy

damskich, najstarszy na miejscu obok fary, poleca w wielkim wyborze w najnowszych fasonach kapelusze, żalobne stale wielki zapas. Franciszka Porożyńska, Farna. (2963)

Na oczekaniu

rysują monogramy. Ulica Kościuski 51, II piętro prawo. Rzytmuje od 6-7. 14098

SPRZEDAŻE

Gospodarstwa.

90 mg. ziemi pszenno-buraczanej z kompl. zabudowaniem, pełnym żywym i martwym inwentarzem, bez długu, cena 65 tys. zł. — 60 mg. ziemi dobrej z kompl. zabudowaniem, pełnym żywym i martwym inwentarzem, cena 35 tys. zł. — 36 mg. ziemi pszennej, zabudowaniem i inwentarzem żywym i martwym, cena 17 tys. zł. — wpłaty 12 tys. na sprzedaż poleca Mąlek, Bydgoszcz, Dworcowa 36, telefon 837. (15299)

Gospodarstwo

1 morgowe z dwoma budynkami sprzedam. Nakielska 30/31. (15957)

Kamieniczka

2 składy 25 tys. zł, połowa wpłaty, kamieniczka 3 p. tr. 28 tys. zł. dochód miesięczny 400 zł, kamienica z ogrodem z składem 35 tys. zł. jak wiele in-poleca biuro „Pogoń”, ul. Dworcowa 80. (15299)

Okazyjna zamiana!

Posiadłość handlowa niedaleko Bydgoszczy pierwszorzędną położenie zamieniam na odpowiedni dom w Bydgoszczy. Wartość obiektu 100 tys. zł. Zgłosz. pod „Okazyjnie” do Dzien. Bydg. (8528)

Dwupiętrowy

dom, wolne mieszkanie, centrum, za 20.000 zł sprzedam Sokołowski, Śniadeckich nr. 40. (8554)

Skład

robót ręcznych z towarami i urządz. w centrum miasta na sprzedaż. Of. do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Skład” 8610

186 mórg

pszenno buraczane, zabudowanie I klasy, inwentarz kompletny, 6 koni, 24 bydła, 10 świń, 5 owiec. Cena 150.000 zł, wpłaty 60.000 zł resztę ugodowo, poleca Pawski, Grudziądz Ogródowa 2. (15482)

Młyn

wodny, oberza, skład kolonjalny, 30 mrg. ziemi w tem 10 mrg. ogrodu, 3 p. walcy, 2 p. kamieni i perlak przemiatu 120 ctr. Cena 150.000 bez młyna 50.000 zł, wpłaty 35.000 zł poleca Pawski, Grudziądz, Ogródowa 2. 15481

Hotel

z rąk niemieckich, wspaniałe gmach, pierwszorzędny interes dla Polaka, z pełną koncesją, bardzo dochodowy, w mieście powiatowym za bezcen na sprzedaż. Cena 95.000 wpłaty najmniej 50.000 zł. Biuro Handlowe „Boltar”, Poznań, Skarbowa 17. 14872

Wila

na Bielawkach, 7 pokoi, wszelki komfort, w najlepszym stanie, ogród, 2 fronty zaraz tanio na sprzedaż. Zgł. do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „J. Z.” 7840

Sprzedam

natychmiast budynek maszynowy za gotówkę 12 tys. przy ulicy głównej w rynku z powodu innego objęcia. Trembicki, Gniew. (15641)

Dom
3 morgi ogrodu 12.000 zł sprzedam Nowakowski, ul. Dworcowa 69. (15560)

Kamienica
w Łobżenicy na sprzedaż Adres wskaże Dz. Bydg. (15751)

Dom
przy stacji, 4 1/2 roli, 5 1/4 łaki, 6.000. Solec Kujawski, Średnia nr. 4, Ciejak. 15736

Dom
narożnikowy sprzedam, 4 pokoje wolne cena 76 tys. zł. Zgł. Nowogrodzka nr. 11, II p. (8607)

Maszyny
do sycia jak nową sprzedam tanio. Sienkiewicza nr. 44, skład. (15569)

Fortepian

dobry, na obcy rachunek tanio na sprzedaż. Świątek, (stolarska) Pomorska nr. 10, w podwórzu. 8405

Kompletne

urządzenia, wszelkie reparacje oraz odnowienie mebli. również poza domem wykonuje stolarnia St. Kuberski, Jakubowski 33 (15427)

Samochód

4-osobowy ze światłem elektrycznym i starterem używany, mało używany benzyny w bardzo dobrym stanie korzystnie na sprzedaż. Auto-Warsztaty, Toruń, Chelmińska szosa 33. (15470)

Autobus

marki „Ford” w dobrym stanie z linią zaraz na sprzedaż. Adres wskaże filia Dz. Bydg. (8550)

Urządzenie

rzeźnicze, 2 płyty marmurowe po 3-4 metr. długości, stoły, 2 wagi, haki i nowosrebrne drążki tania na sprzedaż. Zgł. agentura Dz. Bydg. Inowrocław, Kasztelańska 34. (15677)

Okazyjnie!

Sprzedam zaraz używany, w dobrym stanie aparat fotograficzny, wielkości 18x24 cm. Cena 200 zł. St. Butowski, Gołubie pocz. Szymbark (Pom.) (15693)

Sprzedam

fortepian (skrzydło) lub zamienię za dopłatą na używane pianino. Szczecińska 1, Bielawski. (15718)

Motor gazowy

kompl. 4 H. P. okazujnie tania sprzedam. Łobżenica, Brzecki. 8619

Hipoteka.

500 ctr. żyta sprzedam, 5 tys. zł. Biuro Pogoń, Dworcowa 80. 8505

Sprzedaj okazujnie.

Dom z dwoma wolnymi sklepami i mieszkaniami 6 pokojowym, nadający się na każdą branżę kupiecką w większym mieście, dobra komunikacja, bez długu, cena 35 tys. zł, wpłaty 20-25 tys. zł. Oprócz tego wielki wybór mniejszych i większych domów poleca Mąlek, Bydgoszcz, Dworcowa 36, tel. 837. 15300

Motor

„Deutz” 2 1/2 sil z pompą zaraz tania na sprzedaż. Promenada 3, dozorca, telefon 1801. (8277)

Samochód

osobowy „Ford” po remoncie za 1500 zł na sprzedaż. Ewł. zamienię na fortepian. Oferty do Dz. Bydg. pod „Samochód”. (8529)

Sprzedam

korzystnie resztę ceny kupna 4 tys. zł. płatne 2 grudnia r. b. Of. pod „K” Biuro ogłoszeń IRO, Bydgoszcz, Hermana Frankiego 3. (15202)

Maszyna

do pisania na sprzedaż. G. Loll Kaszubska 7, skład. (8606)

Gołębie

pocztowe, siwe bardzo piękne, młode para 6 zł sprzedaj Ziętak, Król. Jadwigi 5. (8538)

KUPNA

Składu
cukierków lub próżnego poszukuję w powiatowym mieście przy głównej ulicy zaraz lub później. Effert, Inowrocław, Zbychora 8. 15716

Jamnik
(pies) nie starszy jak 4 lata, pokojowy i bardzo czujny poszukuję celem kupna. M. Kriese, Bydgoszcz, Nowy Rynek nr. 9. 15717

Handel (15744)
starego żelaza zakupuje wszelką ilość starego żelaza i metali. Jagiellońska 3 drugie podwórze.

LEKJCJE

Zapisy
kandydatów na kursy matematyczne - doksztalczające przyjmuje Sekretariat ul. Świętojańska, Szkoła, godzina 6-8. 11862

POSADY WOLNE

Agenci
którzy odwiedzają rolników w Poznanskim i na Pomorzu zabierają mogą na wysoką prowizję, lecznicze środki bydła. Zarobek do 50 zł dziennie. Zgł. Wytwórnia Chemiczna Ostrzyce, powiat Kartuszy, (Pomorze). (14085)

1000 zł miesięcznie
i więcej zarabia wymowni panowie z dobrą prezentacją przy objęciu zastępstwa na poszczególnych powiaty Pomorza, władaj językiem polskim i niemieckim. Kaucji potrzeba 100-200 zł. Wiadomości fachowe nie konieczne. Of. pod „1000” do Dz. Bydg. 15580

Wiolonczelista

młody, zdolny z jazzbandem do pierwszorzędnego zespołu koncertowego do Inowrocławia od 1. lipca b. r. potrzebny. Oferty z fotografią i podaniem gazety uprasza się Kłobucki, Bydgoszcz, ulica Krakowska 14, parter. 15739

Potrzebny
zaraz samodzielny lakiernik powozowy, umiejący również powózki wyciełać. Praca zapewniona na stałe. Franciszek Kopa-czewski, Jabłonowo, ul. Główna 17, powiat Brodnica (Pomorze). 15498

Bajcer
i poljer potrzebny. Herbert Matthes, fabryka mebli, Garbary 20. (15446)

Poszukujemy
kilku dobrych cieśli do robót akordowych. Tri i Ska, Bydgoszcz, Babia Wieś nr. 5. (15630)

Czeladnika

kowalskiego na powózki poszukuję zaraz. J. Małuszewski, fabryka powozów Tuchola. (15687)

Potrzebny
zaraz maszynista obeznany z motorem „Diesla” do fabryki mebli „Rozmach”, Nowe, Sądowa 21. (15607)

Potrzebny (15688)
zaraz lub od 1 lipca 1929 ucznia do składu kolon., żelaza i restauracji. Kowalik, Gąsawa, p. Żnin.

Ucznia
rzeźniczego, uczniwego z porządną rodziną poszukuje Bonin, Dworcowa 16. 8574

Uczeń (15683)
fryzjerski z całym utrzymaniem, za wynagrodzeniem może się zgłosić. Pomorska 45/46. 8473

Uczennice (8662)
zdolne potrzebne. „Chic Parisien”, ul. Gdańska 157.

POSADY POSZUKUJĄ

Mistrz
rzeźniczy 27 lat, posiadający dyplom badacza mięsa i szoferski szuka odpow. zajęcia. Łask. zgłosz. pod „Mistrz rzeźniczy” do Dz. Bydg. (8530)

Pielęgniarz
sanitarni lat 34, egzaminowany, znający również prace malarskie, posiadający zarazem wiedzę rolnictwa poszukuje posady. Łask. zgłosz. do filii Dz. Bydg. pod „Pielęgniarz”. 8608

Poszukuje
starszego czeladnika rzeźniczego oraz uczniwą starszą dziewczynę, umiejącą dobrze gotować i której zależy na stałej posadzie, może się zaraz zgłosić. — A. Paszotta, Wąbrzeźno, ul. Hallera 6. 14555

Poszukuje
zaraz lub później pomocnika dekarskiego, znającego się dobrze na kładzeniu dachówki i łupka. A. Hein, Kartuszy, mistrz dekarski. (15681)

Urzednika
gospodarczego, kawalera z dłuższą praktyką na-wskrosz rzetelny, który jest zdolny gospodarzyć samodzielnie na 600 morg. ciężkiej ziemi na Pomorzu poszukuję od 1 lub 15 lipca. — Uwzględnia się tylko o pierwszorządne świadectwa i rekomendacje. Zgł. odpis. świadectw proszę nadesłać pod adres Młyn Kościłinka poczta Tuchola. (15690)

Do fabryki pilników w południowo zachodniej dzielnicy Polski poszukujemy (15474)

majster
z dużym doświadczeniem. Kawalerzy mają pierwszorządne. Oferty pod „WK. 514” do Tow. Rekl. Międzyn. Sp. z o. o. r. Rudolf Mosse, Katowice, Mickiewicza 4. (15692)

Młodszego
pomocnika poszukuję od 1 lub 15 lipca. Zgłoszenia z odpisem świadectw i podaniem pensji z wolnym utrzymaniem i mieszkaniem przyjmuje St. Klimmek, Wąbrzeźno, handel towarów kolonjaln. i win. 15714

Ekspedientka
z branży piekarsko-cukierniczej potrzebna zaraz. Zgłoszenia z odpis. świadectw do „Wielkopolska” Grudziądz. (15740)

Krawcowe (8661)
zdolne potrzebne. „Chic Parisien”, ul. Gdańska 157.

Książkowa (15705)
z praktyką, władająca językiem polskim i niemieckim potrzebna na stałą posadę. Of. z podaniem pretensji i odpisami świadectw do Dz. Bydg. pod „Energiczna”

Potrzebny
zaraz dobrze polecony doświadczony szofer ogrodnik do limuzyny Austro-Daimler. — Zgłosz. adresować Wł. J. Schreiber, Chojnice, Rynek 17. (15678)

Murarz
może się zgłosić zaraz do otkonywania domu, który samodzielnie może wykonać. Zgł. Zuławy 9, Burdziński. (15657)

Służąca
do kuchni i wszelkich prac domowych potrzebna. H. Dietza nr. 11, Trawiński. 15715

Służąca
starsza, najchętniej z wioski lub sprzątacza na pół lub cały dzień do wszelkich prac domowych potrzebna. — Restauracja Czarny Kot, Warszawska nr. 10. (8601)

Ucznia
rzeźniczego, uczniwego z porządną rodziną poszukuje Bonin, Dworcowa 16. 8574

Potrzebuję (15683)
zaraz lub od 1 lipca 1929 ucznia do składu kolon., żelaza i restauracji. Kowalik, Gąsawa, p. Żnin.

Uczeń
fryzjerski z całym utrzymaniem, za wynagrodzeniem może się zgłosić. Pomorska 45/46. 8473

Uczennice (8662)
zdolne potrzebne. „Chic Parisien”, ul. Gdańska 157.

Ucznia
rzeźniczego, uczniwego z porządną rodziną poszukuje Bonin, Dworcowa 16. 8574

Potrzebny (15688)
zaraz lub od 1 lipca 1929 ucznia do składu kolon., żelaza i restauracji. Kowalik, Gąsawa, p. Żnin.

Ucznia
rzeźniczego, uczniwego z porządną rodziną poszukuje Bonin, Dworcowa 16. 8574

Uczeń (15683)
fryzjerski z całym utrzymaniem, za wynagrodzeniem może się zgłosić. Pomorska 45/46. 8473

Uczennice (8662)
zdolne potrzebne. „Chic Parisien”, ul. Gdańska 157.

Ucznia
rzeźniczego, uczniwego z porządną rodziną poszukuje Bonin, Dworcowa 16. 8574

Uczeń (15683)
fryzjerski z całym utrzymaniem, za wynagrodzeniem może się zgłosić. Pomorska 45/46. 8473

Uczennice (8662)
zdolne potrzebne. „Chic Parisien”, ul. Gdańska 157.

Ucznia
rzeźniczego, uczniwego z porządną rodziną poszukuje Bonin, Dworcowa 16. 8574

Uczeń (15683)
fryzjerski z całym utrzymaniem, za wynagrodzeniem może się zgłosić. Pomorska 45/46. 8473

Uczennice (8662)
zdolne potrzebne. „Chic Parisien”, ul. Gdańska 157.

Poszukuje
posady jako szofer z dobrymi świadectwami, lecz nie na taksówce. Zgł. pod „Szofer D” do Dz. Bydg. 15602

Malarz
samodzielny, poszukuje stałej pracy w Bydgoszczy. Zgł. do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Malarz”. (8609)

Była
nauczycielka przyjmie posadę do dzieci. Znam szyć i robotki. Łask. zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „105”. (15692)

Inteligentna
młoda osoba poszukuje posady, skończyła kursa ogrodnicze, może się podjąć samodzielnego prowadzenia domu, w czym ma wieloletnią praktykę. Of. do Dzien. Bydg. pod „T. W. K.” (15696)

Ucznica
z 7 kl. niem. gimn. z dobrej niemieckiej rodziny, poszukuje na miesiąc: lipiec i sierpień domu polskiego, najchętniej w majątku, gdzie mogłaby mieć stałą konwersację języka polskiego. Należytość za utrzymanie według umowy. Zgłoszenia do: Krüger, Gdańska nr. 52, Bydgoszcz. 8557

DZIERŻAWY

Dzierżawa
340 mórg dobrej średniej ziemi, inw. żywy i martwy kompletny, z powodu wyjazdu natychmiast wydzierżawie. Objęcie 28 tys. zł, również inne poleca biuro „Pogoń”, Dworcowa nr. 80.

Do wynajęcia
obszerny warsztat, nadający się ewent. na skład, z dużą składnicą, w pobliżu Pl. Wolności. Gdzie, wskaże filia Dzien. Bydg. 8611

Dom
trzy pokoje, na przedmieściu i 14 mórg tania wydzierżawie. Sokołowski, Śniadeckich 40. 8553

Lokal
na warsztat lub składnicę do wydzierżawienia u właściciela domu. Sobieskiego 9. (8546)

MIESZKANIA

Mieszkanie
6 pokojowe komf. natychmiast do odstąpienia. Gdańska 147, parter prawo. 8552

Obrońca prywatny

złatwia sprawy procesowe, akcyzowe, skarbowe, umowy najmu, podatki, ściąganie należności, sporządza wszelkie wnioski i udziela porady prawnej

J. Wojciechowski
Bydgoszcz, Śniadeckich 15/16

POLECENIA

Meble!

Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. pokoje męskie kluby, jadalnie, sypialnie kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły łóżka, krzesła, kanapy fotele, biurka, lustra i inne przedmioty.

Piechowiak, ul. Długa 8.
Tel. 1651.

Meble

kompletne, sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyncze, szafy, łóżka, krzesła, leżanki, kanapy, klubowe garnitury najtaniej i na raty tylko u Andrzeja Nowaka, Welniana Rynek 5-6, telefon nr. 2143. (3881)

Szory

wyjazdowe, półszorki robocze oraz torebki damskie, walizki, teki biurowe i szkolne tornistry na plecy, plecaki, parasole, laski, biczyska, baty w dużym wyborze poleca Zywert, Bydgoszcz ulica Grunwaldzka 24. (15742)

Obuwie

kupuje się najkorzystniej u Gabrielewicz przy Placu Piastowskim 3. 15685

Panowie!

Najbardziej zniszczone garderobę czyści, reperuje starannie najtaniej „Ekonomia” Dra Emilia Warminskiego 15. (8636)

SPRZEDAŻE

Polecam

kupującym za natychmiastową gotówką majątki, gospodarstwa, domy z interesami, młyny i tarkaki jak nieruchomości wszelkiego rodzaju i przyjmując nowe zlecenia każdego czasu. K. Wetzker, Bydgoszcz, ul. Długa 41, telefon 1013. 15732

Gospodarstwa

domy okazyjnie poleca „Ostoja”, Dworcowa 59. 15832

Gospodarstwa

200 mórg pszennej ziemi, cena 75 tys. zł. — 70 mg., cena 30 tys. zł. — 30 mg., cena 25 tys. zł. — 20 mg., cena 10 tys. zł. poleca „Stella”, Dworcowa 64. 8645

W Świeciu

n/Wisła, miasto powiatowe na Pomorzu, jest dom dwupiętrowy w najlepszym położeniu przy rynku, w którym znajduje się skład bławatów i kolonjalny, z powodu przejęcia innego majątku okazjnie zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia do agentury Dzien. Bydg. w Nakle, pod „Korzystnie”. 15711

Okazja!

2 domy piętrowe, 3-ci parterowy z ogrodem i składem. Cena 15.000 zł. Popielski, Chełmno, Rynek nr. 7. 15691

Dom

piętrowy w mniejszym mieście za 7000 zł sprzedaje Idzikowski, Bydgoszcz, Kujawska 46. (15726)

Dom

2 piętr. z piekarnią, dobrze prosperująca, cena 60.000 zł. Dom 2 piętrowy, nowoczesny, z ogrodem, cena 45.000 zł. Wila 6 pokojowa, z ogrodem, cena 25.000 zł. poleca „Stella”, Dworcowa 64. 8644

Dom

2 pokoje z kuchnią zaraz wolne, skład, salka, stajnia, 2 morgi rolni sprzedam zaraz z powodu przejęcia gospodarstwa. Cena 7.500 zł. Feliks Bierzka, Zakrzewska Osada, poczta i stacja Więcbork. 15710

Plac budowlany

1/2 godziny od Gdyni 312 m² korzystnie do nabycia. Cena 15 zł za mtr. Oferty pod „Zaraz” do filii Dzien. Bydg. Dworcowa 2. Na odpowiedź znaczek. (8656)

Dom

3 piętr. nowoczesny, dochód 18.000 zł. rocznie cena 160.000 zł. Dom 2 piętrowy, z składami, cena 130.000 zł, doch. miesięczny 1400 zł. poleca Stella, Dworcowa 64. (8643)

Wile

piętrowa, wolne mieszkanie sprzedam. Sieroca 22. 8660

Skład

towarów krótkich z mieszkaniami korzystnie na sprzedaż. Gdzie wskazać Dz. Bydg. 15763

Skład

bławatów i tow. krótkich przy rynku w ruchliwej ulicy, z przyległym mieszkaniem z powodu objęcia innego przedsiębiorstwa zaraz korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia Zofia Adamska, Nakło n/Notecia, Bydgoszka 356. 15639

Okazja!

Dobrze prosperującą piekarnię w Bydgoszczy zamienię na taką na Pomorzu. Zgłoszenia pod „N. D. 201” do Dzien. Bydg. 15721

Okazja!

Skład obuwia, dobrze zaprowadzony, wolne mieszkanie zaraz tanio na sprzedaż. Wiad. Bydgoszcz, Pomorska 23, skład obuwia. (8615)

Wózek

dziecięcy Brennabor na sprzedaż. Plac Poznański 10, I. piętro lewo. (15750)

Rower

Brennabor w dobrym stanie sprzedam tanio. Jasna nr. 5. (15733)

Wózki

ręczne 4 i 2 kołowe i lawka ogrodowa tanio na sprzedaż. Leszczyńskiego nr. 37. (15728)

Kanarek

dobry na sprzedaż. Nięgolewskiego 2, III p. (15737)

Wózek

dziecięcy w dobrym stanie tanio na sprzedaż. Gdzie wskazać filia Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (8658)

Kowadło

4 ctr. sprzedaje Siemiradzkiego 1, parter lewo. 15752

Wózek

ręczny o 4 kołach sprzedam. Grunwaldzka 130, parter lewo. (8642)

Wózek

ręczny używany kryty sprzedam. Plac Piastowski nr. 4, parter. (8638)

Sprzedam

motocykl Wanderer 4 P.S. i rower Luksenburg Poznańska 22. 15827

Rower

wolny bieg z nową oponą za 70 zł sprzedam. Kordeckiego 28, I ptr. pr. 15821

Sprzedam

mój używany samochód Chevrolet 1 1/2 tonowy w dobrym stanie utrzymany, na dogodnych warunkach spłaty, z powodu kupna 3-tonowego. B. Thiel, Tuchola, Rynek 10. 15824

Okna

podwójne, piec kaflowy, futerał okna wystawowego z szaluzjami i drzwiami sprzedam. Stefaniak, Gdańska 75 a. (15751)

2 ławki

stolarskie tanio na sprzedaż. Długa 29, skład cukierników. (15761)

Cukiernicę „Fraget”

reżniki płócienne, chodnik sprzedam. Cieszkowskiego 17, III p. [od 3—5. 8651

Samochód

sport. 2 osobowy z przybarami, w najlepszym stanie sprzedam. Poznańska 11. 15730

Rower

sprzedam tanio. Chełmińska nr. 23. (15770)

Maszyna

do szycia Naumana na sprzedaż. Szpitalna 7, II ptr. lewo II wejście. 15760

Rower

na sprzedaż. Zbożowy Rynek 9, Hofmann. 15723

Bilard

na sprzedaż. Zł. fabryka wafli, Łokietka 19. (8635)

Tanio

użytkowe żelazo, blachę, rury, tragarze, koła transmisyjne, transmisja sprzedaje Handel starego żelaza, Jagiellońska 3, drugie podwórze. 15743

Maszyna (15794)

do szycia, używana na sprzedaż. Lubelska 26.

Uwaga!

Dobry wóz i półszork tanio sprzedam. Kaczmarek, Dźwierszno wybudowanie, pow. wyrzyski. 8648

POSADY WOLNE

W Każdem

miesiącie poszukujemy agentów do zbierania zamówień na portrety po niebywałej niskiej cenie. Rzadka okazja do zapewnienia sobie egzystencji. Ludzie którzy chcą poprawić swój byt niech nadesłają piśmienną ofertę pod adresem: Bronisław Drzewiecki, Bydgoszcz. Długa 42. 15712

Uwaga!

Potrzebni sprzedawcy. Zł. przyjmuje się w lokalu przy ul. Szerokiej 40 od 9—14-ej. Toruń, „Dobra prowizja”. 15815

Monter

wag, potrzebny zaraz. Grunwaldzka, Fuszewska Grobla nr. 42, Fabisz. 15815

Dwóch

blacharzy na stałą pracę przyjmie Antoni Derech, Keynia. 15729

Krawiec

damsko-męski, może się zgłosić którymś dobrze szyć i przykrawać Długa nr. 19. (15737)

Bufetowa

z dobrymi świadectwami, znająca język niemiecki potrzebna zaraz lub od 1. 7. Kasyo Cywilne, ul. Gdańska 180a. 8631

Poszukuje

sprzedawców do lodów. Zł. Sienkiewicza 44. (8634)

Czeładnika

blacharskiego samodzielnie pracującego oraz ucznia przyjmie. Leon Terski, Rycka 16. (8640)

Potrzebna

gospodyni do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa domowego w mieście. Panie w średnim wieku tylko uczciwe, kochające czystość, którym zależy na stałej posadzie złożyć oł. do Dz. Bydg. pod „B. B. 10”. (8627)

Samotna

pracowita kobieta znajduje stałą posadę. Długa 16, I ptr. l. (8614)

Posługaczkę

na 2 razy tygodniowo, poszukuje się. Długa nr. 19 II lewo. (15725)

Starsza

dziewczyna zaraz do składn potrzebna. Gdzie? wskazać Dz. Bydg. (15768)

Chłopca

w wieku od 14—16 lat do paszenia bydła przyjmie zaraz lub od 1. 7. 29. Wynagrodzenie według umowy. P. Krakowski, Wąwelno, pow. wyrzyski. 8612

Służąca

potrzebna do wszelkiej pracy domowej. Walczak, Gdańska 111. 15709

Zdoina

kucharka zaraz potrzebna. Zł. w Kasyo Podofic. Lotniska, szosa Szubińska. 15703

Dziewczyna

lat 16, z wioski może się zaraz zgłosić. Wiśniewska Gdańska 27, skład kolonjalny. (8623)

Dziewczyna

z gotowaniem do wszelkich prac domowych, ucziwa z dobrem poleceniem potrzebna. Goc, Bocianowo 21, skład kolonjalny. (15774)

Służąca

uczciwa, skromna, umie gotować i gospodarzyć, potrzebna do Grunwaldza od 15 lub 13. Zł. Dz. Bydg. Grunwaldzka, 103^a. 15814

Dziewczyna

do dzieci zaraz potrzebna. Grabowski, Lipowa 2. 15731

Poszukuje

dziewczynę do dzieci i osókolwiek do pomocy prac domowych. Zł. w filii Dz. Bydg. (8630)

Uczeń

lub uczennica potrzebni. Wioł, Sienkiewicza 44. 8703

Chłopiec

potrzebny. Szcotkarnia, Nowodworska 39. (15720)

POSADY POSZUKUJA

Przedstawicielstwo

lub podróżowanie na artykuły kolonialno-zbożowe przyjmie fachowiec, mający stosunki na rynku miejscowym. Of. pod „Zaprowadzony” do Dzien. Bydg. (15441)

Elektromonter

z 16 letnią praktyką, samodzielny w budowie centrali elektr., reperacji konserwacji akumulatorów, zakładaniu instalacji siły i światła na stały i zmienny prąd oraz nawijaniu tworników, dobrze obeznany z parowymi maszynami, kotłami i silnikami spalno-wymi poszukuje stałej posady. Łask, zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Elektromonter-mechanik”. (15734)

DZIERŻAWY

Ubikacje

na fabrykę lub warsztaty z garażem i biurem do wynajęcia. Gdzie? wskazać Dz. Bydg. (15741)

4 ubikacje

biurowe pierwszej klasy zaraz do wynajęcia. Of. do Dz. Bydg. pod „4”. 15749

Do wydzierżawienia

majątek ziemski, 1200 mg., bonitacji 2 marki. Zł. Agrarja, Bydgoszcz, Gdańska 24. Tel. 446. (8692)

Do wydzierżawienia

Majątek ziemski 2200 bonitacji 2,80 mark. Zgłoszenia Agrarja, Bydgoszcz, Gdańska 24, tel. 446. 8693

Dzierżawa

45 mórg ziemi buraczanej objęcie inwentarza i zbiory 5 tys. zł. Łyczka, Nakło, Hallera 119. (15738)

Ubikacja

duża i sklepowa do wynajęcia. Kordeckiego 15. 15738

Do wydzierżawienia

majątek ziemski, 1600 mg., 3 marki bonitacji. Zł. Agrarja, Bydgoszcz, Gdańska 24. Tel. 446. (8691)

MIESZKANIA

Mieszkania

mniejsze i większe od gospodarstwa wskazać Ostoja, Dworcowa 59. 15831

Pokój

z kuchnią do wydzierżawienia i ogród po niskiej cenie z powodu wyjazdu. Toruńska 129. (15776)

Poszukuje

od 1 lipca 3—4 pokoje z kuchnią i łazienką, w Bydgoszczy plac czynsz z góry i ewtl. za remont, od gospodarza. Oferty do firmy Philips, Warmińskiego 12. 8633

Mieszkanie

3 pokojowe oddam. Adres w Dz. Bydg. 15764

Mieszkanie

3 pok. w lepszym domu poszukuje bezdzietne małżeństwo wprost od gospodarza, placę za rok zgóry ewent. przeprowadzę remont. Of. do filii Dzien. Bydg. pod „3”. (8653)

POKOJE

Pokój

duży frontowy przy Placu Wolności wynajmę zaraz. Gimnazjalna 1, II ptr. 8622

Pokoik

umebl. z osobnym wejściem dla 2 osób do wynajęcia. Przyszycze 2, ptr. 15825

Pokój

do wynajęcia. Świętojańska 21, parter lewo. (8650)

Pokój

umeblowany zaraz do wynajęcia. Zamojskiego 8 III. 8659

Pokój

dobrze umeblowany dla solidnego pana. Krasieńskiego 14, II piętro. 8621

Pokój

duży umebl. zaraz do wynajęcia. Gimnazjalna 3, parter. 8632

Duży

próżny, frontowy pokój do wynajęcia, najchętniej samotnej osobie. Adres wskazać Dz. Bydg. (15746)

Pokój

umeblowany zaraz do wynajęcia. Św. Trójcy nr. 7, II ptr. lewo. 15757

Pokój

możliwie dla dwóch z całodziennym lub częściowym utrzymaniem. Pl. Piastowski 4 parter. (8637)

Pokoje

dla mężczyzn. Chołoniewskiego 9, blisko Kujawskiej. 15739

2 pokoje

łącznie umeblowany i próżny z używaniem łazienki, z zupełnie osobnym wejściem od 1 lipca do wynajęcia. Gdańska 39, II ptr. prawo. 15766

Pokój

umeblowany od 1. 7. 29. do wynajęcia. Ul. Ossolińskich 10, III ptr. 15782

Pokój

dla panów. Podgórna 19. 15773

1, 2 lub 3 pokoje

dobrze umeblowane, sypialka i salon od 1 lipca do wynajęcia dla osób pracujących w urzędach. Paderewskiego 7, I ptr. prawo. 8647

Przyjme

pana na wspólny pokój zaraz. Garbary 10, II ptr. lewo. 15769

Pokój

umeblowany do wynajęcia. Leszczyńskiego 16, II piętro. (15767)

Pokój

umeblowany dla pań do wynajęcia. Sienkiewicza 51, I ptr. prawo. 8546

Pokój

umebl. do wynajęcia. Kołtąja 12, I ptr. prawo. 8654

RÓŻNE

Podziękowanie
P. Ad. Sengerowi por. rez. Toruńska 180, za łaskawe oddanie znalezionej torebki srebrnej przy Pl. Wolności składa wdzięczną N. N. (8628)

„Hel”

Pensjonat „Leonidas” położony nad samym morzem, widok na morze, ma jeszcze pokoje do wynajęcia po umiarkowanych cenach. Zgłoszenia uprasza się wprost na „Hel”. 15092

5000-10.000 zł

za wysokim oprocentowaniem poszukuję na rozszerzenie interesu, za zabezpieczeniem walutowym i hipotecznym na I miejscu, na domie w mieście powiatowym z wielkim interesem wartości 40.000 zł. Oferty proszę nadsyłać pod „Prosperujący” do Dz. Bydg. 15695

Pensjonat „Grażyna”

na Helu nad samym morzem, ma jeszcze kilka wolnych pokoi dla letników. Ceny umiarkowane. Zł. przyjmuje Bonin, „Hel”. (8618)

Instytut Higieny i Piękności

M. Pietrykowskiej
Bydgoszcz, ul. Gdańska 159 (przy Placu Wolności)
prowadzony wzorowo na sposób pierwszorzędných instytutów zagranicznych, francuskich i amerykańskich.

Wykonuje masaże upiększające i odświeżające. Farbowanie włosów. Przyciemnianie brwi na stałe. Modelowanie. Manicure. Usuwa defekty skóry: znamiona, wągry, piegi i t. d. Wygładza zmarszczki i zapadłe policzki. (28255)

Pokoje gościnne dla przyjezdnych pań.

TYLKO

Lakiery-Emalie-Farby

marki
„SMOK”



są najlepsze i najtrwalsze
Kto „Smokiem” maluje,
Nigdy nie żałuje.

Meble - tanio!

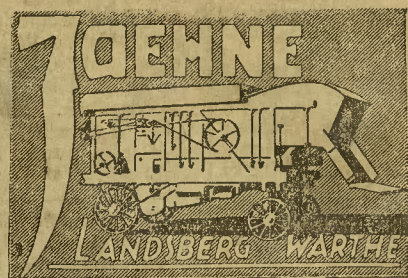
Wielka okazjna sprzedaż reklamowa

elegancki pokój męski dęb.	1.500
ładna jadalnia dęb.	1.300
sypialka drzewo kan.	750
sypialka malowana	300
elegancki salonik (jugendstil)	450
jedw. salonik wiśniowy	1.200
stylowy salonik mahon.	1.200
kanapa klub. z obudowaniem	300
garnitur klub. plusz.	700

Meble mahon., szafy, kozetki, lustra, kanapy, sekretarki, biurka i wiele więcej poleca

Magazyn Mebli Górnoślązaków

Bydgoszcz, ulica Śniadeckich nr. 56.
Filja 6a, tel. 1025. (16846)
R. Janoszke.



Włocarnie motorowe

w 5-ciu różnych wielkościach
stałe na składzie. (15850)

Generalny zastępca

Bracia Ramme
Bydgoszcz, ul. Sw. Trójcy 14b.

Otworzyłem kancelarię adwokacką

W. Niemczyk

b. sędzia (15519)

Koronowo, ulica Tucholska nr. 7.

Auto

stare za bezcen. Wiado-
mość tel. 8-13. Toruń-
ska 61-63. 8652

Obelgę rzuconą na panią Fran-
ciszkę Sanigórską, wła-
ścicielkę nieruchomości, zamie-
szkałą Okole, Grunwaldzka 22
z żalem cofam. 15735

Władysław Walla, Okole,
Grunwaldzka 22.

Za zgodność Gierszewski sę-
dzia polubowy.

Na raty

rowery, wózki dziecięce,
rakietki, piłki tenisowe,
obuwie ludowe, przybo-
ry do sportu. (15848)

Długa 50 Telef. 948.

Nowy CHEVROLET 6-cylindrowy
Dostawa natychmiastowa wprost z składnicy obecnie znowu możliwa.

PRZEDSTAWICIEL GENERALNY

E. Stadie - Automobile

Gdańska 160

BYDGOSZCZ

Telefon 1602.

Dom Towarowy B. cia Mateccy

tylko Stary Rynek

Wielka sprzedaż posezonoowa

płaszczy
 damskich i męskich

Udzielamy specjalnie wysokich rabatów gotówkowych.

Prosimy zbadać ceny w naszych oknach wystawowych.



BALONIKI
dla dzieci
bezpłatnie.

Wielkie ilości resztek wyłożyliśmy za bezcen
Wszelkie obuwie - bardzo tanio

15755

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.